

KAZIMIERZ GODŁOWSKI

PRZEMIANY OSADNICZE I KULTUROWE W POŁUDNIOWEJ I ŚRODKOWEJ POLSCE W MŁODSZYM OKRESIE PRZEDRZYMSKIM I OKRESIE RZYMSKIM

BESIEDLUNGS- UND KULTURVERÄNDERUNGEN IN SÜD- UND MITTELPOLEN IN DER JÜNGEREN VORRÖMISCHEN EISENZEIT UND IN DER KAISERZEIT

Przemiany osadnicze w południowej i środkowej Polsce od II w. p.n.e. do V w. n.e. rozpatrzono na podstawie dokładnie datowanych stanowisk archeologicznych i w powiązaniu ze zróżnicowaniem kulturowym. Pozwoliło to na wyciągnięcie ogólnych wniosków na temat struktury osadnictwa, zasadniczych tendencji zachodzących przemian oraz ich uwarunkowań. Szczególną uwagę zwrócono na zagadnienie skupisk osadniczych i na zmiany zachodzące w ich rozmieszczeniu. Przeprowadzono również próbę powiązania niektórych zjawisk uchwytanych w materiale archeologicznym z wydarzeniami zanotowanymi przez antyczne źródła pisane.

UWAGI WSTĘPNE

Problematyka stosunków osadniczych panujących na ziemiach dzisiejszej Polski w młodszym okresie przedrzymskim i okresie rzymskim była już przedmiotem licznych prac (Cofta-Broniewska 1979; Dąbrowska 1973a; Domański 1975; 1979a; Gedl, Ginter, Godłowski 1970-1971; Godłowski 1969; 1973a; 1977a; Kaszewska 1975a; Niewęglowski 1966 i 1972; Pazda 1971; 1980; Przewoźna 1974; Woźniak 1970). Zajmowano się jednak tym zagadnieniem w ograniczonych terytorialnie ramach poszczególnych większych lub mniejszych regionów, co uniemożliwiało śledzenie i właściwą ocenę zjawisk o szerszym zasięgu przestrzennym, przy czym niektóre regiony o kluczowym znaczeniu (zwłaszcza Wielkopolska i Małopolska) nie doczekały się w ogóle podsumowujących opracowań obejmujących całość omawianych okresów.

Celem niniejszego artykułu, stanowiącego wstępne skrócone przedstawienie wyników większej przygotowywanej pracy, jest przede wszystkim omówienie zmian w obrazie osadnictwa na całym obszarze południowej i środkowej Polski¹ w powiązaniu z uchwytymi tutaj

przemianami kulturowymi. Ramy czasowe stanowi cały okres rozwoju cyklu kulturowego obejmującego młodszy okres przedrzymski (określany nieprecyzyjnie w dawniejszej literaturze jako okres późnolateński, por. Godłowski, Woźniak 1981, 52), okres wpływów rzymskich oraz ściśle z nim związany wczesny okres wędrówek ludów. Chodzi tu więc o czasy od wytworzenia się głównej na omawianym obszarze kultury archeologicznej — kultury przeworskiej, aż do całkowitego zaniku zjawisk związanych z cyklem lateńsko-rzymskim i pojawienia się materiałów archeologicznych charakterystycznych dla wczesnośredniowiecznej kultury słowiańskiej.

Przedmiotem naszych zainteresowań będzie przede wszystkim rozmieszczenie stanowisk archeologicznych datowanych z dokładnością do jednej, a wyjątkowo do dwóch faz chronologicznych, uchwycenie skupień takich stanowisk, a następnie porównanie i interpretacja zmian zachodzących w tym względzie w ciągu głównych, wyróżnianych przez nas etapów rozwojowych, na które można podzielić omawiany cykl kulturowy. Szczególną uwagę zwrócimy na powiązania pomiędzy rozmieszczeniem skupień osadniczych a zasięgami archeologicznych zespołów kulturowych i na zmiany zachodzące w tym zakresie w kolejnych fazach (mapy 1-6, 9, 11). Wobec przyjętych założeń i metod nie będzie możliwe bardziej szczegółowe zajęcie się gospodarczymi uwarunkowaniami

¹ Termin „środkowa Polska” stosuje się tu w znaczeniu „równoleżnikowym”, tzn. przeciwstawiając ją południowej i północnej Polsce, a nie w stosowanym często zakresie tego pojęcia jako centralnej części Polski.

struktury i przemian osadniczych ani problematyką demograficzną w sensie odtwarzania gęstości zaludnienia i bezwzględnej liczby ludności w poszczególnych fazach omawianego okresu. Studia nad tymi bardzo istotnymi, ale i skomplikowanymi zagadnieniami muszą się przede wszystkim oprzeć na badaniach mikroregionalnych, prowadzonych w powiązaniu z naukami przyrodniczymi, i na bardzo krytycznej ocenie ich wyników. Zresztą zajęcie się tymi zagadnieniami musiałoby bardzo poszerzyć zakres i objętość niniejszego studium, natomiast wydaje się, że zaprezentowane tu ujęcie problematyki osadniczej w skali makroregionalnej i od strony przemian w ramach stosunkowo gęstej sieci podziałów chronologicznych może stworzyć korzystną podstawę do zajęcia się w przyszłości także innymi aspektami studiów osadniczych.

Nieco szczegółowiej zajęto się innym bardzo istotnym dla omawianych tu okresów problemem, mocno ostatnio zaniedbywanym zwłaszcza w literaturze polskiej, a mianowicie związkiem zjawisk uchwytnych w materiałach archeologicznych z wydarzeniami z zakresu historii politycznej i etnicznej. W szczególności w okresie rzymskim jest to ułatwione przez okoliczność, że dysponujemy pewnymi, choć fragmentarycznymi danymi źródeł pisanych, które albo bezpośrednio dotyczą naszych ziem — co jest raczej wyjątkiem — albo odnoszą się do zdarzeń i zjawisk wywierających lub mogących wywrzeć wpływ na panującą tutaj sytuację, bądź też same mogły być od niej w pewnym przynajmniej stopniu uzależnione. Wreszcie samo wejrzenie w przebieg i mechanizmy zdarzeń zachodzących w tym czasie na innych, nie tak przecież odległych terytoriach oraz uwzględnienie specyfiki i atmosfery epoki powinno umożliwić pełniejszą i bardziej zbliżoną do rzeczywistości interpretację faktów uchwytnych w materiałach archeologicznych, niż to jest możliwe w odniesieniu do okresów wcześniejszych, z których materiały te mają prawie zupełnie anonimowy charakter.

Z tego, co wiemy o historii europejskiego Barbaricum w ostatnich stuleciach p.n.e. i w pierwszych siedmiu wiekach n.e., wynika, że wojny oraz większe i mniejsze przesunięcia grup plemiennych, a także ich daleko-siężne migracje, były zjawiskiem bardzo częstym, wykazującym jedynie szczególne nasilenie w okresie wędrówek ludów — od schyłku IV w. Pomimo to ten aspekt stosunków panujących w omawianym okresie dość rzadko uwzględniany był w ostatnich latach w polskiej literaturze archeologicznej (Domański 1976, 112–114; Godłowski 1983a, 293n.; 311n.). W większości prac jako założenie przyjmowano raczej przekonanie o zasadniczej stabilizacji osadnictwa i stosunków etnicznych, co pozostawało też w związku z dość powszechnie akceptowaną tezą o autochtonizmie Słowian w dorzeczu Wisły i Odry. Niewątpliwie taki stan rzeczy stanowił reakcję na wybu-

jały migracjonizm i kładzenie głównego nacisku w interpretacji materiałów archeologicznych na zagadnienia etniczne, co znalazło szczególnie przesadny wyraz w założeniach i praktyce badawczej szkoły Kossinny i w ogóle archeologii niemieckiej do końca II wojny światowej. Uzasadniona krytyka tego kierunku doprowadziła jednak do zbyt daleko posuniętej negacji znaczenia wędrówek i zmian etnicznych, na co obok pewnych założeń metodycznych wpływa też czasem zbyt słaba i powierzchowna znajomość przez obecne pokolenie archeologów historii starożytnej i początków wczesnego średniowiecza. Tego rodzaju podejście jest bowiem wyraźnie sprzeczne z obrazem rzeczywistości historycznej, jaki przekazują nam źródła pisane, choć niewątpliwie ten właśnie jej aspekt — najbardziej zwracający uwagę bezpośrednich obserwatorów i mający największe znaczenie dla wydarzeń politycznych i militarnych, które były szczególnym przedmiotem zainteresowań dawnych historiografów — bywał w relacjach przejawiany w stosunku do zjawisk innego typu, jakie z kolei znajdują lepsze odbicie w masowo występującym materiale archeologicznym.

Właśnie jednak studia nad zjawiskami osadniczymi, które opierają się na odpowiednio szerokiej, dobrze rozpoznanej i prawidłowo poklasyfikowanej bazie materiałowej, stwarzają tu pewne możliwości. Jak wiadomo, skupienia osadnicze oddzielone od siebie pasami nie zaludnionego obszaru odpowiadają w wielu wypadkach terytoriom poszczególnych grup plemiennych (Jan-kuhn 1963; J. Okulicz 1968) i tam, gdzie dysponujemy przekazami pisanimi na temat geografii etnicznej, możliwa jest ostrożna konfrontacja tych dwóch grup danych połączona ze studiami nad różnicami kulturowymi uchwytnymi w materiale archeologicznym. Te ostatnie — jak to wiemy obecnie, szczególnie po doświadczeniach nagromadzonych w wyniku krytyki szkoły Kossinny (zwłaszcza Wahle 1941; Moszyński 1957, 9–14; Eggers 1959, 199–254; Hachmann 1970, 145–220, 279–328) — bynajmniej nie zawsze odzwierciedlają w sposób bezpośredni i mechaniczny różnice etniczne. Przynajmniej jednak pewne ich aspekty stanowią odbicie rzeczywistych więzi lub różnic łączących albo dzielących określone grupy ludzkie, m.in. o charakterze etycznym, i tam gdzie dysponujemy dodatkowym przewodnikiem w postaci źródeł pisanych, możemy czasem grupy owe zidentyfikować. Duże możliwości otwiera śledzenie zmian w nasileniu i charakterze zasiedlenia, zwłaszcza jeśli obserwacje takie prowadzimy na odpowiednio szerokim terytorium, co daje im konieczną perspektywę i gdy istnieje ewentualność powiązania ich z wydarzeniami historycznymi.

Jako ramy terytorialne naszych rozważań wybrano obszar górnego i środkowego dorzecza Wisły i Odry, jednakże zasadniczo tylko w obrębie obecnych granic Polski. Jest to spowodowane trudnościami w zebraniu

odpowiednio kompletnych materiałów do osadnictwa na terenach przyległych, tak aby dały obraz w pełni porównywalny z tym, jakim dysponujemy z terytorium Polski. Spowodowało to na przykład nieuwzględnienie łączących się z położonymi na naszym terenie stanowisk usytuowanych na zachód od Odry i Nysy Łużyckiej. Wyjątkowo natomiast na mapy naniesiono stanowiska kultury przeworskiej i wielbarskiej położone nad górnym Bugiem lub bezpośrednio na wschód od tej rzeki, gdyż uwzględnienie ich było szczególnie ważne przy rozpatrywaniu niektórych aspektów interesującej nas problematyki. Jednakże przy omawianiu ekspansji tych kultur na obszary położone dalej na wschód — w górne dorzecze Dniestru, a także jeżeli chodzi o kulturę przeworską, na południe od Karpat, czynimy to jedynie odwołując się do odpowiedniej literatury.

Poza obrębem uwzględnianego terytorium znalazł się obszar Pomorza oraz Pojezierzy Mazurskiego i Suwalskiego, gdyż problematyka młodszego okresu przedrzymskiego i okresu rzymskiego na tych terenach zasadniczo różni się od tej, z jaką mamy do czynienia w Polsce południowej i środkowej. Przedmiotem naszych zainteresowań jest więc przede wszystkim strefa dominacji kultury przeworskiej oraz od fazy B₂ ekspansji kultury wielbarskiej. Podyktowało to konieczność takiego przeprowadzenia północnej granicy uwzględnianego obszaru, ażeby w jego obrębie znalazło się terytorium najdalej na północ wysuniętego skupienia osadniczego kultury przeworskiej — w dorzeczu górnej Wkry (tzw. grupa nidzicka). To z kolei spowodowało konieczność uwzględnienia leżących na tym samym równoleżniku terenów objętych przez osadnictwo kultury oksywskiej, a potem wielbarskiej w ziemi chełmińskiej, co zresztą pozwala na lepsze uchwycenie problemu rozgraniczenia tych zespołów od terytorium kultury przeworskiej w młodszym okresie przedrzymskim i okresie wczesnorzymskim. Samym jednak zagadnieniem stosunków osadniczych i kulturowych na ziemi chełmińskiej wiążącej się bardziej z Pomorzem nie będziemy się tu szczegółowo zajmowali. Tak samo traktujemy też osadnictwo kultury wielbarskiej na leżących na tejsze szerokości geograficznej obszarach na północ od Noteci, stanowiących dla nas jedynie uzupełniające tło problematyki skupień osadniczych na Kujawach i w Wielkopolsce. Całkowicie wyłączamy obszar południowej części Pomorza Zachodniego i pomimo że jest objęty przez mapy, położone tam stanowiska nie zostały na nie naniesione².

W uwzględnianym okresie wyróżniamy omówione poniżej fazy chronologiczne, w obrębie których będziemy rozpatrywać problematykę osadniczą. Szczupłość miejsca nie pozwala nam na szczegółowe omówienie podstaw

ich wyodrębnienia, form przewodnich zabytków, jak również uzasadnienia przyjętej chronologii absolutnej, odsyłamy więc czytelnika do odpowiednich opracowań na ten temat (Godłowski 1970a; 1974; 1977a, 196–230; 1977b; 1981a; Godłowski, Woźniak 1970; Hachmann 1961; Kolnik 1971; 1977; Liana 1970; Motyková-Šneidrová 1963; 1965; Tejral 1969; 1970; 1977; Wołagiewicz 1981a).

I. Wczesna i środkowa faza młodszego okresu przedrzymskiego określane jako fazy A₁ i A₂. Fazie A₁ na obszarach objętych celtycką kulturą lateńską odpowiada młodsze stadium okresu środkowolateńskiego — faza LT C₂ i być może jeszcze schyłek fazy LT C₁. Fazę A₂ można synchronizować w przybliżeniu ze starszą fazą okresu późnolateńskiego — LT D₁. Chronologia absolutna tych faz daleka jest od precyzyjnego ustalenia, w przybliżeniu jednak fazę A₁ umieszczamy pomiędzy schyłkiem III w. lub najpóźniej początkiem II w. p.n.e. a czasami przed przełomem II i I w. p.n.e. (Godłowski 1977b, 60–62, 116–118; Godłowski, Woźniak 1981, 52n., tamże dalsza literatura). Schyłek fazy A₂ należy prawdopodobnie datować pomiędzy 60 a 40 r., odrzucając przyjmowaną dawniej późniejszą chronologię (ok. 15 r. p.n.e. — Schönberger 1952; Hachmann 1961, 251–255; Krämer 1962). Na omawianych obszarach materiały z fazy A₁ i A₂ trudne są często do precyzyjnego rozdzielania, a poza tym łączą się we wspólny etap rozwojowy, jeśli chodzi o ogólniejsze zjawiska stylistyczne, kulturowe i osadnicze, i dlatego traktujemy je tutaj łącznie, zaznaczając jednak na mapie 1 bardziej szczegółową chronologię pochodzących z nich stanowisk, tam gdzie to tylko było możliwe.

II. Późna faza młodszego okresu przedrzymskiego — faza A₃. Odpowiada jej zasadniczo młodsze stadium okresu późnolateńskiego — LT D₂, jednakże na niektórych obszarach, w tym również na naszych terenach, właściwe dla fazy A₃ zjawiska i przewodnie typy zabytków mogą przeżywać się nieco dłużej — do czasów współczesnych z początkami okresu wpływów rzymskich na terenach położonych bliżej Renu i Dunaju, gdzie początek ten przypada na ostatnie lata przed przełomem er. Na omawianym obszarze faza A₃ trwała nieco dłużej, np. jeśli chodzi o styl wykonywania ceramiki, jednakże charakterystyczne dla następnej fazy (B₁) interregionalne formy przewodnich zabytków metalowych, na których głównie będziemy opierać chronologię stanowisk, pojawiły się i tutaj od początków I w. n.e.

III. Starsza faza okresu wczesnorzymskiego — faza B₁. W ramach jej można wydzielić 3 dalsze stadia — podfazy: B_{1a}, którą wraz z przejściowym stadium A₃/B₁ można datować na późne lata panowania Augusta i wczesne Tyberiusza, czyli w przybliżeniu od przełomu er lub nieco wcześniej do ok. 25–30 r.; B_{1b} — późny odcinek rządów Tyberiusza i czasy Klaudiusza, czyli

² Wyjątkiem jest tu mapa 1, na którą naniesiono stanowiska grupy zachodniopomorskiej kultury jastorfskiej.

mniej więcej lata od 25–30 do 50–55, i B_{1c} — okres Nerona i początki rządów dynastii flawijskiej, a więc ok. 50–55 do 75–80 (Kolnik 1971; 1977; Tejral 1977). Możliwości wyróżnienia tych podfaz ograniczają się jednak do niezbyt dużej liczby form zabytków przewodnich i w związku z tym będziemy je tutaj traktowali łącznie.

IV. Młodsza faza okresu wczesnorzymskiego — faza B_2 . Wewnętrzny podział na podfazy jest mniej wyraźny niż fazy B_1 i przedstawia się nieco inaczej w kulturze wielbarskiej — gdzie R. Wołągiewicz (1966; 1974; 1981a) wyróżnia trzy podfazy: B_{2a} , B_{2b} i B_{2c} — niż w kulturze przeworskiej. W tej ostatniej w sposób nie całkiem ostry wydzielają się dwie podfazy: B_{2a} (odpowiadająca podfazie B_{2a} i częściowo B_{2b} Wołągiewicza), którą można w przybliżeniu datować na okres rządów Domicjana i Trajana (75–80 do 115–120), oraz B_{2b} (część podfazy B_{2b} i podfaza B_{2c} w kulturze wielbarskiej), którą można synchronizować z czasami Hadriana i Antonina Piusa, a więc koniec jej przypadałby wkrótce po połowie II w. (Godłowski 1982, 62–67). Niekiedy materiały z tej fazy trudne są do odróżnienia od fazy następnej.

V. Wczesna faza okresu późnorzymskiego — faza C_{1a} . Ma ona w znacznej mierze charakter przejściowy, gdyż przeżywał się wówczas rozwinięty, „barokowy” styl okresu wczesnorzymskiego (Wołągiewicz 1974; 1981a, 167–169), reprezentowany zwłaszcza przez późne formy zapinek II, IV i V grupy Almgrena, a równocześnie pojawiały się nowe elementy stylistyczne, charakterystyczne dla okresu późnorzymskiego (szczególnie zapinki VII i VI grupy Almgrena). Ten okres koegzystencji elementów wczesno- i późnorzymskich określa się jako fazę B_2/C_1 , przy czym zazębia się ona i zlewa — w różnym stopniu na terenie różnych zespołów kulturowych, szczególnie jednak silnie w kulturze wielbarskiej — z całym okresem występowania zespołu form charakterystycznych dla wczesnej fazy okresu późnorzymskiego, czyli fazy C_{1a} (Godłowski 1970a, 36–38, 92n.; 1974, 26–38; Wołągiewicz 1974). Wydzielenie jednak tych dwóch zazębiających się horyzontów nie zawsze jest możliwe, np. w odniesieniu do większości inwentarzy męskich grobów wyposażonych w broń w kulturze przeworskiej. Faza C_{1a} trwała prawdopodobnie do ok. 230 r., przy czym faza B_2/C_1 obejmuje w zasadzie 2 połowę II i ewentualnie początki III w., trwając być może nieco dłużej w kulturze wielbarskiej niż w przeworskiej (Godłowski 1974, 75n.; Kenk 1977).

VI. Młodsza faza okresu późnorzymskiego obejmuje interregionalne fazy C_{1b} i C_2 (Godłowski 1970a, 93–97), przy czym na omawianych tu terenach rozróżnienie pomiędzy pochodzącymi z nich materiałami występuje dość wyraźnie w kulturze przeworskiej, natomiast poza nielicznymi wyjątkami nie jest w praktyce możliwe w kulturze wielbarskiej i całej strefie nadbałtyckiej (Godłowski 1970a,

95; 1974, 38–45, 65–71, 78–85). Dla umożliwienia synchronizacji zjawisk osadniczych z obszaru tych dwóch zespołów kulturowych zrezygnowano więc z rozróżniania pomiędzy tymi fazami na całym uwzględnianym obszarze, zaznaczając jednak na mapie bardziej szczegółową chronologię stanowisk przeworskich, tam gdzie było to możliwe. Faza ta obejmuje większość III w., z wyjątkiem 1. trzydziestolecia, i być może też początki IV w., przy czym faza C_2 (horyzont późnorzymskich „grobów książęcych” typu Hassleben—Leuna—Zakrzów—Straże) przypada na lata od ok. 260 r. (Godłowski 1970a, 106–108).

VII. Końcowa faza okresu późnorzymskiego i wczesny okres wędrówek ludów — faza D. Była ona niekiedy w literaturze określana jako wczesny okres wędrówek ludów, co jest o tyle nieścisłe, że przeważająca część reprezentujących ją materiałów pochodzi niewątpliwie sprzed 375 r. Jednak większość charakterystycznych dla tej fazy przewodnich form zabytków przeżywało się również później, nawet do 1 połowy V w. W ostatnim ćwierćwieczu IV i w początkach V w. pojawiły się tylko pewne nowe elementy (np. styl Sösdala—Untersiebenbrunn, Forssander 1937; Geisslinger 1961; Koch 1965), które tworzą horyzont znalezisk przypadających już na wczesny okres wędrówek ludów, uchwytne głównie w inwentarzach bogato wyposażonych grobów i skarbów, ale nie reprezentatywny dla materiałów z osad i przeciętnie wyposażonych grobów. W Europie środkowo-wschodniej, w tym również na ziemiach polskich nie wyróżnia się uchwytne na niektórych terenach północnej i zachodniej części środkowej Europy odrębne stadium C_3 (Eggers 1955; Reichstein 1975, 98–108), które czasowo odpowiada wcześniejszemu odcinkowi naszej fazy D w tym sensie, w jakim ta ostatnia została ujęta w klasycznych systemach chronologicznych O. Tischlera (1879; 1880; Tischler, Kemke 1902) i E. Blumego (1912, 23–41). Tak pojęta faza D obejmuje więc długi okres — od początków IV do początków V w., chociaż niektóre zaliczane do niej materiały i stanowiska mogą być nawet późniejsze i pochodzić z czasów sięgających połowy V w. Oprócz tego jednak występuje pewna ilość zabytków i zespołów, których chronologię absolutną możemy określić znacznie dokładniej na ostatnią ćwierć IV i początki lub 1 połowę V w.

Na ziemiach południowej i środkowej Polski bardzo nielicznie reprezentowane są materiały związane z omawianym przez nas cyklem kulturowym, które można datować jeszcze później — na 2 połowę V i początki VI w., a więc na późny okres wędrówek ludów. Trudno więc mówić o odrębnej, wyróżniającej się w masowo występującym materiale fazie chronologicznej, a datowanie poszczególnych znalezisk można oprzeć jedynie na porównaniu z innymi obszarami.

W niniejszej pracy jako zasadę (od której odstąpiono

tylko raz) przyjęto nanoszenie na kolejne mapy wyłącznie tych punktów osadniczych, które można datować z dokładnością do jednego z wyróżnionych etapów chronologicznych. Tak dokładne datowanie umożliwiając w zasadzie tylko pewne typy przedmiotów metalowych, natomiast ceramika ma przeważnie szersze ramy chronologiczne i dlatego część stanowisk nawet badanych wykopaliskowo, nie mówiąc już o znaleziskach powierzchniowych, nie została tu uwzględniona. Aby zachować proporcje pomiędzy frekwencją stanowisk w poszczególnych fazach zrezygnowano też z uwzględnienia stanowisk datowanych ceramiką, nawet tych, na których stanowiła ona kryterium wystarczające, np. do datowania stanowisk kultury przeworskiej na fazy A₁-A₂, gdyż w innych fazach chronologicznych możliwości tak dokładnego datowania za pomocą ceramiki nie mamy. Wyjątkowo potraktowano tylko systematycznie badane osady, które dostarczyły tak dużej ilości materiałów ceramicznych, że są one wystarczające dla dokładnego datowania stanowiska.

Przyjęcie takiego sposobu postępowania powoduje m.in. nieproporcjonalnie wysoką reprezentację stanowisk o charakterze sepulkralnym w stosunku do osad, które rzadziej dostarczają precyzyjnych datowników. Może to jednak odgrywać większą rolę w ogólnym obrazie osadnictwa tylko w sytuacji, gdy cmentarzyska są nieuchwytnie lub trudno uchwytnie ze względu na stosowany obrządek pogrzebowy. Sytuacja taka istnieje na obszarze kultury przeworskiej w młodszej i końcowej fazie okresu późnorzymskiego, kiedy szczególnie w południowej Polsce osady wyraźnie przeważają nad trudniej niż poprzednio uchwytnymi cmentarzyskami. W osadach tych występuje z reguły ceramika wykonana na kole, spotykana wyłącznie w tych fazach, choć przeważnie nie potrafimy datować jej bardziej szczegółowo tylko na jedną z nich. Ażeby uniknąć poważnych deformacji w obrazie osadnictwa, datowane w ten sposób osady i cmentarzyska zostały uwzględnione na mapach 6 i 9, ale z zaznaczeniem ich nieprecyzyjnej chronologii. Spośród osad naniesiono tylko te, które były badane wykopaliskowo i dostarczyły dużej ilości materiałów, co pozwoliło na uniknięcie zbyt wielkiej dysproporcji w liczbie skartowanych osad w stosunku do faz wcześniejszych. Wszystkie stanowiska z wykonaną na kole „ceramiką siwą” z obszaru kultury przeworskiej naniesiono natomiast na dodatkową mapę (7)³, która może służyć jako pomocnicza dla zobrazowania ogólnego stanu rozmieszczenia osadnictwa kultury przeworskiej w młodszej i końcowej fazie okresu późnorzymskiego.

Uwzględniamy za to tzw. znaleziska luźne, nawet pojedynczych przedmiotów (z wyjątkiem monet), jeśli tylko chronologię ich można było ustalić w sposób pre-

³ Mapa ta została opracowana przez mgr Halinę Dobrzańską. Za jej udostępnienie wyrażam autorce serdeczne podziękowania.

cyzyjny. Wychodzono bowiem z założenia, że niewątpliwie reprezentują one ślad obecności ludzkiej w danym regionie w określonej fazie chronologicznej, a olbrzymia ich większość pochodzi z nieuchwytnych cmentarzysk lub rzadziej osad. Istotna jest okoliczność, że występowanie tego rodzaju pojedynczych znalezisk w mniejszym stopniu niż stanowisk systematycznie badanych uzależnione jest od stanu badań.

Na szczególne potraktowanie zasługuje materiał numizmatyczny. Wobec stwierdzonego długiego okresu obiegu monet rzymskich — a zwłaszcza najliczniejszych wśród nich denarów z lat 63–194 (Godłowski 1966, 45–47; 1970b, 239 n.), które w wielu wypadkach mogły nawet napływać na nasz teren ze znacznym opóźnieniem — daty ich emisji nie muszą nawet w przybliżeniu określać czasu, kiedy dostały się do ziemi. Dlatego też monet emitowanych w czasach współczesnych z naszymi fazami A₁-C_{1a} nie naniesiono w ogóle na mapy (1–5) obrazujące rozmieszczenie śladów osadnictwa z tych faz. Odnosi się to również do skarbów denarów kończących się emisjami z II lub początków III w., gdyż istnieją liczne dane, że wiele z nich mogło zostać ukrytych znacznie później (Bolin 1926, 105; Zedelius 1974; 1982). Inaczej przedstawia się ten problem w odniesieniu do monet późniejszych — z III, IV i V w. Monety z III w., a zwłaszcza denary i antoniniany z późniejszych dziesięcioleci tego stulecia, nie miały tak długiego okresu obiegu, jak emisje wcześniejsze i jakkolwiek część z nich mogła dostać się do ziemi dopiero w IV w., to jednak istnieje prawdopodobieństwo, że większość znalezisk monet wybitych pomiędzy panowaniem Aleksandra Sewera (222–235) a końcem pierwszej tetrarchii (305) współczesna jest osadnictwu z młodszej fazy okresu późnorzymskiego. W jeszcze większym stopniu odnosi się to do współczesności znalezisk monet z lat 306–395 i późniejszych z osadnictwem fazy D i okresu wędrówek ludów. Aby jednak nie zakłócać porównywalności map osadnictwa z młodszej i końcowej fazy okresu późnorzymskiego (6 i 9) z mapami wcześniejszymi (1–5), znaleziska monet późnorzymskich naniesiono na całkiem odrębne mapy (8 i 10) stanowiące podobnie jak mapa znalezisk „ceramiki siwej” rodzaj testu sprawdzającego dla podstawowych map rozmieszczenia innego typu stanowisk. Tylko znaleziska monet z V w. (po 395 r.) naniesiono na wspólną mapę z innymi znaleziskami datowanymi bez żadnych wątpliwości na ten okres, a to ze względu na w ogóle małą liczbę punktów na tej mapie (11).

Jeśli weźmiemy pod uwagę trudną do oszacowania liczbę stanowisk, które uległy całkowitemu zniszczeniu lub nie zostały odkryte, nie ulega wątpliwości, że zarejestrowane ślady osadnictwa reprezentują jedynie małą część istniejącej kiedyś sieci osadniczej. W tym względzie zasadnicze zmiany może przynieść dopiero ukończenie

systematycznych badań w ramach Archeologicznego Zdjęcia Polski, ale nie należy mieć złudzeń, że i wtedy będzie to z różnych względów obraz mocno niekompletny i częściowo zdeformowany. Wydaje się, że zastosowanie względnie jednolitych kryteriów doboru stanowisk nanoszonych na nasze mapy oraz duża liczba uwzględnionych punktów pozwalają żywić nadzieję, że na ogół jest to próba dość reprezentatywna, jeśli chodzi o nasilenie występowania stanowisk z różnych faz chronologicznych w poszczególnych makroregionach, a to stanowi główną podstawę naszych dalszych rozważań. Musimy być jednak świadomi faktu, że każdy z naniesionych na mapę punktów osadniczych może odpowiadać kilkudziesięciu istniejącym kiedyś osadom i cmentarzyskom, które z różnych względów nie zostały tu uwzględnione, a na terenach rzadko zaludnionych mogliśmy ich w ogóle nie uchwycić. W uzyskanym przez nas obrazie osadnictwa występują najprawdopodobniej pewne deformacje wywołane nierównomiernym stanem badań, różnymi możliwościami zachowania się lub zniszczenia stanowisk, a także innymi czynnikami, wśród których największą rolę odgrywał obrządek pogrzebowy, jednakże przeważnie potrafimy zdać sobie sprawę z istnienia tych zakłóceń i wziąć je pod uwagę przy interpretacji naszego materiału źródłowego.

Uwzględnienie w studiach nad osadnictwem omawia-

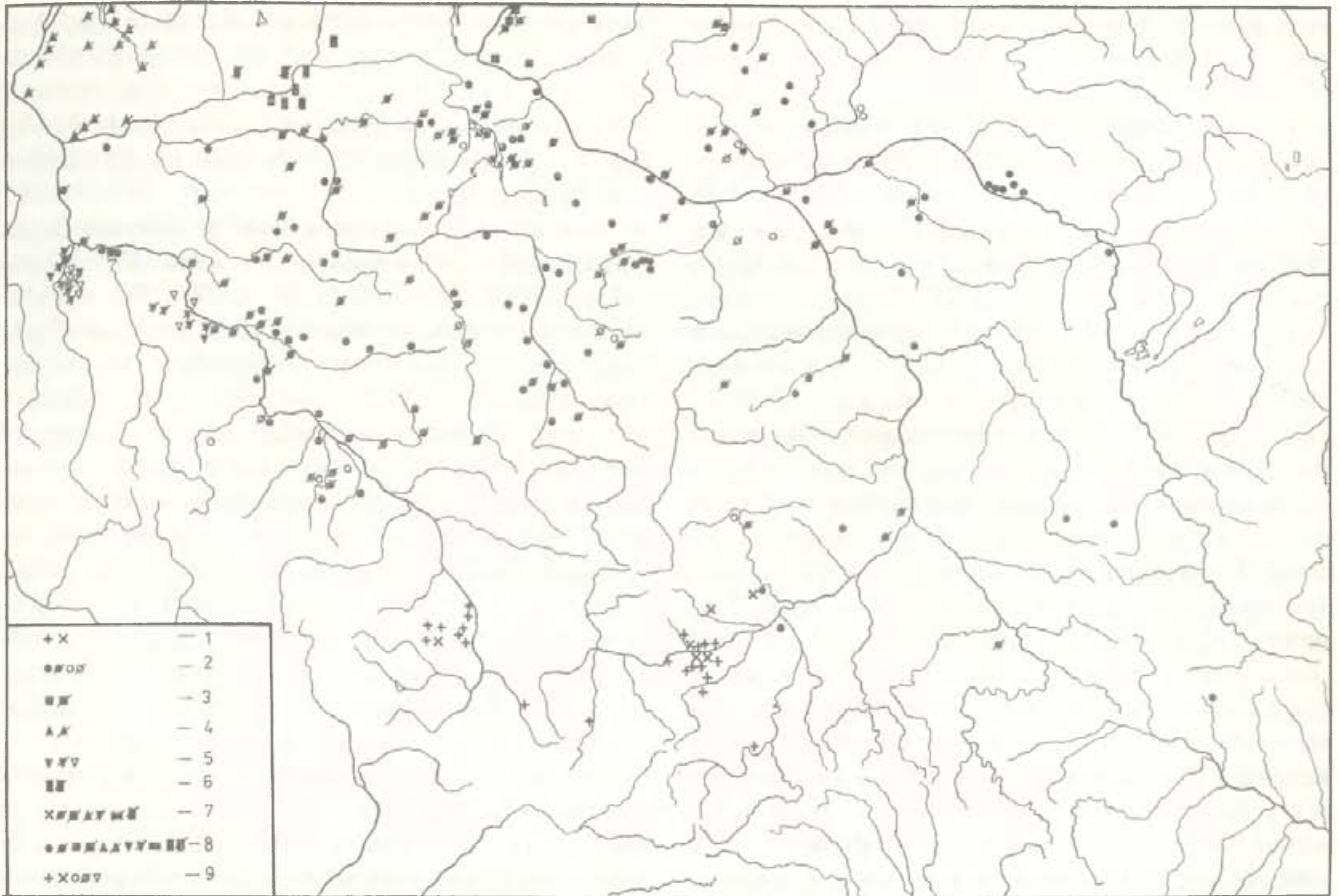
nych okresów także niedokładnie datowanych punktów osadniczych, co oczywiście możliwe jest tylko w ramach szczegółowych opracowań regionalnych, powinno przynieść kontrolę, uzupełnienie i korektę wyciąganych tu wniosków. Wydaje się, że przedstawiona poniżej próba szerokoprzestrzennego ujęcia całokształtu dziejów osadnictwa w omawianych okresach na ziemiach południowej i środkowej Polski powinna stanowić dogodną podstawę do bardziej szczegółowych studiów, wskazując na niewyjaśnione problemy, przedstawiając ich rozwiązania wymagające weryfikacji, a wreszcie ukazując luki i znaki zapytania, których wypełnienie wymagać będzie przeprowadzenia badań terenowych. Jest to tym istotniejsze, że postępująca modernizacja gospodarki rolnej i rozwój budownictwa doprowadzają do niszczenia w zaskarżającym tempie całych kategorii źródeł archeologicznych (zwłaszcza cmentarzysk), a także do zupełnego zniszczenia śladów dawnego osadnictwa w niektórych, nieraz znacznych regionach. Na wielu obszarach kontrola naszych wniosków na podstawie nowych materiałów archeologicznych może w niedługim czasie okazać się niemożliwa. Innym pilnym postulatem jest szybka publikacja nieznanymi i nie opracowanymi dotąd znalezisk, także i tych, które nie pochodzą z planowych, systematycznych badań, ale stanowić mogą cenny, uzupełniający takie badania materiał źródłowy.

I. WCZESNA I ŚRODKOWA FAZA MŁODSZEGO OKRESU PRZEDRZYMSKIEGO (A₁-A₂)

Przeważającą część południowej i środkowej Polski zajmowała w fazach A₁-A₂ kultura przeworska (mapa 1). Pojawiła się ona w postaci całkowicie wykrystalizowanej i zagadnienie jej genezy przy obecnym stanie badań przedstawia się niejasno. Niewątpliwie wytworzenie jej wiąże się z procesem tzw. latenizacji (Godłowski 1977b, 112-115), jednakże przemiany związane z powstaniem kultur przeworskiej i oksywskiej miały bardziej zasadniczy charakter niż zachodzące na pozostałych obszarach objętych „latenizacją”, tak że trzeba się tu również liczyć z oddziaływaniem jakichś innych czynników. Najprawdopodobniej główny substrat, na którym wytworzyły się te kultury, stanowiła kultura pomorska i grobów kłoszowych (wejherowsko-krotoszyńska). Dysponujemy pewnymi danymi wskazującymi na istnienie między tymi zespołami ograniczonej ciągłości osadniczej i ludnościowej (Kostrzewski 1961, 65-101; 1969; Hachmann 1961, 43-68; 1970, 432-450; Woźniak 1968; 1979, 130n.; Niewęglowski 1972, 58-60), ale z drugiej strony różnice pomiędzy nimi są bardzo głębokie (Wołagiewicz 1979). Podstawową przeszkodę w rozpatrywaniu ich genetycznych relacji stanowią zasadnicze trudności w datowaniu najmłodszej fazy zespołu „pomorsko-kłoszowego” (Dąbrowska 1977; 1983, 282n.). Wysuwane są nawet przy-

puszczenia, że na niektórych terenach kultura ta mogła się przeżywać jeszcze w czasach, kiedy na innych obszarach rozwijała się już kultura przeworska i że całkowita akulturacja nastąpiła dopiero w fazie A₂ (Dąbrowska 1970; 1983, 283-288). Tego rodzaju częściowe zazębianie się czasowe i dłuższy kontakt pomiędzy istniejącymi obok siebie zespołami stanowiłyby argument na rzecz jakichś zewnętrznych impulsów, jakie w decydujący sposób przyczyniłyby się do wytworzenia się kultury przeworskiej, a zwłaszcza do ukształtowania charakterystycznego dla niej stylu ceramicznego, którego szerzenie odbywało się łącznie z przyjmowaniem nowego zespołu zwyczajów pogrzebowych. Należy się więc liczyć z możliwością, że mapa 1 nie reprezentuje pełnego obrazu sytuacji kulturowo-osadniczej w fazie A₁ i być może zabrakło na niej najmłodszych stanowisk „pomorskich” i „kłoszowych”, których nie potrafimy dokładnie datować, a które mogą być w istocie współczesne części stanowisk „przeworskich” z fazy A₁.

Główny obszar rozmieszczenia osadnictwa „przeworskiego” w fazie A₁ obejmuje Dolny Śląsk, Wielkopolskę, Kujawy, ziemię łeczycko-sieradzką, zachodnie i północne Mazowsze oraz Kieleckie. Natomiast, jak się wydaje, nie wcześniej niż pod koniec tej fazy pojawiło



Mapa 1. Osadnictwo wczesnej i środkowej fazy młodszego okresu przedrzymskiego (A₁-A₂) w południowej i środkowej Polsce

1 — kultura lateńska i puchowska, 2 — kultura przeworska, 3 — kultura oksywska, 4 — grupa zachodniopomorska kultury jastorfskiej, 5 — grupa gubińska kultury jastorfskiej, 6 — stanowiska nie określone kulturowo, 7 — stanowiska datowane na fazę A₁ (LTC), 8 — cmentarzyska i znaleziska luźne, 9 — osady.

Karte 1. Die Besiedlung in der Früh- und Mittelphase der jüngeren vorrömischen Eisenzeit (A₁-A₂) in Süd- und Mittelpolen

1 — La-Tène- und Puchov-Kultur, 2 — Przeworsk-Kultur, 3 — Oksywie-Kultur, 4 — Westpommersche Gruppe der Jastorf-Kultur, 5 — Gubener Gruppe der Jastorf-Kultur, 6 — Fundstellen ohne Kulturbestimmung, 7 — in die Phase A₁ (LTC) datierte Fundstellen, 8 — Gräberfelder und Einzelfunde, 9 — Siedlungen

się ono na prawobrzeżnym Mazowszu na południe od ujścia Bugo-Narwi. Gęste osadnictwo tej kultury wystąpiło tam dopiero w fazie A₂ (Dąbrowska 1970, 277n.).

Wyraźne skupienie osadnictwa kultury przeworskiej rysuje się już w najwcześniejszej fazie jej istnienia na Kujawach i Pałukach. Na obszarze ponad 3000 km² grupuje się przeszło 20 cmentarzysk i osad datowanych pewnie na fazę A₁ i A₂, a odpowiada im nieporównywalnie większa liczba stanowisk, których nie potrafimy dokładnie datować (Makiewicz 1978; Cofta-Broniewska 1979). Skupienie to otoczone jest ze wszystkich stron strefami pozbawionymi śladów osadnictwa lub o niewielkiej liczbie stanowisk. Strefa taka oddziela je od północy od obszarów zajmowanych przez kulturę oksywską w ziemi chełmińskiej, ale i od najbliższych skupień osadnictwa „przeworskiego” na południu i zachodzie. Natomiast na południowym wschodzie kilka dobrze datowanych stanowisk tworzy jakby pomost łączący Kujawy z „przeworskim” osadnictwem na Mazowszu Płockim i ziemi łęczyckiej. Obszar Kujaw wyróżniał się w młodszym okresie przedrzymskim nie tylko intensywnością osadnictwa, ale także bogactwem występujących tam materiałów i nasileniem kontaktów z kulturą lateńską (Woźniak 1970, 150-166; Cofta-Broniewska 1979). Można to łączyć ze szczególnie sprzyjającymi osadnictwu właściwościami środowiska naturalnego Kujaw (bardzo żyzne czarne ziemie, źródła słone), a także ich kluczowym położeniem na trasie głównego szlaku bursztynowego, wedle wszelkiego prawdopodobieństwa funkcjonującego już w tym okresie odpowiadającym czasom największego rozkwitu celtyckiej kultury oppidialnej. Niewątpliwie od fazy A₁ Kujawy należały do najgęściej zaludnionych i najbardziej rozwiniętych pod względem gospodarczym terytoriów kultury przeworskiej.

A. Cofta-Broniewska (1979) wyróżnia odrębną lokalną grupę kultury przeworskiej — określaną jako grupa kruszańska. Wyraźne wyodrębnienie kujawskiego skupienia osadniczego popierałoby tę supozycję, podobnie jak stwierdzone tutaj szczególne właściwości układu stosunków gospodarczych i kultury duchowej, ostateczne jednak uzasadnienie realności istnienia grupy kruszańskiej wymagałoby potwierdzenia przez pełniejszą publi-

kację bazy źródłowej oraz szczegółową analizę pochodzących z jej obszarów zabytków archeologicznych (Woźniak 1982).

Szczegółowe zorientowanie się w rozmieszczeniu osadnictwa na terenie Wielkopolski natrafia na trudności spowodowane brakiem monograficznego opracowania młodszego okresu przedrzymskiego i rzymskiego na tym obszarze. Dość wyraźnie zaznaczające się skupienie stanowisk z fazy A_1 i w mniejszej mierze A_2 znajduje się w pobliżu kolana Noteci, w okolicach Ujścia i Czarnkowa. Przynależność kulturowa występujących tam materiałów do kultury przeworskiej (Wołągiewicz 1979, 41, 63, ryc. 4) bądź do grupy nadodrzańskiej kultury jastorfskiej (Kostrzewski 1955, 206) nie jest jasna i będzie trudna do rozstrzygnięcia przed podjęciem w tym regionie systematycznych badań terenowych, gdyż znane obecnie materiały pochodzą z odkryć przypadkowych lub dawnych badań. Terytorialnie omawiane tu skupienie łączy się wyraźnie z zasięgiem kultury przeworskiej, a od terenów zajętych przez grupę nadodrzańską dzieli je szeroki pas „pustki osadniczej” (Wołągiewicz 1959; 1963; 1979, 41, ryc. 4). Dalsze niewielkie skupienia osadnictwa „przeworskiego” z młodszego okresu przedrzymskiego rozsiane są w północnej Wielkopolsce, zwłaszcza nad dolną Wełną, wzdłuż Warty i w dolnym biegu Obry (Machajewski 1980, 50, ryc. 1). Ilość punktów o możliwej do ustalenia dokładnej chronologii jest niewielka, ale ze względu na brak stanowisk pewnie datowanych na fazę A_3 można przypuszczać, że większość punktów osadniczych datowanych ogólnie na młodszy okres przedrzymski należy łączyć z fazami A_1 – A_2 .

Słabo rozpoznana jest sytuacja osadnicza Ziemi Lubuskiej. Kultura przeworska dochodzi tam do Odry, przekraczając ją w rejonie ujścia Bobru. Stanowiska „przeworskie” graniczą przez rzekę w okolicach Frankfurtu nad Odrą ze śladami osadnictwa związanymi z kręgiem jastorfskim, przy czym ceramika o charakterze „przeworskim” występuje tu podobnie jak w grupie gubińskiej w zespołach „jastorfskich” (Lienau 1924; 1930).

W południowo-zachodniej Wielkopolsce pewnie datowane stanowiska z faz A_1 – A_2 są niezbyt liczne i nie tworzą wyraźnych skupień. Wyjątkiem jest dorzecze środkowej Obry, gdzie obserwujemy dość silną koncentrację znalezisk z tego okresu. To ostatnie sąsiaduje od południa z następnym skupiskiem intensywnego osadnictwa z faz A_1 – A_2 , którego głównym ośrodkiem jest pas stanowisk, o długości blisko 100 km, ciągnący się wzdłuż Pradoliny Barycko-Głogowskiej. Skupienie to, włączając tereny o mniejszym zagęszczeniu stanowisk, obejmuje ok. 2800 km² i zasługuje na szczególną uwagę, gdyż wschodnią jego część zajmuje kultura przeworska, a zachodnią grupa gubińska kultury jastorfskiej (Domański 1975; Godłowski 1978; 1983a; Pazda 1980, 30–35).

Stanowiska tych kultur, różniących się przede wszystkim zespołem zwyczajów pogrzebowych, występują w bezpośrednim sąsiedztwie, granicząc po obu stronach Odry — na zachód od Głogowa. I tak na przykład położone tam 2 duże cmentarzyska różniące się diametralnie obrządkiem pogrzebowym: o cechach „jastorfskich” w Domaniowicach i „przeworskich” w Żukowicach, są oddalone od siebie o zaledwie ok. 2 km (Kołodziejski 1973; Godłowski 1978, 114; 1983a, 298). Tak wyraźne różnice w zwyczajach pogrzebowych — które dzielą grupy ludzkie pozostające niewątpliwie w stałych, bezpośrednich kontaktach i pokrywają się też z pewnymi różnicami w kulturze materialnej oraz z odmiennymi tradycjami wcześniejszego rozwoju kulturowego i kierunkami powiązań z innymi obszarami — musiały mieć istotne i głębokie przyczyny. Pomimo konieczności zachowania wielkiej ostrożności w interpretacji różnic uchwytnych w materiałach archeologicznych w sensie etnicznym — w tym wypadku interpretacja taka wydaje się bardzo prawdopodobna. Szczególnie interesujący jest fakt, że różnice te obserwujemy w obrębie jednego zwartego skupienia osadniczego i że tereny zajęte przez dwa odrębne, choć blisko się z sobą kontaktujące zespoły o odmiennym charakterze kulturowo-etnicznym nie są przedzielone pasem „pustki” ani rozrzedzonego osadnictwa, jak to obserwujemy w wielu innych podobnych sytuacjach.

Pas taki, szerokości ok. 40 km, zdaje się natomiast dzielić omawiane tu skupienie od następnego, niewielkiego (400–500 km²) skupiska osadnictwa grupy gubińskiej nad dolnym biegiem Nysy Łużyckiej, z centrum nad jej niewielkim dopływem — Wodrą (Domański 1970). Dla zagadnienia relacji pomiędzy kulturą przeworską a grupą gubińską istotne znaczenie ma problem enklaw „przeworskich” w Saksonii i Turynii, w odległości stukilkudziesięciu kilometrów od granic głównego zasięgu tej kultury w dorzeczu Odry (Hachmann 1957; Peschel 1978, 44–71). Omówienie tej kwestii przekracza jednak ramy niniejszej pracy.

Wyraźnie zaznacza się skupisko osadnicze z faz A_1 – A_2 w rejonie Wrocławia, a zwłaszcza na płacie czarnych ziem i lessów pomiędzy Bystrzycą i Oławą. Łącznie zajmuje ono obszar nieco powyżej 2000 km², gdzie zanotowano 87 stanowisk (w tym 15 cmentarzysk), z większym lub mniejszym prawdopodobieństwem datowanych na fazy A_1 – A_2 (Pazda 1980, 22–28), jednakże tylko 10 z nich spełnia kryteria, jakimi kierowano się przy umieszczaniu na mapach stanowisk o pewnie określonej chronologii. Stanowi to pouczający przykład stopnia przybliżenia w odzwierciedlaniu sytuacji osadniczej na przedstawianych przez nas mapach. Główne centrum omawianego skupiska osadniczego kultury przeworskiej między Bystrzycą a Oławą pokrywa się z obszarem środkowośląskiej enklawy osadnictwa kultury lateńskiej

z LT B₁–LT C₁ (Woźniak 1970, 40–84). W młodszym okresie przedrzymskim występują na tym terenie oznaki wskazujące na częściową kontynuację niektórych tradycji kultury lateńskiej, wtopionych jednak w strukturę „przeworską” (Woźniak 1970, 230–233). Czyni to prawdopodobnym przypuszczenie, że potomkowie przynajmniej części mieszkającej tam poprzednio ludności kultury celtyckiej przetrwali w okresie istnienia kultury przeworskiej i weszli w skład jej populacji. Nie całkiem jasne jest, kiedy region bystrzycko-olański został objęty przez kulturę przeworską. Niewątpliwie nastąpiło to jeszcze w ciągu fazy A₁, jednakże brak znalezisk fibul odmian A i B wg J. Kostrzewskiego⁴ może oznaczać, że chodzi tu o późniejszy odcinek tej fazy.

Na pozostałym obszarze Dolnego Śląska występują w fazach A₁–A₂ tylko pojedyncze stanowiska i niewielkie ich skupiska — wzdłuż Odry oraz w dorzeczech Kaczawy, górnej Baryczy i górnej Widawy. Znaczne tereny nie wykazują śladów uchwytnego archeologicznie osadnictwa i można sądzić, że stanowiły obszary puszczańskie. W szczególności odnosi się to do całego dorzecza Bobru, górnego dorzecza Nysy Łużyckiej oraz Sudetów i Podsudecia. Obraz ten wymaga jeszcze sprawdzenia przez badania terenowe, ale w każdym razie jest mało prawdopodobne, żeby na obszarach tych zostały w przyszłości odkryte jakieś większe skupienia intensywnego osadnictwa z faz A₁–A₂. Ślady jedynie sporadycznego i trudnego do dokładnego datowania osadnictwa związanego bądź to z kulturą lateńską, bądź z przeworską (Godłowski 1969, 23n.; Woźniak 1970, mapa 2) występują w kilkudziesięciokilometrowym pasie dzielącym bystrzycko-olańskie skupienie kultury przeworskiej od skupiska kultury lateńskiej na Wyżynie Głubczyckiej (Woźniak 1970, 85–104; Godłowski 1980, 132–137). To ostatnie obejmowało w fazie LT C₂ obszar ok. 1200–1500 km². Na położonych tam osadach kultury lateńskiej występuje ceramika kultury przeworskiej. Wobec znacznego oddalenia od najbliższych skupień osadnictwa „przeworskiego” mało prawdopodobne jest, aby było to wynikiem jedynie oddziaływań stylistycznych czy importu ceramiki, i raczej należy się liczyć z obecnością jakichś grup ludności wywodzących się z obszaru kultury przeworskiej. Trudno powiedzieć, w jakim charakterze ludność ta mogła tutaj napłynąć (np. mieszane małżeństwa, ludność zależna, celtyccy emigranci z objętego przez kulturę przeworską skupienia bystrzycko-olańskiego, najemnicy-federaci przypominający Germanów Ariowista w Galii), w każdym razie obecność jej nie przejawia się w innych uchwytnych elementach kultury archeologicznej. Wskazywałoby to, że owe domniemane grupy napływowe były

kulturowo zdominowane przez stojącą na znacznie wyższym stopniu rozwoju i widocznie liczniejszą miejscową ludność kultury lateńskiej. Ślady tej kultury na Wyżynie Głubczyckiej urywają się na fazie LT C₂, czyli nie później niż u progu I w. p.n.e. Z drugiej strony uchwytnie ślady osadnictwa kultury przeworskiej pojawiły się tam nie wcześniej niż w fazie B₁, a w sposób wyraźny dopiero w fazie B₂. Luka osadnicza obejmuje więc co najmniej fazy A₂ i A₃, czyli LT D. Pomimo to istnieją pewne przesłanki sugerujące, że jakieś nie uchwytnie na razie w materiałach archeologicznych relikty ludności kultury lateńskiej mogły przetrwać tę lukę i przekazać ludności mieszkającej tam w okresie rzymskim niektóre właściwe sobie tradycje w zakresie zwyczajów pogrzebowych (mała ilość uchwytnych grobów, „obiekty rowkowe”, por. Godłowski 1978, 108–110; 1980, 132–137; Gedl, por. niżej s. 155 nn.). Przemawia za tym również podobieństwo w rozmieszczeniu śladów osadnictwa „lateńskiego” i najstarszego osadnictwa kultury przeworskiej z okresu rzymskiego (Godłowski 1980, ryc. 1 i 2).

Skupienie osadnictwa kultury lateńskiej na Wyżynie Głubczyckiej otaczają od północy i wschodu rozległe obszary, na których brak śladów osadnictwa z młodszego okresu przedrzymskiego albo występują tylko bardzo nieliczne, pojedyncze znaleziska z tego okresu (Godłowski 1969, 23n.; 1980, 146–148; Gedl, Ginter, Godłowski 1971, 72n.). Ta strefa „pustki osadniczej” obejmuje przeważającą część Górnego Śląska oraz znaczne tereny w górnych dorzeczech Warty, Pilicy i Wisły. Terytoria te stanowiły musiały olbrzymi obszar puszczański, sporadycznie jedynie penetrowany przez osadnictwo, choć niewątpliwie prowadziły tamtędy szlaki umożliwiające w fazie LT C₂ (A₁) komunikowanie się celtyckiej enklawy na Wyżynie Głubczyckiej z „przeworskimi” obszarami położonymi dalej na północ. Tego rodzaju stan rzeczy powstał już po upadku kultury łużyckiej, która na omawianych obszarach tworzyła szereg skupisk intensywnego osadnictwa (Gedl 1962; Gedl, Ginter, Godłowski 1971, 39–71), natomiast znaleziska kultury pomorskiej występują tam tylko nielicznie w niektórych regionach (Gedl 1963).

Położone na północ od strefy „pustki osadniczej” obszary Polski środkowej zajęte są przez intensywnie osadnictwo z młodszego okresu przedrzymskiego (Kaszewska 1975a, ryc. 1), przy czym znaczna liczba stanowisk pochodzi z faz A₁–A₂. Wyraźniejsze ich skupienia zaznaczają się nad Prosną w okolicach Kalisza, nad Wartą na południe od Sieradza i szczególnie nad środkową Bzurą.

Na zachodnim Mazowszu niewielkie skupienia stanowisk z faz A₁–A₂ zarysowują się na południe od Płocka, w okolicach Warszawy (po obu stronach Wisły) oraz w rejonie wideł Wisły i Bugo-Narwi. Jak się zdaje, już w fazie A₁ rozpoczął działalność wielki ośrodek metalurgii

⁴ Na fakt ten zwróciła mi uwagę dr Teresa Dąbrowska, por. PESCHECK 1939, s. 20 (przynależność do odmiany A zachowanej fragmentarycznie zapinki z Wierzbic, gr. 7, jest wątpliwa).

żelaza na zachód od Warszawy (Woyda 1978), jednakże fatalny stan publikacji wyników prowadzonych tam od szeregu lat intensywnych badań utrudnia zorientowanie się w sytuacji osadniczej. Już w fazie A₁ osadnictwo „przeworskie” objęło północne Mazowsze. Można tam wyróżnić co najmniej 3 lokalne skupienia osadnicze: nidzickie, płońskie i ciechanowsko-przasnyskie. Od północnego zachodu obszar ten dzieli od kultury oksywskiej pas „pustki osadniczej” pomiędzy Skrwą a Drwęcą. „Pustki osadnicze” oddzielają też najdalej wysunięte ku północnemu zachodowi skupienie nidzickie (J. Okulicz 1968, 32–39; 1970, 437–439) od terenów zajętych przez zanikającą już wówczas kulturę kurhanów zachodniobałtyjskich (Ł. Okulicz 1970; 1979) i formującej się od fazy A₂ kultury bogaczewskiej (Nowakowski 1983). W niektórych regionach, np. nad górnym Orzycem, trzeba się liczyć z przeżywaniem się do młodszego okresu przedrzymskiego najpóźniejszych stanowisk związanych z kulturą kurhanów zachodniobałtyjskich lub z kulturą, pomorską (cmentarzysko w Rembielinie, por. Ł. Okulicz, Pozarzycka, Nowakowski 1974).

Na wschód od środkowej Wisły i dolnej Narwi materiały kultury przeworskiej z fazy A₁ występują bardzo nielicznie i prawdopodobnie pojawiła się tam ona dopiero w końcowym odcinku tej fazy, a do tego czasu przeżywała się być może kultura grobów kloszowych (Dąbrowska 1970). Natomiast osadnictwo „przeworskie” z fazy A₂ reprezentuje stosunkowo duża liczba stanowisk, m.in. wiele założonych w tym czasie lub pod koniec fazy A₁ dużych, długotrwałych cmentarzysk, jak Drohiczyn (Szmit 1921; 1923; Dąbrowska 1978), Kamieńczyk (Dąbrowska, Pozarzycka-Urbańska 1978), Karczewiec (Dąbrowska 1973b), Krupice (materiały nie publikowane z badań J. Jaskanisa, Muzeum w Białymstoku), Stara Wieś (Radig 1942; Dąbrowska 1972). Obecny stan badań nie odzwierciedla zapewne rzeczywistego rozmieszczenia osadnictwa na tym obszarze, niemniej dość wyraźne skupienia stanowisk zaznaczają się nad Liwcem oraz nad Bugiem w okolicach Drohiczyzna i Siemiatycz. Dalej na północny wschód — w górnym dorzeczu Narwi, brak stanowisk i wedle wszelkiego prawdopodobieństwa tereny te znajdowały się już poza zasięgiem osadnictwa kultury przeworskiej.

Na Lubelszczyźnie osadnictwo „przeworskie” w fazie A₂ przenikało wzdłuż Bugu na obszary między górnym biegiem tej rzeki a górnym Wieprzem, natomiast Wyżyna Lubelska nie wykazuje jego śladów (Dąbrowska 1968; 1973a, 180n.). Na zachód od górnego Bugu występują też nieliczne stanowiska związane z kulturą zarubiniecką (Dąbrowska 1968; 1981a; Gajewski, Gurba 1976), jednakże relacja ich do osadnictwa kultury przeworskiej nie jest jasna. Dalej ku południowemu wschodowi kultura przeworska penetrowała już w fazie A₂ tereny nad źródłowym odcinkiem Bugu i w górnym dorzeczu

Dniestru (Śmiszko 1932; Dąbrowska 1973a, 180). Trudne na razie do dokładnego datowania są wykazujące powiązania z kulturą przeworską materiały z osad ze środkowego Podniestrza (Pačkova 1978), jak również opracowania wymaga problem obecności i roli elementów „przeworskich” w powstałej już w fazie A₁ i związanej z kręgiem jastorfskim kulturze Poienesti—Łukaszewka (Hachmann 1961, 117–120; Babeş 1973; Pačkova, Romanovskaja 1983). W każdym razie nie ulega wątpliwości, że kultura przeworska już w najwcześniejszej fazie swojego istnienia wykazywała tendencje do ekspansji nie tylko na zachód (Saksonia i Turyngia oraz Wetterau, por. Hachmann 1957; Peschel 1978, 44–71), ale i na południowy wschód.

Pomiędzy Wisłą a Pilicą stanowiska „przeworskie” z faz A₁–A₂ tworzą jakby 3 skupienia: nad dolną Pilicą i Radomką, na lessach sandomierskich oraz w dorzeczu górnej Nidy. Natomiast część obszarów nad górną Wisłą zajmuje zwarte skupienie osadnicze grupy tynieckiej kultury lateńskiej, charakteryzującej się obecnością elementów kultury przeworskiej, a zwłaszcza występowaniem znacznej ilości typowej dla niej ręcznie lepionej ceramiki (Woźniak 1970, 105–149; 1981, 255–263). Obszar jego obejmuje co najmniej 3000 km². Dla grupy tynieckiej, tak jak i dla większości innych obszarów zajmowanych przez kulturę lateńską w LT C₂–LT D, charakterystyczny jest brak znalezisk grobowych, spowodowany niewątpliwie specyficznym obrządkiem pogrzebowym. Jednakże na północno-wschodniej peryferii tej grupy natrafiono na założone w fazie A₂ typowe cmentarzysko kultury przeworskiej w Stradowie (Nosek 1964, 341n., nie publikowane materiały w zbiorach Zakładu Archeologii Małopolski IHKM PAN w Igołomi). W jego inwentarzu występują pewne elementy kultury lateńskiej i leży ono w bliskim sąsiedztwie osady w Pełczyskach, wykazującej duże nasilenie cech kultury lateńskiej (Woźniak 1970, 330). Również w głębi terytorium grupy tynieckiej występują osady z ceramiką wyłącznie lub prawie wyłącznie ręcznie lepioną, wykonaną w stylu „przeworskim” z faz A₁–A₂ — Zofipole (Żaki 1948) i Kunice (Szybowicz 1980, 58–60), gdy tymczasem w najbliższym ich sąsiedztwie znane są współczesne im stanowiska, w których inwentarzu obok tego rodzaju naczyń licznie reprezentowana jest ceramika wykonana na kole, charakterystyczna dla kultury lateńskiej. Fakty te wskazują, że szczególnie w fazie A₂ na omawianym obszarze mieszały w pewnym przemieszaniu oddziaływające na siebie grupy ludności o odmiennych tradycjach kulturowych, związane bądź to z celtycką kulturą lateńską, bądź z kulturą przeworską, ale wyjaśnienie istoty łączących je kontaktów nie jest obecnie możliwe.

Niejasno przedstawia się sytuacja we wschodniej części Małopolski, gdzie zwłaszcza w dorzeczu Sanu występuje pewna koncentracja znalezisk, głównie luź-

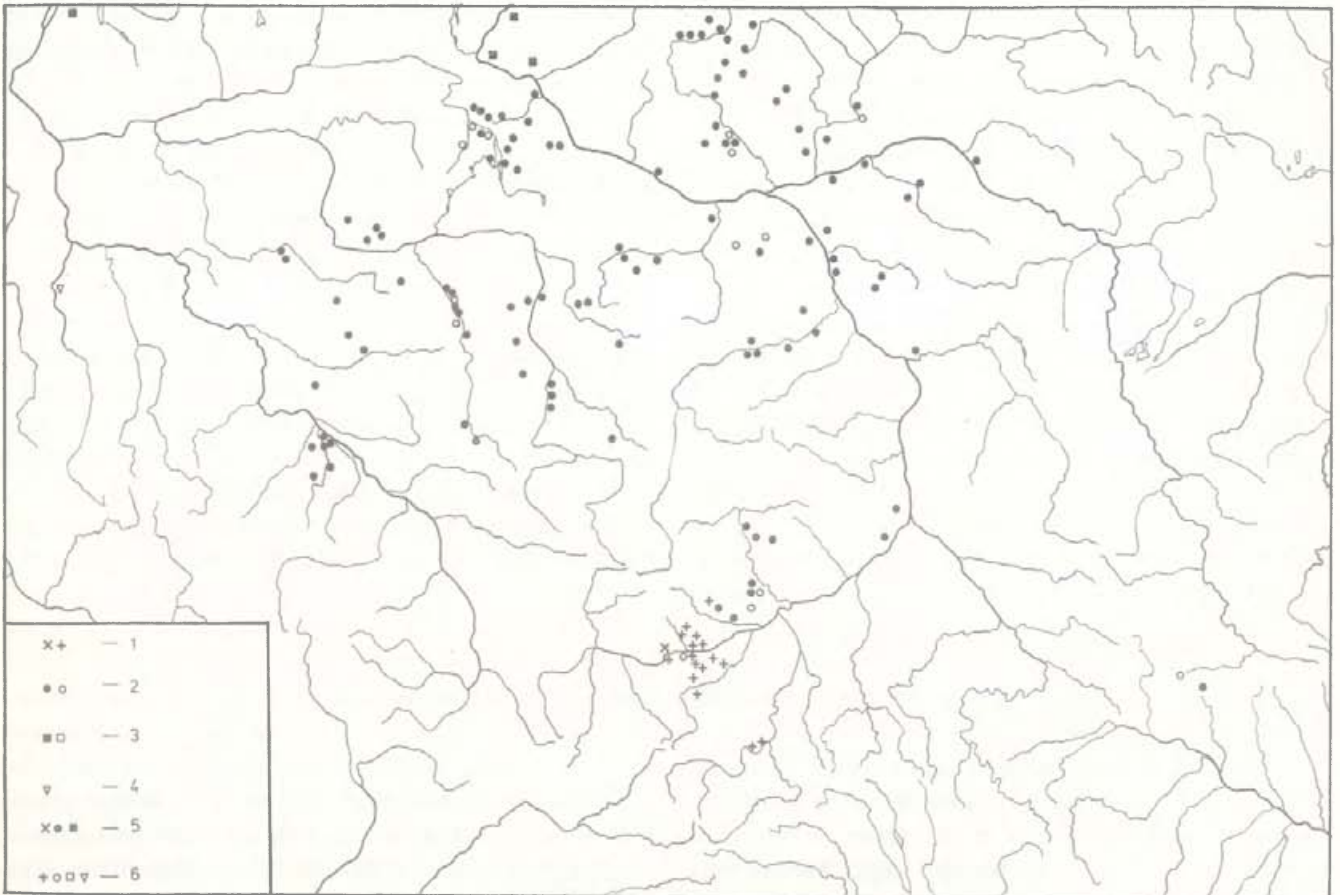
nych, związanych z kulturą lateńską (Woźniak 1970, 180n., 341n.; Parczewski 1978). Natomiast z Kamienicy, woj. przemyskie, znane są materiały, które zdają się pochodzić z ciepłopalnego cmentarzyska kultury przeworskiej (Dąbrowska 1970, 282n.). Tereny te nie stanowiły więc w młodszym okresie przedrzymskim „pustki osadniczej”, ale nie potrafimy powiedzieć nic pewnego

o ich przynależności kulturowej ani o rozmieszczeniu na nich osadnictwa. Słabo również poznane są stosunki osadnicze w młodszym okresie przedrzymskim na terenie polskich Karpat. Zachodnia ich część wchodzi w obręb zasięgu kultury puchowskiej z pewnym skupieniem stanowisk w Kotlinie Sądeckiej (Woźniak 1970, 330).

II. PÓŹNA FAZA MŁODSZEGO OKRESU PRZEDRZYMSKIEGO (A₃)

W fazie A₃ zaszły poważne zmiany w zasięgu i rozmieszczeniu osadnictwa (mapa 2). Prawdopodobnie jeszcze przed końcem fazy A₂ znikła grupa gubińska, a także uchwytnie ślady osadnictwa kultury przeworskiej na większej części Dolnego Śląska, w Ziemi Lubuskiej (Godłowski 1978; 1983a; Pazda 1980, 39–41; Niewęgłowski 1982), północnej Wielkopolsce i na Pałukach. Na położonym w skupieniu głogowskim cmentarzysku w Nosolicach brak pochówków z fazy A₃, natomiast występują liczne groby z faz A₁–A₂ i B₁, co wskazuje na kilkudziesięcioletnią lukę w jego użytkowaniu (Ta-

ckenberg 1925, 8–16, 28–50; Godłowski 1983a, 302n.). Zmniejsza się też liczba dobrze datowanych stanowisk z fazy A₃ w skupieniu nad Obrą, szczególnie jednak wyraźnie w skupieniu bystrzycko-olańskim, gdzie następuje porzucanie cmentarzysk użytkowanych w fazach A₁–A₂ i zakładanie nowych nekropoli nadal użytkowanych w okresie wczesnorzymskim (Pazda 1980, 37–46; Niewęgłowski 1982). Wszystko wskazuje, że te występujące na tak dużych obszarach zjawiska nie są uwarunkowane stanem badań ani zmianami w zwyczajach pogrzebowych, ale odbijają rzeczywiste bardzo silne zmniejszenie się



Mapa 2. Osadnictwo późnej fazy młodszego okresu przedrzymskiego (A₃) w południowej i środkowej Polsce

1 — kultura lateńska, 2 — kultura przeworska, 3 — kultura oksywska, 4 — grupa gubińska, 5 — cmentarzyska i znaleziska luźne, 6 — osady.

Karte 2. Die Besiedlung in der Spätphase der jüngeren vorrömischen Eisenzeit (A₃) in Süd- und Mittelpolen

1 — La-Tène-Kultur, 2 — Przeworsk-Kultur, 3 — Oksywie-Kultur, 4 — Gubener Gruppe, 5 — Gräberfelder und Einzelfunde, 6 — Siedlungen

gęstości zaludnienia w zachodniej Polsce i prawdopodobnie całkowite opuszczenie wielu gęsto poprzednio zasiedlonych regionów. W innych osadnictwo miało zapewne jedynie charakter szczątkowy i stąd jest trudno uchwytne w materiałach archeologicznych. Na przykład na terenie dawnego skupienia grupy gubińskiej nad Wodrą występują bardzo nieliczne stanowiska⁵, które na podstawie ceramiki można ewentualnie datować na fazę A₃. Podobne zjawiska zaniku lub spadku gęstości osadnictwa występują na Pomorzu Zachodnim, gdzie w młodszym odcinku fazy A₂ przestała istnieć nadodrzańska grupa kultury jastorfskiej, a obszar jej został objęty ekspansją kultury oksywskiej (Wołągiewicz 1968 i 1970) oraz w zajmowanym przez kulturę jastorfską środkowym dorzeczu Łaby i Haweli, gdzie jednak osadnictwo nie zniknęło całkowicie, lecz jedynie uległo w fazie A₃ silnemu rozrzedzeniu (Seyer 1976a; 1976b).

Na pozostałych obszarach kultury przeworskiej nie obserwujemy na ogół podobnych przemian w rozmieszczeniu i intensywności osadnictwa. W fazie A₃ w różnych regionach założono wiele nowych cmentarzysk, znane są też jednak wypadki porzucania w ciągu jej wczesnego odcinka istniejących w poprzednim okresie dużych, systematycznie zbadanych nekropoli (Warszawa-Wilanów, Błonie, gm. Koprzywnica, woj. tarnobrzeskie).

Wzrost intensywności osadnictwa nastąpił w skupieniu kujawskim, które jednak zmniejszyło nieco swój obszar od wschodu o terytorium Pałuk. Osadnictwo „przeworskie” utrzymywało się w fazie A₃ bez większych zmian w południowej Wielkopolsce i w ziemi łęczycko-sieradzkiej. Wyraźniej zaznacza się skupienie nad dolną Pilicą, gdzie założono wówczas wiele nowych cmentarzysk. Ten sam proces uchwytany jest na prawobrzeżnym Mazowszu, gdzie intensywność osadnictwa wzrosła w porównaniu z fazami A₁-A₂ m.in. w skupieniu nidzickim, a nowe skupienie osadnicze wydaje się w tym czasie formować w okolicach Garwolina. Interesujący jest fakt, że materiały datowane jednoznacznie na fazę A₃ nie wystąpiły na użytkowanych poprzednio cmentarzyskach na Podlasiu — w Cecelach (J. Jaskanis 1972, 92, ryc. 8; także nie publikowane materiały w Muzeum

w Białymstoku), Drohiczynie i Krupicach, pomimo że dwa ostatnie wykazują ślady użytkowania w fazie B₁. Trudno jednak powiedzieć, czy rzeczywiście jest to wyraz rozrzedzenia osadnictwa na tym terenie.

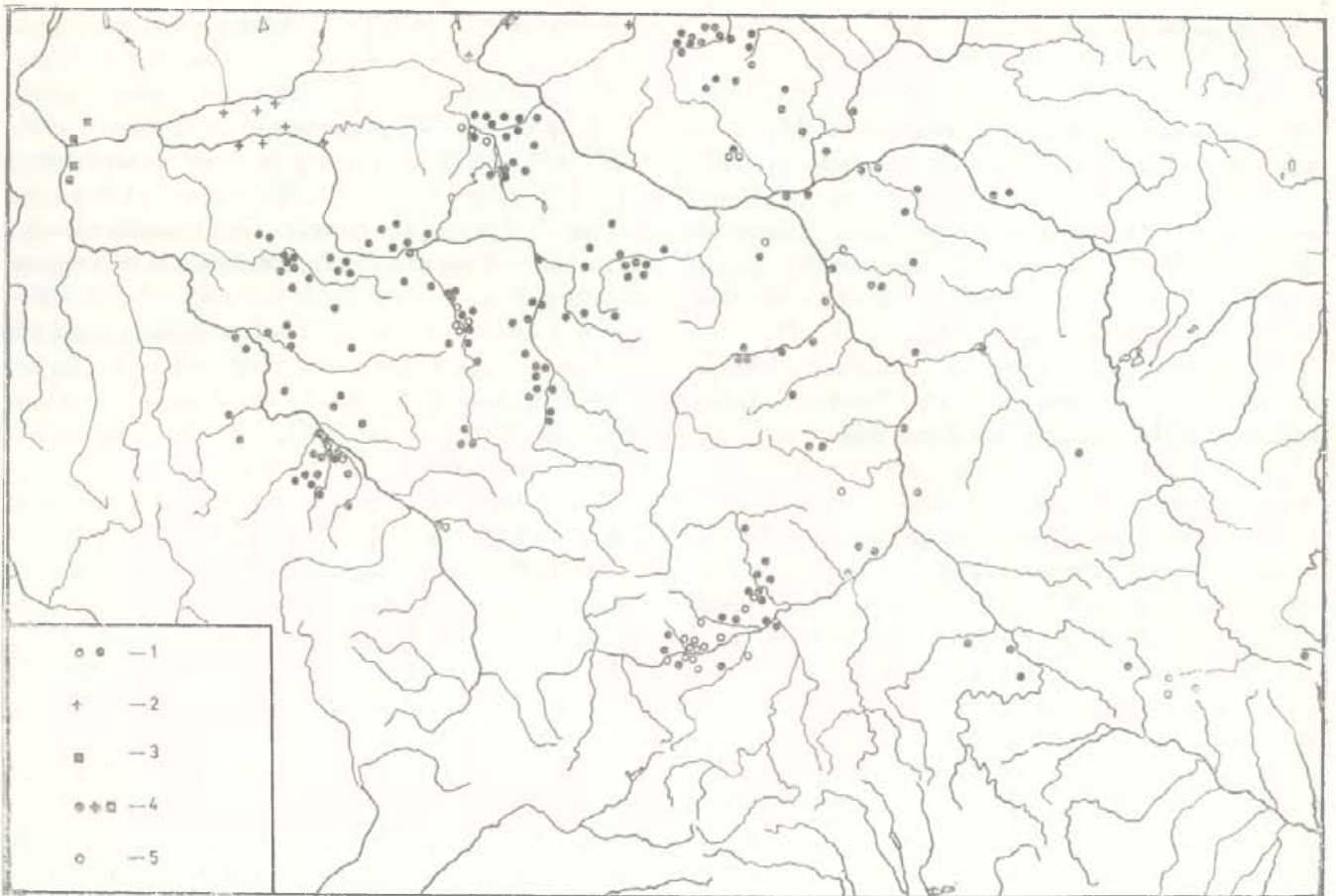
Obszar grupy tynieckiej podlegał w fazie A₃ coraz silniejszej penetracji kultury przeworskiej (Woźniak 1970, 105-149, 236-241). Udział charakterystycznej dla niej ręcznie lepionej ceramiki zwiększył się w stosunku do ceramiki wykonanej na kole, w tym malowanej. Ta ostatnia liczniej występuje jedynie na stanowiskach w okolicach Krakowa, ale i tam wyraźnie ustępuje ceramice lepionej ręcznie, wśród której pojawiły się formy naczyń nawiązujące do rozpowszechnionych w LT D₂ w kulturze puchowskiej (Pieta 1982, s. 87-105, ryc. 10). Nad górną Wisłą spotyka się w dalszym ciągu osady z wyłącznie ręcznie lepioną ceramiką oraz pojawiły się w fazie A₃ cmentarzyska (Michałowice, woj. kieleckie; Gniazdowice, Kryspinów, Wólka Stogniewska, woj. krakowskie; por. Kaczanowski, Madyda-Legutko, Poleski 1981), na których obok reprezentujących zapewne tradycje kultury lateńskiej „obiektów rowkowych” występują też pochówki o cechach charakterystycznych dla kultury przeworskiej. Można przypuszczać, że jeszcze przed końcem fazy A₃ na teren grupy tynieckiej napłynęły nowe grupy ludności „przeworskiej” i stopniowo zdobyły dominację kulturową, asymilując miejscowe podłoże, którego pewne swoiste tradycje utrzymywały się jednak w okresie rzymskim. Wskazuje na to ciągłość użytkowania wielu osad oraz mniejsza, niż by to wynikało z ilości osad, liczba znalezisk grobowych, co nawiązuje do sytuacji w młodszym odcinku lateńskiej kultury celtyckiej. Brak stanowisk pewnie datowanych na fazę A₃ na zajmowanych najprawdopodobniej w dalszym ciągu przez kulturę puchowską obszarach karpaccich, a także we wschodniej części Małopolski, należy najpewniej tłumaczyć stanem badań i specyfiką występujących tam materiałów archeologicznych. Prawdopodobnie na fazę A₃ przypada ostateczna krystalizacja lokalnego skupienia osadnictwa kultury przeworskiej o swoistym charakterze nad górnym Bugiem i nad lewymi dopływami Dniestru (Kozak 1977; 1978; 1983).

III. STARSZA FAZA OKRESU WCZESNORZYMSKIEGO (B₁)

W fazie B₁ (mapa 3) w porównaniu z fazami poprzednimi, a zwłaszcza z fazą A₃, dość znacznie zwiększyła się liczba punktów osadniczych, które w ogromnej większości, głównie w zachodniej części kultury przeworskiej, grupują się w bardzo wyraźne skupiska. Mniej wyraźnie skupienia takie zaznaczają się we wschodniej części terytorium kultury przeworskiej, ale przynajmniej

częściowo może to być wynikiem gorszego stanu badań i w związku z tym mniejszej w ogóle liczby pewnie datowanych stanowisk z fazy B₁, jednak przynajmniej częściowo zjawisko to zdaje się odbijać rzeczywistą strukturę osadnictwa. Oprócz skupień osadniczych istnieją bardzo duże obszary pozbawione śladów archeologicznie uchwytne osadnictwa, które zapewne stanowiły tereny puszcząnskie sukcesywnie zasiedlane w późniejszych fazach okresu rzymskiego. Tego rodzaju „pustki” ota-

⁵ Luboszyce, stan. 4, i Datyń, stan. 10, por. DOMAŃSKI 1979b.



Mapa 3. Osadnictwo starszej fazy okresu wczesnorzymskiego (B_1) w południowej i środkowej Polsce
1 — kultura przeworska, 2 — kultura wielbarska, 3 — grupa lubuska, 4 — cmentarzyska i znaleziska luźne, 5 — osady.

Karte 3. Die Besiedlung der älteren Phase der frühen Kaiserzeit (B_1) in Süd- und Mittelpolen
1 — Przeworsk-Kultur, 2 — Wielbark-Kultur, 3 — Lebuser Gruppe, 4 — Gräberfelder und Einzelfunde, 5 — Siedlungen

czają szczególnie od zachodu obszar kultury przeworskiej i zdają się także jakby rozdzielać jej terytorium na dwie zasadnicze części: zachodnią i wschodnią. Mniejsze obszary „pustek” otaczają poszczególne skupienia osadnicze.

Bardzo zwarty charakter ma nadal kujawskie skupienie kultury przeworskiej. Sąsiaduje ono od północy z obszarami formującej się w tym czasie kultury wielbarskiej (Wołagiewicz 1981a, 135n., 143–156, 165–178), której stanowiska występują w ziemi chełmińskiej zajmowanej poprzednio przez kulturę oksywską. Pomimo zmian kulturowych w okresie wczesnorzymskim na przynajmniej częściową kontynuację osadniczą i ludnościową wskazuje m.in. użytkowanie w dalszym ciągu wielkich nekropoli w Rządzu, Chełmnie i Podwiesku (Anger 1890; Hachmann 1951; Łęga 1938; Janikowski 1971; Wołagiewicz 1981b, 83n.), gdzie utrzymywała się też absolutna dominacja ciałopalenia, jednakże przy zasadniczych zmianach w zwyczajach wyposażania grobów.

Poza Kujawami w zachodniej części zasięgu kultury przeworskiej szczególnie wyraźnie zaznaczają się daw-

niejsze skupienia osadnicze: nad górną Obrą i Wartą (być może są to 2 skupienia), nad środkową Prosną z ośrodkiem w okolicach Kalisza, nad środkową Wartą z największym zagęszczeniem stanowisk w okolicach Sieradza i położonym w północnej jego części „książęcym” cmentarzyskiem z 4 kurhanami z faz B_{1a} – B_{2a} w Łęgu Piekarskim (Jażdżewski, Rycel 1981), w dorzeczu górnej Bzury, a na Śląsku skupienie bystrzycko-olańskie oraz powstałe znowu po przerwie w fazie A_3 skupienie barycko-głogowskie.

Zapewne pod koniec fazy B_1 rozpoczęło się przenikanie osadnictwa na nie zasiedlone w ciągu paru poprzednich stuleci obszary Opolszczyzny, czego dowodem jest „książęcy” grób z końca fazy B_1 i odpowiadająca mu osada w Gośławicach pod Opolem (Raschke 1939; Godłowski 1973a, 346–350; 1977a, tabl. XVI, XVII). Prawdopodobnie tego rodzaju pochówkowi musiało odpowiadać szersze zaplecze osadnicze. Na Wyżynie Głubczyckiej brak dotąd stanowisk, które wedle przyjętych kryteriów można by umieścić na naszej mapie osadnictwa z fazy B_1 . Znamy stamtąd jednak (głównie z badań powierzchniowych) pewną liczbę osad, które

z dużym prawdopodobieństwem należy datować na tę fazę (Godłowski 1969, 29n.; 1977a, 207n.). Brak tam w ten sposób datowanych znalezisk grobowych może być ewentualnie wynikiem przetrwania charakterystycznego dla kultury lateńskiej, nieuchwytnego archeologicznie obrządku pogrzebowego i wskazywałoby, że jakieś relikty dawnej ludności przetrwały jednak od okresu środkowolateńskiego. Wyjaśnienie tej kwestii będą mogły przynieść jedynie zakrojone na dużą skalę badania wykopaliskowe osad.

W dalszym ciągu rozległymi obszarami „pustek” oddzielone jest od skupień śląskich i środkowopolskich wybitne skupisko osadnicze nad górną Wisłą, obejmujące dawne terytorium grupy tynieckiej oraz dorzecze dolnej i środkowej Nidy. W okolicach Krakowa podobnie jak w młodszym okresie przedrzymskim przeważają osady, jednak występują również znaleziska grobowe, w tym duże cmentarzysko w Kryspinowie⁶. Stopniowo zanikały ostatecznie elementy kultury lateńskiej, które jak ceramika malowana występowały jeszcze w zespołach datowanych zapinkami charakterystycznymi dla fazy B₁ (Woźniak 1970, 131; Godłowski, Madyda 1976, 32, fig. 1c). Zwłaszcza na prawym brzegu Wisły uchwytnie są też wyraźne elementy kultury puchowskiej, a niektórzy badacze wręcz liczą się z istnieniem tam enklawy osadnictwa tej kultury (Pieta 1982, 17, 105, 182n., 216). Słuszniejsze jednak wydaje się traktowanie skupiska podkrakowskiego jako należącego do kultury przeworskiej, choć z silnym udziałem tradycji „lateńskich” i oddziaływań „puchowskich”, które w specyficzny sposób zabarwiły kulturę ludności tego regionu. Z obecnością niedatowanego osadnictwa kultury puchowskiej należy się też liczyć w zachodniej części polskich Karpat. Elementy kulturowe związane z kulturą przeworską (zwłaszcza ceramika) pojawiają się na stanowiskach „puchowskich” na Słowacji, co w połączeniu z wystąpieniem w fazie B₁ horyzontu zniszczeń obronnych osad „puchowskich” może się wiązać z ekspansją kultury przeworskiej poza Karpaty (Pieta 1977, 291n.; 1982, 105, 162–165, 213, 215n.). Można nawet próbować wiązać je ze wzmianką Tacyta (*Annales* XII 29) o udziale Lugiów w zniszczeniu ok. 50 roku państwa Wanniusza (Pieta 1982, 213). Jak przy wszystkich tego rodzaju interpretacjach należy jednak zachować ostrożność i traktować ją jedynie jako jedną z możliwych.

W dorzeczu środkowego Sanu osadnictwo kultury przeworskiej uchwytnie jest w fazie B₁ lepiej niż w poprzednich okresach, a poza obszarem objętym naszymi rozważaniami rozwijała się w dalszym ciągu lokalna

grupa przeworska w górnym dorzeczu Dniestru, gdzie doszło do kontaktów i częściowego zmieszania się z kulturą lipicką (Śmiszko 1932; Dąbrowska 1973a; 1977, 161–164; Cigilik 1975; Kropotkin 1977; Kozak 1977; 1978; 1982; 1983). Jak już wspomniano, we wschodniej części obszaru kultury przeworskiej stanowiska datowane na fazę B₁ występują w pewnym rozproszeniu, nie tworząc większych wyraźnych skupień. Sytuacja taka panuje pomiędzy Wisłą a dolną Pilicą, na większej części Mazowsza i na Lubelszczyźnie. Niezbyt liczne stanowiska powiązane są z dwoma wielkimi, niewątpliwie istniejącymi w fazie B₁ ośrodkami metalurgii żelaza — w Górach Świętokrzyskich (Bielenin 1974; 1981) oraz na zachód od Warszawy (Woyda 1977; 1978).

Niewielkie ale bardzo intensywne i silnie zaznaczające się skupienie osadnicze, o powierzchni ok. 500 km², występuje w górnym dorzeczu Wkry — w okolicach Nidzicy i Działdowa. Jest ono związane z tzw. grupą nidzicką kultury przeworskiej (J. Okulicz 1968, 32–39; 1970, 426n.; J. Okulicz, Ł. Okulicz 1962), wykazującą pewne cechy lokalne, jak np. dłuższe przeżywanie się niektórych form zabytków właściwych dla fazy A₃ (m.in. fibule typów N i O oraz sprzączki z przedłużonym kolcem). Różnice w stosunku do reszty kultury przeworskiej przejawiają się najsilniej w obrządku pogrzebowym, charakteryzującym się częstym występowaniem kręgów i bruków kamiennych oraz postępującym zanikiem wkładania broni do grobów, co prawdopodobnie stanowi wpływ kultury wielbarskiej. Nie całkiem jednoznaczny jest związek z „grupą nidzicką” zaliczanych do niej przez J. Okulicza (1968, s. 33, ryc. 1) cmentarzysk położonych bardziej na wschód — nad górnym Orzycem, i na południe — w okolicach Mławy. Skupienie nidzickie stosunkowo blisko sąsiaduje z istniejącym zapewne już od fazy B₁ skupieniem kultury wielbarskiej nad Drwęcą, natomiast dalej na południe terytorium kultury przeworskiej i wielbarskiej rozdziela w fazie B₁ szeroki pas „pustki” na wschód od Drwęcy.

Na opustoszałym w fazie A₃ terytorium północnej Wielkopolski powstało w fazie B₁ niewielkie skupienie stanowisk nad dolną Wartą i pomiędzy nią a Notecią. Z fazy B_{1b} znamy stąd głównie znaleziska luźne o trudnej do określenia przynależności kulturowej, natomiast w stadium B_{1c} zostało założone niewątpliwie „wielbarskie” cmentarzysko birtualne w Lutomiu (Machajewski 1980, s. 52n., ryc. 3, 4, 1). Z fazy B₁ może też pochodzić zapewne „wielbarska” osada w Słapanowie (Przewoźna 1955). W fazie B_{1c} omawiane tu skupienie, które zaczęło się formować co najmniej w fazie B_{1b}, należy wiązać z kulturą wielbarską. Trudno natomiast powiedzieć, czy w jego powstaniu nie odegrały jakiejś roli ewentualne relikty dawniejszej ludności zamieszkującej ten obszar od młodszego okresu przedrzymskiego, które nie są uchwytnie w fazie A₃ i które zostały zapewne

⁶ GODŁOWSKI 1972; 1977c, oraz sprawozdania z kolejnych sezonów wykopaliskowych w „Recherches Archeologiques”. Materiały w zbiorach Instytutu Archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego.

wzmocnione przez napływ imigrantów z północy — „nosicieli” kultury wielbarskiej. Skupienie to jest w omawianym okresie izolowane i otoczone szerokimi pasami „pustek” oddzielających je zarówno od położonych na Pomorzu innych skupień kultury wielbarskiej (por. Schindler 1940, mapa 5; Przewoźna 1974, mapa 4; Walenta 1981, tabl. Ia; *Prahistoria*, t. V, ryc. 31), jak i od skupień osadnictwa kultury przeworskiej w południowej Wielkopolsce i na Kujawach, a także od grupy lubuskiej na zachodzie.

Skupienie osadnicze odpowiadające tej ostatniej znajduje się w północno-zachodniej części Ziemi Lubuskiej. Stanowiska z fazy B₁ rozmieszczone są po obu stronach Odry, łącząc się z osadnictwem południowo-zachodniej

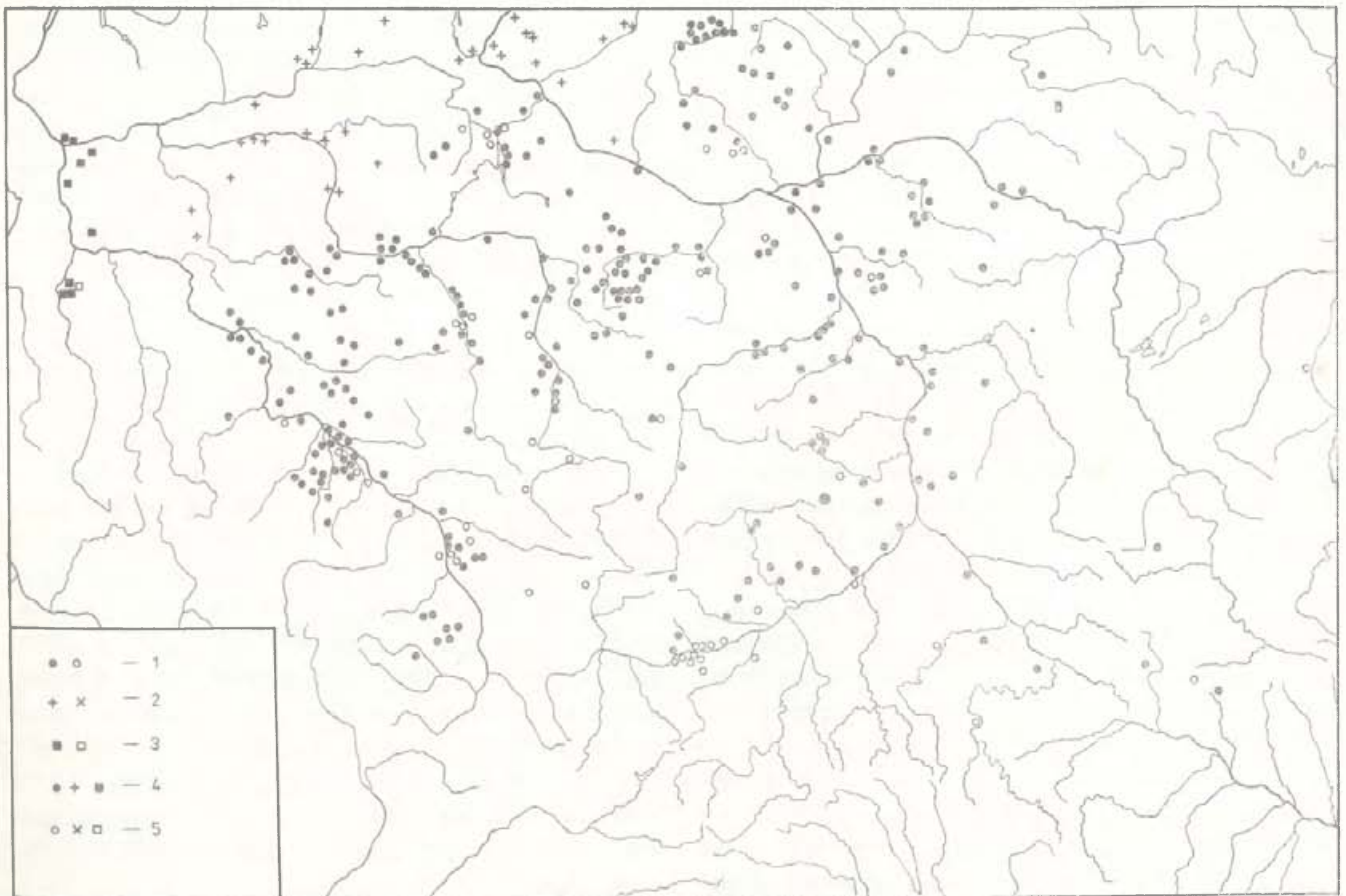
części Pomorza Zachodniego i ziemi wkrzańskiej (v. Müller 1957, mapa 41; Leube 1975, mapa 1). Kulturowo obszar ten należy do nadłabskiego kręgu kulturowego. Od dużego i bardzo intensywnego skupienia osadnictwa tego kręgu w dorzeczu dolnej Szprewy i Haweli dzieli skupienie lubuskie pas „pustki”. Znacznie szersza strefa pozbawiona śladów osadnictwa z fazy B₁ otacza skupienie lubuskie od wschodu i południa. Obejmuje ona zachodnią Wielkopolskę, Łużyce i znaczne obszary Dolnego Śląska. W omawianym okresie tereny te stanowiły najprawdopodobniej olbrzymi obszar puszczański, rozdzielający terytoria zajmowane przez kulturę przeworską i mogły być jedynie penetrowane przez sporadyczne osadnictwo.

IV. MŁODSZA FAZA OKRESU WCZESNORZYMSKIEGO (FAZA B₂)

W ciągu fazy B₂ (mapa 4) na większości obszaru południowej i środkowej Polski zaznacza się bardzo wyraźnie wzrost gęstości osadnictwa. Kształtowały się

też nowe skupienia osadnicze na terenach poprzednio zupełnie lub prawie niezasiedlonych.

W północnej Wielkopolsce zwiększyło znacznie swój



Mapa 4. Osadnictwo młodszej fazy okresu wczesnorzymskiego (B₂) w południowej i środkowej Polsce

1 — kultura przeworska, 2 — kultura wielbarska, 3 — grupa lubuska i kultura luboszycka, 4 — cmentarzyska i znaleziska luźne, 5 — osady.

Karte 4. Die Besiedlung in der jüngeren Phase der frühen Kaiserzeit (B₂) in Süd- und Mittelpolen

1 — Przeworsk-Kultur, 2 — Wielbark-Kultur, 3 — Lebuser Gruppe und Luboszyce-Kultur, 4 — Gräberfelder und Einzelfunde, 5 — Siedlungen

zasięg osadnictwa kultury wielbarskiej, przy czym zjawisko to zaznaczyło się w pełni dopiero w fazie B_{2b} (wg R. Wołągiewicza), czyli nie wcześniej niż w początkach II w., wyraźnie nasilając się w fazie B_{2c} (Machajewski 1980, 52n.). Prawdopodobnie w tym czasie przekroczyło ono środkową Obrę, poza którą zostały założone cmentarzyska w Brojcach i Babimoście (Bohnsack 1940, 1116; Umbreit 1976; Wołągiewicz 1981b, 84). Obszar osadnictwa „wielbarskiego” oddziela w Wielkopolsce od terenów zajmowanych przez kulturę przeworską szeroki na ok. 20–30 km pas pozbawiony uchwytnych śladów osadnictwa z fazy B₂. Najprawdopodobniej mamy tu do czynienia z ludnością należącą do różnych ugrupowań plemiennych, których terytoria rozdzielał pas „pustki granicznej”, zwiężający się stopniowo na skutek przesuwania się ku południowi ludności kultury wielbarskiej. Wyraźne i silne odmienności w kulturze materialnej (m.in. w uchwytnych dla nas elementach stroju i w ceramice) oraz w zwyczajach pogrzebowych wskazują, że różnice te były poważniejsze i prawdopodobnie o innym jakościowo charakterze od tych, które dzieliły grupy ludzkie tworzące poszczególne skupiska kultury przeworskiej. W wypadku różnic pomiędzy grupami „przeworskimi” i wielbarskimi” wchodzi natomiast w grę głębsze podziały pomiędzy dwoma większymi wspólnotami kulturowymi i jest bardzo prawdopodobne, że miały one charakter dość zasadniczych różnic etnicznych. Jako nieuzasadniony traktuję pogląd o istnieniu w Wielkopolsce stref o mieszanym — „przeworsko-wielbarskim”, charakterze (Machajewski 1980, 52n.). Pomiedzy kulturami wielbarską i przeworską miały miejsce kontakty i przenikanie pojedynczych elementów, zasadniczy jednak kontrast pomiędzy tymi dwoma ostro odgraniczonymi także terytorialnie zespołami jest bardzo wyraźny.

Na terytorium skupienia lubuskiego w dalszym ciągu oddzielonego pasem „pustki” od obszarów zajmowanych przez kulturę przeworską i wielbarską nastąpiło, zwłaszcza w fazie B_{2b}, wzmocnienie oddziaływań kultury przeworskiej, co mogło być spowodowane napływem grup ludności z jej terenu (v. Müller 1957, 69). Łączy się to być może z procesem formowania się kultury luboszyckiej (Domański 1979a, 103, 210–211). Nie można jednak również wykluczać zjawisk akulturacyjnych i przetrwania przynajmniej części dawniejszej ludności związanej z kręgiem nadłabskim (Leube 1975, 60). Nasilenie oddziaływań kultury przeworskiej jest zresztą widoczne także dalej na zachód — w dorzeczu Haweli oraz w Meklemburgii i również tam interpretacja tego zjawiska nie jest jednoznaczna (v. Müller 1957, 68; Leube 1975, 60; Geisler 1976).

Pod koniec fazy B₂ pojawiły się po około 200-letniej przerwie ślady uchwytnego archeologicznie osadnictwa w niewielkim izolowanym regionie nad małym dopływem

Nysy Łużyckiej — Wodrą. Prawdopodobnie wiąże się to z przywędrowaniem jakiejś grupy ludności ze wschodu, jednakże od najwcześniejszej fazy swego istnienia kultura tego regionu wykazuje pewne rysy swoiste, charakterystyczne dla ukształtowanej w pełni i zajmującej znacznie większe terytorium w fazie następnej jednostki kulturowej określanej jako kultura luboszycka (Domański 1979a; 1982). Przeważają tam elementy wywodzące się z kultury przeworskiej, ale występują też takie, które wykazują jednoznaczny związek z kulturą wielbarską. Interesujące jest, że cmentarzyska w Luboszczach i Sadzarzewicach założono na miejscu starszych, porzuconych w fazie A₂ nekropoli grupy gubińskiej. W ogóle obszar krystalizacji i najgęstszego osadnictwa kultury luboszyckiej w tym regionie odpowiada dość dokładnie istniejącemu tam skupisku osadniczemu grupy gubińskiej. Wobec braku jednak w tym dobrze przebadanym regionie wyraźnych śladów osadnictwa z okresu dzielącego te dwie fazy intensywnego zasiedlenia fakt ten wydaje się raczej przypadkowy i należy go prawdopodobnie tłumaczyć jedynie sprzyjającymi osadnictwu warunkami środowiska naturalnego (por. Domański 1975, 54n.).

Na terytorium kultury przeworskiej nastąpiło w fazie B₂ pewne zmniejszenie się liczby dokładnie datowanych punktów osadniczych w skupieniu kujawskim. Jeśli zjawisko to nie jest zdeformowane stanem badań, mogło być spowodowane powstawaniem nowych skupisk osadniczych na innych terenach i ewentualnie ekspansją ludności kultury przeworskiej poza granice dotychczasowego zasięgu. Na razie brak jednak pozytywnych danych, że punktem wyjścia tego rodzaju ruchów kolonizacyjnych i ekspansyjnych były właśnie Kujawy. Nie można też wykluczyć, że na ewentualny kryzys w kujawskim skupieniu kultury przeworskiej pewien wpływ wywarła ekspansja kultury wielbarskiej. Przejawy jej stanowią — wytworzenie się sąsiadującego z Kujawami północno-wielkopolskiego skupienia osadnictwa tej kultury, kolonizacja znacznych nie zasiedlonych poprzednio obszarów na Pojezierzu Kaszubskim i Krajeńskim, rozpoczynająca się ekspansja na Pojezierze Iławskie i Olsztyńskie (Schindler 1940, 105–109; Wołągiewicz 1981a, 154n.; 1981b, 83–88), a także przemieszczenia osadnicze (porzucanie jednych i powstawanie nowych cmentarzysk) w ziemi chełmińskiej oraz przemiany kulturowe na obszarze nidzickiego skupienia osadniczego. Od obszarów zajętych przez osadnictwo kultury wielbarskiej oddzielają skupienie kujawskie pasy „pustek” kilkunastokilometrowej szerokości.

Zmniejszenie się liczby punktów osadniczych nastąpiło też w fazie B₂ w skupieniu osadniczym nad górną Obrą. W przeciwieństwie do fazy B₁ stanowiska „przeworskie” nie występują na północ od Pradoliny Warszawsko-Berlińskiej. W tym wypadku jest to prawdo-

podobnie skutek ekspansji „wielbarskiej” w północnej Wielkopolsce. Pewnemu cofnięciu ulegało też osadnictwo „przeworskie” na prawym brzegu równoleżnikowego odcinka biegu Warty, choć leżące na peryferii ówczesnego zasięgu kultury przeworskiej cmentarzysko w Młodzikowie wykazuje w fazie B_{2b} bardzo silny wzrost liczby pochówków o przeważnie dość bogatym wyposażeniu (Dymaczewski 1958; Niewęglowski 1981, 81–83). Bardziej intensywne stają się w fazie B₂ ślady osadnictwa w graniczącej ze Śląskiem południowo-zachodniej Wielkopolsce, jak również w dalszym ciągu rozwijały się skupienia nad Prosną — w okolicach Kalisza i nad południkowym odcinkiem Warty. Wyraźnie wzrosła intensywność osadnictwa nad Nerem i górną Bzurą (Kaszewska 1975a; 1982). Obszary te tworzyły wówczas jedno duże skupienie osadnicze o powierzchni ok. 4000 km².

W fazie B_{2b} osadnictwo „przeworskie” zaczęło przenikać na nie zaludnione dotąd obszary w dorzeczu górnej Pilicy, górnej Warty oraz na Górnym Śląsku. W tym czasie doszło do uformowania się zupełnie nowego skupienia gęstego osadnictwa na Opolszczyźnie, gdzie mniej więcej równocześnie rozpoczęło się użytkowanie szeregu dużych cmentarzysk i osad (Godłowski 1969, 28, 57n., 226n., ryc. po s. 40). Wszystko wskazuje na to, że w 1 połowie II w. (raczej bliżej jego początku) nastąpiła kolonizacja tego prawie dotąd nie zasiedlonego regionu przez dość duże grupy ludzkie, niewątpliwie przybyłe z bardziej na północ położonych obszarów kultury przeworskiej. Stanowiło to tylko część procesów kolonizacyjnych obejmujących większe obszary, co jednak na pobliskich terenach położonych bezpośrednio na północ i na wschód od Opolszczyzny nie doprowadziło jeszcze w tym czasie do wytworzenia się skupień intensywnego osadnictwa. Obszar skupienia opolskiego w fazie B₂ wynosi ok. 1000 km². Koncentracja osadnictwa na tym terenie może się wiązać z rozwijającą się tam produkcją hutniczą, opartą częściowo na niskofosforowych rudach żelaza (Godłowski 1965). Wcześniej, bo już na fazę B_{2a}, należy datować najstarsze znane nam znaleziska grobowe na Wyżynie Głubczyckiej (Godłowski 1969, 30), gdzie również uformowało się nowe skupienie osadnicze. Na podstawie znalezisk osadniczych początki jego można prawdopodobnie przesunąć do fazy B₁, a możliwe jest nawet przetrwanie jakichś nieuchwytnych archeologicznie w fazach A₂–A₃ (LT D) reliktywów ludności kultury lateńskiej. Nagły wzrost ilości materiałów z fazy B₂ może jednak wskazywać, że również na ten teren napływały z zewnątrz nowe grupy ludności.

W fazie B_{2b} zwiększyła się liczba punktów osadniczych w skupisku podwrocławskim, a jego obszar, szczególnie na prawym brzegu Odry, uległ pewnemu powiększeniu i wynosi 1800–2000 km². Również w niektórych innych regionach środkowej części Śląska liczba pewnie datowanych stanowisk zwiększyła się w fazie B₂, jak-

kolwiek nie da się tam wyróżnić wyraźnie wyodrębniających się skupisk. Można przypuszczać, że głównym centrum całego obszaru pozostawało skupienie bystrzycko-olańskie. Niewielkie skupienie stanowisk, zwłaszcza z fazy B_{2b}, uchwytnie jest natomiast w okolicach Głogowa.

W Małopolsce w fazie B₂ zwiększyła się liczba punktów osadniczych na północ od Gór Świętokrzyskich, a zwłaszcza w dolinie Kamiennej, co należy łączyć z dalszym rozwojem świętokrzyskiego ośrodka górniczo-hutniczego. Pewien wzrost intensywności osadnictwa nastąpił w dorzeczu środkowego Sanu, a wyraźnie zwiększyła się liczba datowanych punktów osadniczych na Lubelszczyźnie. Na koniec fazy B₂ przypadają początki nowej fali ekspansji kultury przeworskiej ku górnemu dorzeczu Dniestru i na Zakarpacie (Dąbrowska 1973a, 180n.; Godłowski 1982, 56–59). W fazie B₂ w dalszym ciągu istniały i rozwijały się skupiska osadnicze nad dolną Pilicą i Radomką oraz na zachód od Warszawy, to ostatnie związane z rozwijającym się nadal mazowieckim ośrodkiem hutniczym. Stosunkowo gęste i znacznie bardziej intensywne niż w fazie B₁ osadnictwo występuje w fazie B₂ na terenach Mazowsza na wschód od Wisły, gdzie można wyróżnić kilka niewielkich, lokalnych skupisk osadniczych: w widłach Wisły i Bugo-Narwi, nad Świdrem i na południe od niego w okolicach Garwolina, nad Liwcem, w pobliżu ujścia Liwca do Bugu, w dorzeczu dolnej Wkry i Płonki oraz w regionie Ciechanowa i Przasnysza (J. Okulicz 1970, 425–431; Niewęglowski 1972; Pyrgała 1972; Dąbrowska 1980, 52, mapa I). Osadnictwo „przeworskie” z fazy B₂ występuje też wzdłuż Narwi w okolicach Ostrołęki i Łomży (J. Okulicz 1968, 33, ryc. 1; 1970, 435, 439n.), jednakże liczba dokładnie datowanych stanowisk jest tam niewielka i dlatego brak wyraźnie zaznaczającego się skupienia na mapie 4.

W fazie B₂, i to jak się wydaje głównie w jej młodszym odcinku, osadnictwo kultury przeworskiej przeniknęło w górne dorzecze Narwi, gdzie jednak liczba pewnie datowanych punktów osadniczych jest w dalszym ciągu niewielka (Dąbrowska 1973a, 180, 183, mapa 5; 1980, 52, mapa I). Obok stanowisk typowo „przeworskich”, jak cmentarzysko w Zawykach (D. Jaskanis 1961), znane jest cmentarzysko w Hryniewiczach Wielkich, które dostarczyło datowników z fazy B_{2a} i na którym wystąpiły cechy właściwe zarówno dla kultury przeworskiej, jak i zarubinieckiej (Szmít 1922; Dąbrowska 1973a, 180, 203n.).

W skupieniu nidzickim obserwujemy narastanie w fazie B_{2a} wpływów kultury wielbarskiej, przejawiające się w całkowitym zaniku zwyczaju wyposażania zmarłych w broń oraz w występowaniu charakterystycznych dla kultury wielbarskiej ozdób jak klamerki esowate i bransolety, m.in. o wężowatych zakończeniach. Wpływy w tym zakresie wiązały się niewątpliwie z przyjmowaniem określonego typu stroju kobiecego (i związanej z nim

biżuterii), który był powszechny wśród ludności kultury wielbarskiej. Wpływy „wielbarskie” widoczne są zresztą w fazie B₂ na całym obszarze północno-wschodniego Mazowsza, i to także w innych dziedzinach kultury (J. Okulicz 1970; Dąbrowska 1980, 45–50). Pomiedzy ludnością kultury wielbarskiej a ludnością kultury przeworskiej zamieszkującą prawobrzeżne Mazowsze miały miejsce dość wielostronne i prawdopodobnie narastające w ciągu fazy B₂ kontakty, przy czym chodziło przede wszystkim o oddziaływania kultury wielbarskiej na lokalne ugrupowania „przeworskie”, szczególnie silne w najbliższej z terytorium „wielbarskim” sąsiadującym nidzickim skupieniu osadniczym.

Pomimo to analiza całokształtu uchwytnych archeologicznie zjawisk dowodzi, że kultura przeworska i wielbarska to dwa odrębne, różniące się całą swoją strukturą kręgi — wspólnoty kulturowe, które na prawym brzegu Wisły dzielił w fazie B₂ (istniejący też w fazach wcześniejszych) pas „pustki osadniczej” rozciągający się pomiędzy dorzeczem Wkry a obszarami położonymi nad Drwęcą. Dopiero pod koniec fazy B₂, głównie jednak w fazie B₂/C₁ zaczęły się tam pojawiać stanowiska kultury wielbarskiej. Pas ten jest najwęższy na odcinku sąsiadującym ze skupieniem nidzickim, którego terytorium dzieli od terytoriów „wielbarskich” nie zasiedlony obszar szerokości zaledwie ok. 20 km.

Użytkowanie większości cmentarzysk w skupieniu nidzickim kończy się na fazie B_{2a} (J. Okulicz 1968, 32–39; 1970, 426n.; Godłowski 1982, 51). Tylko nieliczne nekropole, jak np. Niedanowo⁷, użytkowane były w okresie późnorzymskim, jednakże zmieniła się ich przynależność kulturowa i charakter na jednoznacznie „wielbarski”. Pojawiły się na nich mianowicie groby przeważnie bezpopielnicowe, w przeciwieństwie do pochówków „przeworskich” nie zawierające ceramiki lub tylko bardzo niewielką jej ilość, oraz groby popielnicowe z naczyniami typowymi dla kultury wielbarskiej. W grobach tych występują też charakterystyczne dla tej kultury zestawy ozdób i części stroju. Natomiast brak jak dotąd pochówków szkieletowych występujących obok ciałopalnych na

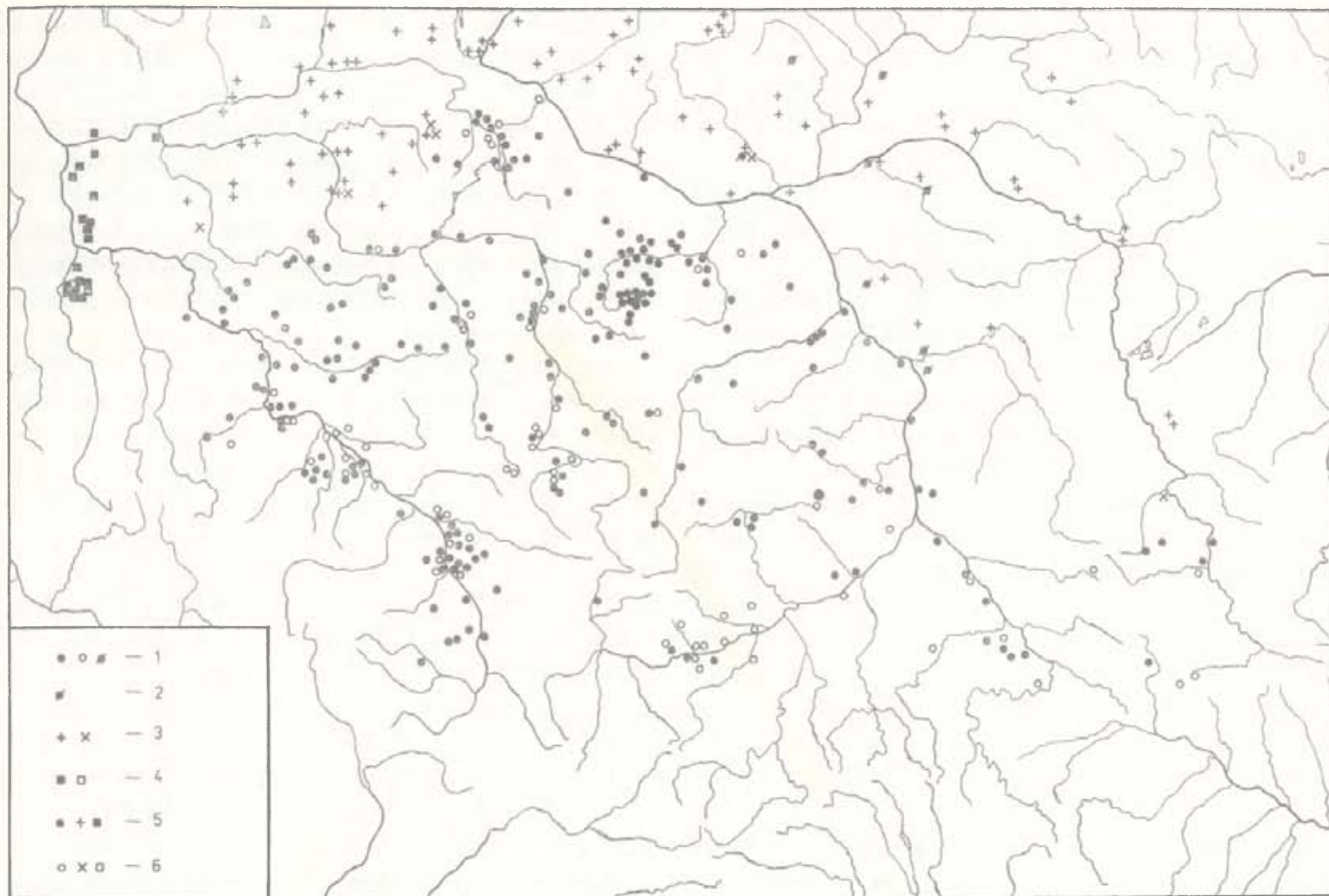
większości „wielbarskich” cmentarzysk na Pomorzu i w północnej Wielkopolsce. W Niedanowie najstarsze groby kultury wielbarskiej można datować jeszcze na schyłek fazy B₂, jednakże pochówki reprezentujące to stadium, zarówno o charakterze „wielbarskim”, jak i „przeworskim”, są na tym cmentarzysku nieliczne (brak w zasadzie horyzontu młodszych zapinek z grzebykiem na główce), a groby „wielbarskie” pojawiły się liczniej dopiero w fazie B₂/C₁. Tak więc przełom kulturowy połączony z bardzo znacznym zmniejszeniem się gęstości osadnictwa i porzuceniem większości dotychczasowych cmentarzysk należy na terenie grupy nidzickiej umieszczać już w I połowie II w. W przybliżeniu w tym samym czasie (horyzont późnych zapinek oczkowatych i wczesnych form II grupy Almgrena oraz 7 serii grupy V) urwało się też użytkowanie wielu cmentarzysk kultury wielbarskiej w ziemi chełmińskiej. Chodzi tu zwłaszcza o duże nekropole założone jeszcze w fazie A₁ przez ludność kultury oksywskiej w Chełmnie, Podwiesku i Rządzu (por. s. 116), na których w początku okresu rzymskiego pojawiły się cechy „wielbarskie”, ale utrzymała się całkowita dominacja obrządku ciałopalnego. Trudno z pewnością powiedzieć, czy zjawiska w przybliżeniu równoczesnego porzucania licznych, długotrwałych cmentarzysk w ziemi chełmińskiej i w „grupie nidzickiej” były z sobą powiązane, ale wydaje się to prawdopodobne. Może tu chodzić o ekspansję ludności kultury wielbarskiej, która objęła obszar skupienia nidzickiego i spowodowała jego „wielbaryzację” oraz prawdopodobnie wyparcie lub wyniszczenie znacznej części dawniejszych mieszkańców. Inną możliwością są ruchy migracyjne, w których udział wzięła zarówno część populacji „wielbarskiej”, jak i ludność wykazującego już poprzednio bliskie związki z kulturą wielbarską nidzickiego skupienia osadniczego. Ta ostatnia uległaby w tym czasie całkowitej akulturacji przez zespół „wielbarski” i włączyła się w dalszą ekspansję „wielbarską”, która jest archeologicznie uchwytna na obszarach położonych bardziej na południowy wschód w fazie B₂/C₁.

V. WCZESNA FAZA OKRESU PÓŻNORZYMSKIEGO (B₂/C₁–C₁)

W ciągu fazy B₂/C₁ na zajmowanych dotąd przez kulturę przeworską obszarach na wschód od środkowej Wisły — na Mazowszu, Podlasiu i większej części Lubelszczyzny, nastąpiły zasadnicze zmiany kulturowe i osadnicze (mapa 5), w wyniku których tereny te weszły w skład zasięgu kultury wielbarskiej (Kempisty 1966; J. Okulicz 1970; Godłowski 1974, 74n.; 1982, 50–52; Dąbrowska

1980; 1981 b). Większość położonych tam cmentarzysk kultury przeworskiej zostało porzuconych mniej więcej w tym samym czasie — z końcem fazy B₂ lub w początkach B₂/C₁. Na innych cmentarzyskach zachowana jest co prawda ciągłość użytkowania, ale zmieniła się ich przynależność kulturowa z „przeworskiej” na „wielbarską”, wyrażająca się zarówno w formach zabytków (ceramiki i ozdób), jak i w zwyczajach wyposażania grobów, z których zniknęła broń i prawie zupełnie narzędzia, a niesłychanie rzadko występowały przedmioty żelazne. Podobnie jak poprzednio w „grupie nidzickiej” zmieniły

⁷ ZIEMIŃSKA-ODOJOWA 1966. Za udostępnienie nie opublikowanych materiałów znajdujących się w Muzeum w Olsztynie wyrażam mgr W. Ziemińskiej-Odojowej serdeczne podziękowania.



Mapa 5. Osadnictwo wczesnej fazy okresu późnorzymskiego (B_2/C_1-C_{1a})

1 — kultura przeworska, 2 — stanowiska kultury przeworskiej na prawobrzeżnym Mazowszu, na których wystąpiły materiały z początku wczesnej fazy okresu późnorzymskiego, 3 — kultura wielbarska, 4 — kultura luboszycka, 5 — cmentarzyska i znaleziska luźne, 6 — osady.

Karte 5. Die Besiedlung in der Frühphase der jüngeren Kaiserzeit (B_2/C_1-C_{1a}) in Süd- und Mittelpolen

1 — Przeworsk-Kultur, 2 — Fundstellen der Przeworsk-Kultur in Masowien östlich der Weichsel, auf denen Materialien aus der Frühphase der jüngeren Kaiserzeit vorkommen, 3 — Wielbark-Kultur, 4 — Luboszyce-Kultur, 5 — Gräberfelder und Einzelfunde, 6 — Siedlungen

się również w stosunku do „przeworskich” formy grobów ciałopalnych, natomiast na cmentarzyskach tych brak datowanych na wczesną fazę okresu późnorzymskiego grobów szkieletowych. W tym samym czasie powstawały też nowe cmentarzyska o wyraźnie „wielbarskim” charakterze. Niekiedy jak w Goździku, Nadkolu, stan. 2, i prawdopodobnie w Dratowie cmentarzyska takie zostały założone w najbliższym sąsiedztwie porzuconych cmentarzysk kultury przeworskiej (Niewęłowski 1964, 234–237; 1972, 229–231; Dąbrowska 1980, 54–57). Również na tych nowo założonych cmentarzyskach zdecydowanie przeważają pochówki ciałopalne, jednakże w najwcześniejszej fazie cmentarzyska w Cecelach występują też obok nich groby szkieletowe zawierające zapinki typu A. 41 i A. 130 (J. Jaskanis 1972, 93n., ryc. 9; 1974, 431, ryc. 2). Pochówki szkieletowe z wczesnej fazy okresu późnorzymskiego spotyka się też w kurhanach typu rostołckiego, stanowiących nową formę grobów pojawiających się na Mazowszu i Podlasiu wraz z kulturą wielbarską (J. Jaskanis 1976).

Zasadniczy przełom w stosunkach kulturowych i osad-

niczych na wschód od środkowej Wisły nastąpił prawdopodobnie w początkach fazy B_2/C_1 . Miarodajne jest tu przede wszystkim urwanie się w końcu fazy B_2 lub u progu fazy B_2/C_1 użytkowania licznych cmentarzysk kultury przeworskiej, na których nie występują albo reprezentowane są bardzo nielicznie materiały charakterystyczne dla wczesnej fazy okresu późnorzymskiego. To samo dotyczy datowania materiałów „przeworskich” na tych cmentarzyskach, gdzie dokonała się zmiana przynależności kulturowej (Godłowski 1974, 77n.; 1982, 51–53; Dąbrowska 1980, 50–52; 1981b, 118). Na fazę B_2/C_1 choć raczej na jej młodszy odcinek, datowane są też najwcześniejsze zespoły o charakterze „wielbarskim” odkryte na Mazowszu, Podlasiu, Lubelszczyźnie, a także na zachodniej Białorusi i Wołyniu (Dąbrowska 1980, 53–56; Kucharenko 1980; Ščukin 1981). To nieco późniejsze od większości najmłodszych materiałów „przeworskich” z tego terenu datowanie najstarszych na wschód od środkowej Wisły zespołów „wielbarskich” można ewentualnie tłumaczyć obserwowanym dość często zjawiskiem, iż w wypadku migracji okres, który następuje

bezpośrednio po niej, znajduje słabe odbicie w materiałach archeologicznych, co może być wywołane m.in. brakiem pełnej stabilizacji imigrantów na nowo opanowanych przez nich terenach (Godłowski 1962, 91–96; Hachmann 1970, 279–328). W kategoriach chronologii absolutnej zastąpienie na prawobrzeżnym Mazowszu i Podlasiu kultury przeworskiej przez wielbarską należy umieszczać w 2 połowie II w., z tym zastrzeżeniem, że zasadniczy przełom dokonał się najprawdopodobniej jeszcze w 3 ćwierćwieczu tego stulecia.

Wszystkie przytoczone tu fakty dowodzą, że pomimo istniejących już w okresie wczesnorzymskim oddziaływań „wielbarskich” przejście od kultury przeworskiej do wielbarskiej i związane z tym przemiany osadnicze na prawobrzeżnym Mazowszu i Podlasiu związane były z nasunięciem się tam nowych grup ludności — „nosieli” kultury wielbarskiej. Grupy te przesunęły się także dalej na wschód, gdzie na zachodniej Białorusi, Wołyniu i Ukrainie aż poza Dniepr występują, co prawda w znacznie większym rozproszeniu niż na Mazowszu i Podlasiu, stanowiska kultury wielbarskiej datowane na wczesną fazę okresu późnorzymskiego (Kucharenko 1980; Ščukin 1981).

Z pojawieniem się kultury wielbarskiej na nowo opanowanych przez nią terenach zbiega się w czasie porzucanie „wielbarskich” cmentarzysk na prawdopodobnych terenach wyjściowych tej ekspansji w ziemi chełmińskiej i na Pomorzu (Schindler 1940, 110–112, mapy 6, 7; Wołągiewicz 1981 b, 83–88; Godłowski 1982, 54 n.; Godłowski, J. Okulicz 1981, 51 n.). Zjawisko to wystąpiło co prawda w całej pełni dopiero pod koniec fazy C₁, ale niektóre nekropole, jak np. Węsiory (Kmieciński, Blombergowa, Walenta 1966) zostały opuszczone w początkach fazy B₂/C₁, a w ziemi chełmińskiej porzucenie dawnych, długotrwałych cmentarzysk nastąpiło już w środkowym odcinku fazy B₂. Na pewien „szczyt demograficzny” na obszarach kultury wielbarskiej i występujące u jej ludności tendencje ekspansywne wskazuje też zajęcie przez jej osadnictwo w młodszym odcinku fazy B₂ i w fazie B₂/C₁ nie zasiedlonego poprzednio pasa oddzielającego obszar „wielbarski” od zachodnio-bałtyjskiego kręgu kulturowego, a więc Warmii oraz Pojezierzy Hławskiego i Olsztyńskiego (Schindler 1940, mapy 5 i 6; Wołągiewicz 1981 b, 83–88; J. Okulicz 1981, mapa po s. 152). Dominacja ciałopalenia na wczesnych cmentarzyskach „wielbarskich” na nowo opanowanych terenach mogłaby przemawiać za przypuszczeniem, że w pierwszej fali wędrówki wzięły przede wszystkim udział grupy ludności „wielbarskiej” z południowo-wschodniej części jej terytorium, zwłaszcza ziemi chełmińskiej, gdzie występuje znaczna liczba wczesnorzymskich cmentarzysk ciałopalnych. Należałoby też brać pod uwagę udział „zwielbaryzowanej” ludności „grupy nidzickiej”, a następnie przy dalszej ekspansji ku

wschodowi włączenie się do niej jakichś zasymilowanych grup ludności kultury przeworskiej z Mazowsza. To ostatnie przypuszczenie mogłoby znajdować potwierdzenie w ewentualnie „przeworskich” nawiązaniach pewnych form ceramiki na „wielbarskim” cmentarzysku w Brześciu-Tryszynie (Kucharenko 1980, tabl. VII 3, VIII 2, IX 17, XI 26, XV 44, XIX 62, XXII 44, 63; Dąbrowska 1980, 55) oraz na niektórych „wielbarskich” i „czerniachowskich” stanowiskach na Ukrainie (Ščukin 1975, 63–65, ryc. 2).

Można przypuszczać, że dawniejsza ludność kultury przeworskiej zajmująca w okresie wczesnorzymskim obszary na wschód od środkowej Wisły została częściowo wyniszczona lub wyparta. Wskazuje na to porzucenie licznych cmentarzysk, pojawienie się w sąsiedztwie niektórych z nich nowych nekropoli o charakterze „wielbarskim”, a także znaczne zmniejszenie się intensywności zasiedlenia prawobrzeżnego Mazowsza w okresie późnorzymskim. Z drugiej strony istnieją przesłanki, że część dawnej ludności „przeworskiej” pozostała na miejscu i w krótkim czasie zasymilowała się kulturowo (przynajmniej w uchwytnych dla nas aspektach) z przybyszami. W ten sposób można zapewne interpretować prawdopodobną ciągłość użytkowania niektórych cmentarzysk pomimo zmiany ich przynależności kulturowej, występowanie w zespołach „wielbarskich” pewnych form ceramiki o tradycjach „przeworskich”, a także występowanie w części grobów „wielbarskich” znacznej ilości przepalanej ceramiki, co jest charakterystyczne dla kultury przeworskiej (J. Okulicz, Ł. Okulicz 1976, 457 n.; Dąbrowska 1980, 55). Chociaż wszystko wskazuje, że proces „wielbaryzacji” miał przebieg bardzo szybki, to jednak są też oznaki, że istniało tu pewne „zazębianie się”, a relikty ludności kultury przeworskiej mogły niekiedy dość długo zachować swoje własne tradycje kulturowe. W szczególności wskazują na to nieliczne groby wyposażone w broń i niekiedy też w typowo „przeworską” ceramikę, datowane na późny okres rzymski, nawet na jego młodszą fazę⁸.

Rozmieszczenie osadnictwa z wczesnej fazy okresu późnorzymskiego na prawobrzeżnym Mazowszu, Podlasiu i północnej Lubelszczyźnie wykazuje znaczne różnice w porównaniu z fazą B₂. W istotny sposób zmniejsza się liczba stanowisk, a pochówków z fazy B₂/C₁–C_{1a} jest na cmentarzyskach „wielbarskich” z reguły niewiele —

⁸ Rostki, gr. 1 — KEMPISTY, J. OKULICZ 1965, Pl. 88; Kamięńczyk, gr. 143 — DĄBROWSKA, POZARZYCKA-URBAŃSKA 1978, 164, ryc. 11; Opoka, gr. 1 — SZAREK-WASZKOWSKA 1971, 80, 81, tabl. I–II; Masów — materiały nie opublikowane w Muzeum w Lublinie i KOKOWSKI 1983; Kołoząb, woj. Ciechanów, gr. 111 (z umbem półkolistym) — nie publikowane materiały z badań dr. J. Pyrgały; Węgra, woj. Ciechanów (późna odmiana umba kopulastego z fazy C₂) — materiał nie publikowany w Muzeum Archeologicznym w Krakowie.

znacznie mniej niż grobów datowanych na fazę B₂ na wcześniejszych nekropolach „przeworskich”. Nie obserwujemy całkowitego wyludnienia żadnego z zasiedlonych poprzednio regionów, ale spadek liczby stanowisk jest wyraźnie silniejszy na terenach na południe od Bugu, gdzie zresztą być może nieco dłużej utrzymała się kultura przeworska. Stanowiska „wielbarskie” skupiają się wzdłuż tej rzeki oraz na północ od niej. Po raz pierwszy też, już prawdopodobnie pod koniec fazy B₂, osadnictwo wkroczyło w większym zakresie na obszary na wschód od Drwęcy oraz w dorzecze Skrwy, stanowiące poprzednio pas „pustki” rozdzielającej obszar kultury wielbarskiej i przeworskiej. Skupianie się stanowisk „wielbarskich” wzdłuż Bugu wyznacza być może szlak przesuwania się ludności tej kultury ku południowemu wschodowi. Na Podlasiu zasługuje na uwagę pojawienie się w fazie B₂/C₁ bogato wyposażonych (m.in. w importowane naczynia brązowe i szklane) grobów kurhanowych, które zapewne łączą się z przetworzonymi tradycjami zwyczajów pogrzebowych przyniesionych z „wyjściowych” obszarów kultury wielbarskiej na Pomorzu (J. Jaskanis 1976; Wołagiewicz 1977, 70–77).

Tak więc w ciągu wczesnej fazy okresu późnorzymskiego ukształtowało się zupełnie inne niż w okresie wczesnorzymskim rozmieszczenie terytoriów zajmowanych przez kulturę przeworską i wielbarską. Granica pomiędzy nimi zdaje się teraz przebiegać wzdłuż Wisły — od ujścia Tażyny na Kujawach w przybliżeniu po ujście Kamiennej, a następnie prawdopodobnie wzdłuż Roztocza, odchodząc od niego w okolicach Tomaszowa Lubelskiego, i dalej do górnego Bugu koło Sokala. Przebieg „granicy przeworsko-wielbarskiej” wzdłuż Wisły, i to na tak długim odcinku, stanowi ewenement, gdyż zazwyczaj wielkie rzeki stanowią czynnik integrujący gospodarczo i kulturalnie i łączą, a nie dzielą położone na ich brzegach regiony osadnicze. Taka też sytuacja istniała nad środkową Wisłą aż po fazę B₂, kiedy ta wielka arteria wodna stanowiła oś łączącą położone na obu jej brzegach terytoria zajmowane przez kulturę przeworską. Podobny układ stosunków był, jak się wydaje, regułą we wcześniejszych epokach pradziejów, a także we wczesnym średniowieczu i w czasach późniejszych. Odmienna sytuacja w okresie późnorzymskim wskazuje, że być może odegrał tu rolę czynnik polityczny, który w gwałtowny sposób zmienił dotychczasowy, ustabilizowany i niejako „naturalny” układ stosunków osadniczych i kulturowych. W połączeniu z omówionymi wyżej zjawiskami uchwytymi na prawobrzeżnym Mazowszu, Podlasiu i Lubelszczyźnie przemawia to za przypuszczeniem, że środkowa Wisła stała się w tym okresie granicą pomiędzy dwoma różnymi, najprawdopodobniej antagonistycznie do siebie nastawionymi ludami — „nosicielami” kultury przeworskiej i wielbarskiej, przy czym ci ostatni nasunęli się na tereny na wschód od

Wisły w 2 połowie II w., wypierając, wyniszczając lub podporządkowując sobie autochtoniczną ludność kultury przeworskiej. Bariera wielkiej rzeki mogła w tej sytuacji stanowić skuteczną zapórę dla dalszego rozprzestrzeniania się osadnictwa ludności „wielbarskiej”. Główny kierunek jej ekspansji skierowany był zresztą, jak się zdaje, w kierunku południowo-wschodnim — ku Ukrainie i północnym wybrzeżom Morza Czarnego.

Możliwe jest jednak, że ekspansja „wielbarska” oddziaływała też w jakimś stopniu na zmniejszenie się gęstości osadnictwa kultury przeworskiej na terenach położonych bezpośrednio na zachód od środkowej Wisły. Obserwujemy to w regionie nad dolną Pilicą i Radomką oraz na zachód od Warszawy, gdzie — sądząc z nielicznych opublikowanych danych (Woyda 1977; 1978) — w okresie późnorzymskim przestał działać (przynajmniej na dużą skalę) mazowiecki ośrodek hutniczy, mimo że w regionie tym w dalszym ciągu występowały osady i cmentarzyska niewątpliwie należące do kultury przeworskiej. Natomiast nieprzerwanie rozwijał się świętokrzyski ośrodek produkcji żelaza i związane z nim intensywne osadnictwo w dolinie Kamiennej. W świetle danych, jakimi dysponujemy, największy rozwój górniczo-hutniczego centrum w Górach Świętokrzyskich przypadał właśnie na okres późnorzymski (Bieleń 1974, 56–65; 1981; Godłowski 1973b).

Bardzo wyraźnie zwiększyła się we wczesnej fazie okresu późnorzymskiego liczba punktów osadniczych w dolnym i środkowym dorzeczu Sanu, co może wiąże się z ekspansją kultury przeworskiej na południe i południowy wschód. Stanowiska tej kultury występują też dość licznie w dorzeczu górnego Bugu — od okolic Tomaszowa Lubelskiego aż po rejon Lwowa, czyli na obszarach, gdzie osadnictwo „przeworskie” rozwijało się już od młodszego okresu przedrzymskiego. Jednakże w fazie C₁ stało się ono bardziej intensywne i rozszerzyło swój zasięg na Podole, przekraczając nawet na południu Dniestr (Śmiszko 1932, 108–111; Dąbrowska, Godłowski 1970, 95–100; Kropotkin 1977; Kozak 1977, s. 97; Ščukin 1979, 75–77, 83, ryc. 3, 5, 6). Przypuszcza się nawet, że w tym okresie napłynęła tam nowa fala ludności kultury przeworskiej, której punkt wyjścia umieszcza się w dorzeczu Sanu. Południowo-wschodnia ekspansja kultury przeworskiej stanowiła zjawisko paralelne z ekspansją kultury wielbarskiej obejmującą w zasadzie tereny położone dalej ku północy, ale przenikającą też na południe od Dniestru (Ščukin 1981). Jest możliwe, że to właśnie nacisk ludności kultury wielbarskiej i utrata przez kulturę przeworską znacznych obszarów w północno-wschodniej części jej terytorium wpłynęły na rozwinięcie „przeworskiej” ekspansji na południowy wschód i na południe, gdzie inna fala ludności kultury przeworskiej przeniknęła w tym czasie poza Karpaty — w górne dorzecze Cisy (Godłowski 1982).

Największą intensywność osadnictwa na całym obszarze zajmowanym przez kulturę przeworską wykazują we wczesnej fazie okresu późnorzymskiego górne i środkowe dorzecze Bzury oraz górnego Neru. Liczba punktów osadniczych datowanych dokładnie na tę fazę zwiększyła się w porównaniu z fazą B₂, a położone w tym regionie stanowiska oznaczają się bogactwem materiałów. Gęste osadnictwo z fazy C_{1a} grupowało się też nadal wzdłuż południkowego odcinka Warty, gdzie podobnie jak poprzednio można wyróżnić parę lokalnych skupisk stanowisk. Obserwujemy natomiast dość znaczne zmniejszenie się liczby punktów osadniczych w rysującym się tak wyraźnie w okresie wczesnorzymskim skupieniu nad Prosną — w okolicach Kalisza, choć stwierdzamy w dalszym ciągu użytkowanie największego znanego w tym regionie cmentarzyska w Zadowicach (Abramowicz 1956; Abramowicz, Lepówna 1957; Kaszewska 1961; 1964; 1975b) jak również dużej, systematycznie badanej osady w Piwonicach (K. Dąbrowski 1958; 1970; Dąbrowscy 1968; K. Dąbrowski, Kozłowska 1959). Brak natomiast dokładnie datowanych na interesujący nas okres znalezisk nad dolną Prosną i w pobliżu jej ujścia do Warty, gdzie wyraźne skupienie stanowisk występowało w fazie B₂. Wydaje się, że dalszemu zmniejszeniu uległ zasięg osadnictwa kultury przeworskiej na północ od Warty, gdzie ogranicza się ono do stanowisk położonych bezpośrednio na prawym brzegu tej rzeki. Mniejsza liczba stanowisk niż w fazie B₂, a zwłaszcza B₁, występuje również w skupieniu nad górną Obrą. Na pozostałych obszarach południowo-zachodniej Wielkopolski nastąpił za to pewien wzrost intensywności osadnictwa.

Na Śląsku we wczesnej fazie okresu późnorzymskiego wyraźnie zmniejszyła się liczba stanowisk i porzucono wiele dużych, długotrwałych cmentarzysk w obrębie niektórych gęsto poprzednio zasiedlonych skupień osadniczych — głogowskiego i bystrzycko-olańskiego (Pazda 1980, 109–141). Jednocześnie powstały nowe skupienia intensywnego osadnictwa: w pobliżu kolana Odry, w okolicach Ścinawy i Wołowa oraz nad górną Baryczą. Na Górnym Śląsku bardzo wzmożła się intensywność osadnictwa w skupieniu opolskim. Liczba stanowisk datowanych na fazę C_{1a} wzrosła niemal dwukrotnie w porównaniu z fazą B_{2b}, zwiększył się też nieco obszar zajmowany przez to skupienie. Jest ono w dalszym ciągu oddzielone ok. 15-kilometrowym nie zasiedlonym pasem od następnego skupienia osadniczego na Wyżynie Głubczyckiej. Mniejsza liczba pewnie datowanych stanowisk z tego obszaru uwarunkowana jest niewątpliwie zwyczajami pogrzebowymi przy równoczesnym braku liczniejszych systematycznych badań osad.

Nowe niewielkie skupienie osadnicze ukształtowało się w początkach fazy B₂/C₁ w dolnym dorzeczu Liswarty, gdzie w przybliżeniu współcześnie zostało założonych wiele cmentarzysk i osad, m.in. bardzo duża

nekropola w Opatowie, użytkowana od najwcześniejszej fazy swojego rozwoju przez dość pokaźną grupę ludzką, wykazującą znamiona znacznej zamożności (Gedl, Ginter, Godłowski 1971, 70–117; Godłowski 1980, 148–151). Dowodzi to, że i na tym poprzednio nie zaludnionym terenie kolonizacja dokonała się dość raptownie, przypuszczalnie przez znaczną, przybyłą z zewnątrz grupę ludzką. Obserwujemy też dalszy rozwój zapoczątkowanej w fazie B₂ penetracji osadnictwa na inne nie zasiedlone poprzednio obszary północnego Górnego Śląska oraz dorzecza górnej Pilicy, gdzie m.in. w fazie B₂/C₁ założono duże cmentarzysko w Drochlinie (Kaczanowski 1980).

Podobnie jak w fazach wcześniejszych bardzo wyraźnie wyodrębnia się kujawskie skupienie osadnicze kultury przeworskiej. W porównaniu z fazą B₂ liczba stanowisk uległa tam we wczesnej fazie okresu późnorzymskiego pewnemu ponownemu zwiększeniu. W fazie B₂/C₁ założono między innymi niezwykle bogato wyposażone w broń i importy rzymskie cmentarzysko w Lachmirowicach (Zielonka 1951; 1953). Pomimo bliskiego sąsiedztwa z kulturą wielbarską, której osadnictwo otaczało w tym czasie skupienie kujawskie z trzech stron, zachowało ono w okresie późnorzymskim w dalszym ciągu czysto „przeworski” charakter kulturowy. Jedynie na jego zachodniej peryferii występują stanowiska (Kruczowo i Krzyżownica), na których wyraźniej przejawiają się elementy „wielbarskie” (Machajewski 1980, 53, ryc. 6).

Osadnictwo kultury wielbarskiej w północnej Wielkopolsce było w fazie B₂/C₁–C_{1a} znacznie bardziej intensywne i miało szerszy zasięg niż w fazie B₂. Nie można jednak wykluczyć, że ze względu na niepełną synchronizację chronologii materiałów „przeworskich” i „wielbarskich” niektóre stanowiska „wielbarskie” zaliczone przez nas do fazy B₂/C₁ i naniesione na mapę 5 mogły być współczesne materiałom kultury przeworskiej łączonym z końcowym odcinkiem fazy B₂. Większa niż poprzednio liczba stanowisk „wielbarskich” występuje zwłaszcza na wschód od Poznania, w dorzeczu Warty. Pojawiły się też na Pałukach, gdzie dość blisko sąsiadują z kujawskim skupieniem osadnictwa kultury przeworskiej. Na innych obszarach Wielkopolski utrzymał się w dalszym ciągu pas „pustki”, dzielący obszary osadnictwa kultury wielbarskiej i przeworskiej, był on jednak we wczesnej fazie okresu późnorzymskiego węższy niż poprzednio. Proces intensyfikacji osadnictwa „wielbarskiego” zaznaczył się również na zachód i południe od wielkiego kolana Warty oraz nad środkową Notecią i na północ od tej rzeki.

We wschodniej części Ziemi Lubuskiej w dalszym ciągu brak jest stanowisk, ale przynajmniej częściowo może być on spowodowany stanem badań i znacznym współczesnym zalesieniem terenu. Dopiero w niewielkiej odległości od Odry występuje dość dużo stanowisk

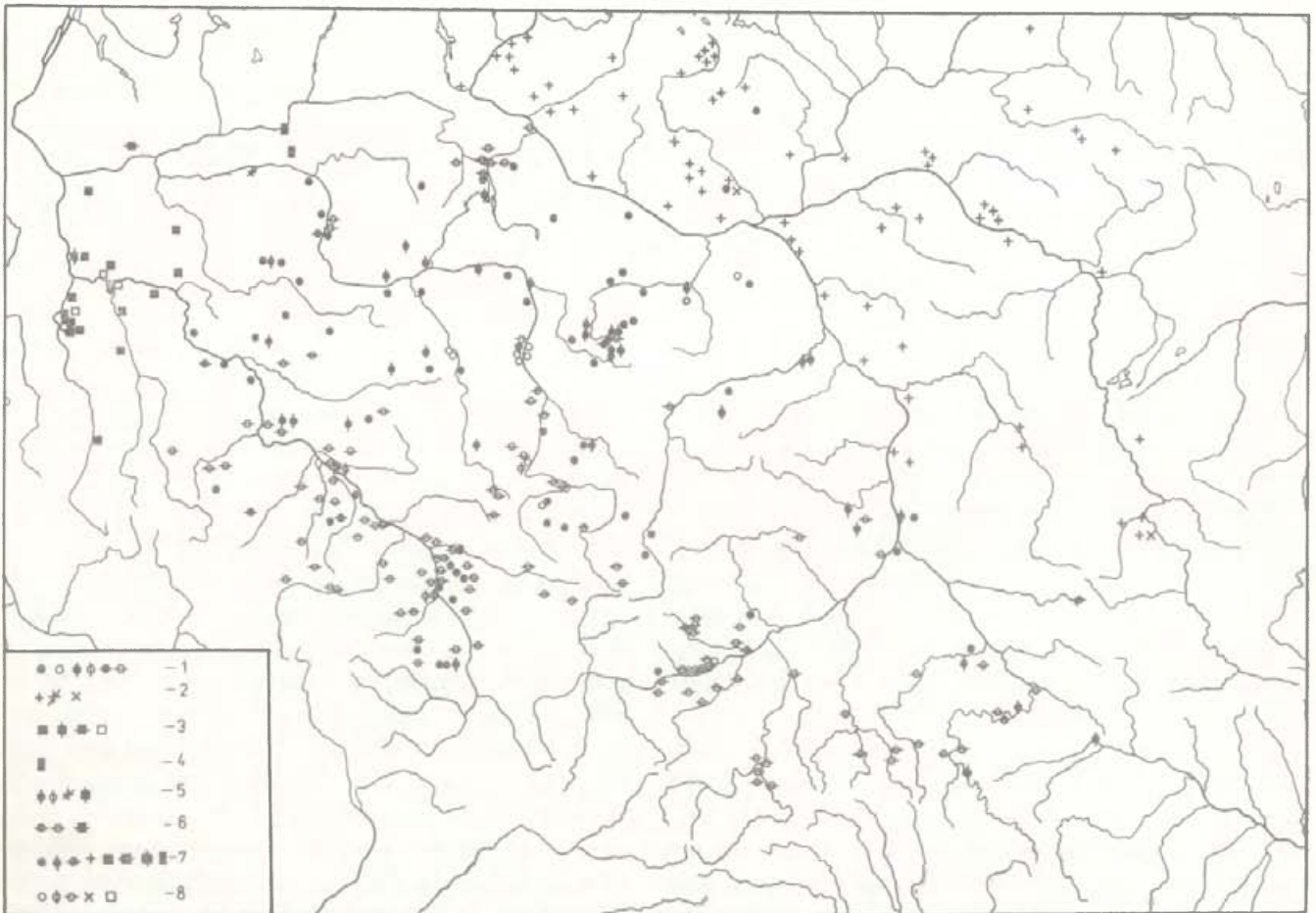
związanych z kulturą luboszycką (Domański 1979a, 103, ryc. 31, 32). We wczesnej fazie okresu późnorzymskiego nastąpił też dalszy rozwój powstałego pod koniec fazy B₂ skupienia kultury luboszyckiej nad dolną Nysą Łużycką oraz jej dopływami: Lubszą i Wodrą. W fazie B₂/C₁-C_{1a} liczba stanowisk uległa tam zwiększeniu

i występują one na nieco większym terytorium. Przeważająca część Dolnych Łużyc i zachodniego Dolnego Śląska pozostawała jednak w omawianym okresie w dalszym ciągu nie zaludniona, a w każdym razie nie znamy stamtąd stanowisk, które można by z pewnością datować na wczesną fazę okresu późnorzymskiego.

VI. MŁODSZA FAZA OKRESU PÓŻNORZYMSKIEGO (C_{1b}-C₂)

Obszar osadnictwa kultury przeworskiej z młodszej fazy okresu późnorzymskiego (mapa 6) nie jest w pełni porównywalny z tym, z jakim mamy do czynienia we wcześniejszych fazach tej kultury. Jedną z przyczyn są zmiany w obrzędku pogrzebowym, jakie zaznaczyły się już w fazie C_{1b}, w pełni jednak wystąpiły w fazie C₂ (Godłowski 1969, 117-120, 135-137; 1981a, 116n.). Polegają one na prawie całkowitym zaniku grobów popielnicowych i rozpowszechnieniu się różnych form ciałopalnych pochówków bezpopielnicowych, przeważnie

płytko usytuowanych, co powoduje ich łatwiejsze niszczenie. Skrajnym wyrazem tej tendencji, której towarzyszy zubożenie wyposażenia, jest pojawienie się cmentarzysk warstwowych (Godłowski 1969, 120n.; 1981a, 117; Szydłowski 1964, 42-49; 1974; 1977). Tak więc cmentarzyska z omawianego okresu są trudniej uchwytne niż z wcześniejszych faz rozwojowych kultury przeworskiej i można przypuszczać, że większy ich procent uległ całkowitemu zniszczeniu. Jednocześnie wyraźnie większa jest, przynajmniej w południowej części kultury prze-

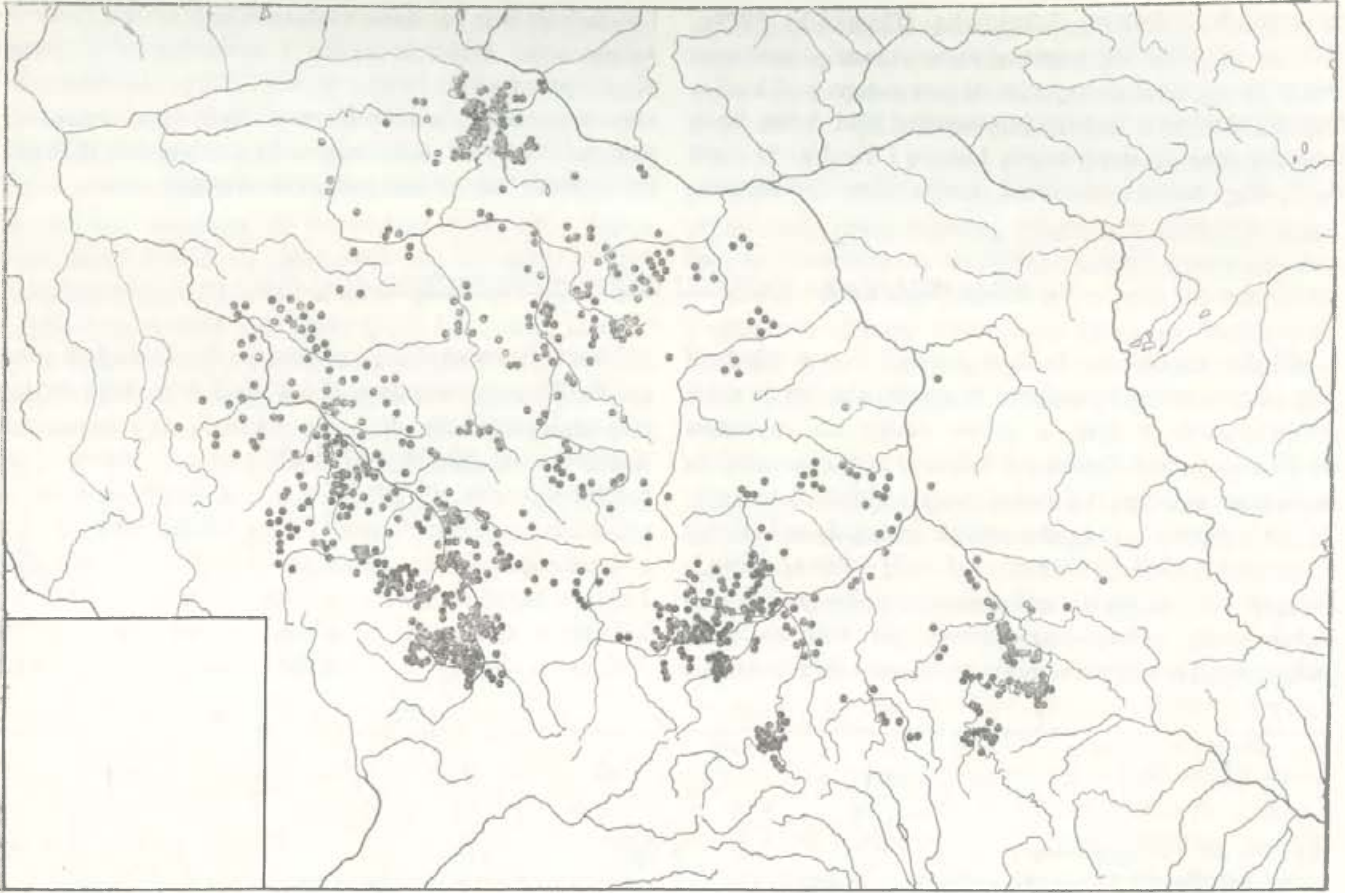


Mapa 6. Osadnictwo młodszej fazy okresu późnorzymskiego (C_{1b}-C₂) w południowej i środkowej Polsce

1 — kultura przeworska, 2 — kultura wielbarska, 3 — kultura luboszycka, 4 — stanowiska nie określone kulturowo, 5 — stanowiska, które dostarczyły tylko materiałów datowanych na fazę C_{1b}, 6 — stanowiska datowane ogólnie na fazę C_{1b}-D, 7 — cmentarzyska i znaleziska luźne, 8 — osady.

Karte 6. Die Besiedlung der jüngeren Phase der jüngeren Kaiserzeit (C_{1b}-C₂) in Süd- und Mittelpolen

1 — Przeworsk-Kultur, 2 — Wielbark-Kultur, 3 — Luboszyce-Kultur, 4 — Fundstelle ohne Kulturbestimmung, 5 — Fundstellen, die nur in die Stufe C_{1b} datierte Materialien erbrachten, 6 — allgemein auf C_{1b}-D datierte Fundstellen, 7 — Gräberfelder und Einzelfunde, 8 — Siedlungen



Mapa 7. Stanowiska kultury przeworskiej z okresu późnorzymskiego, które dostarczyły „ceramiki siwej” wykonanej na kole.
Karte 7. Fundstellen der Przeworsk-Kultur aus der jüngeren Kaiserzeit mit auf der Töpferscheibe hergestellter „grauer” Keramik

Nach H. Dobrzańska

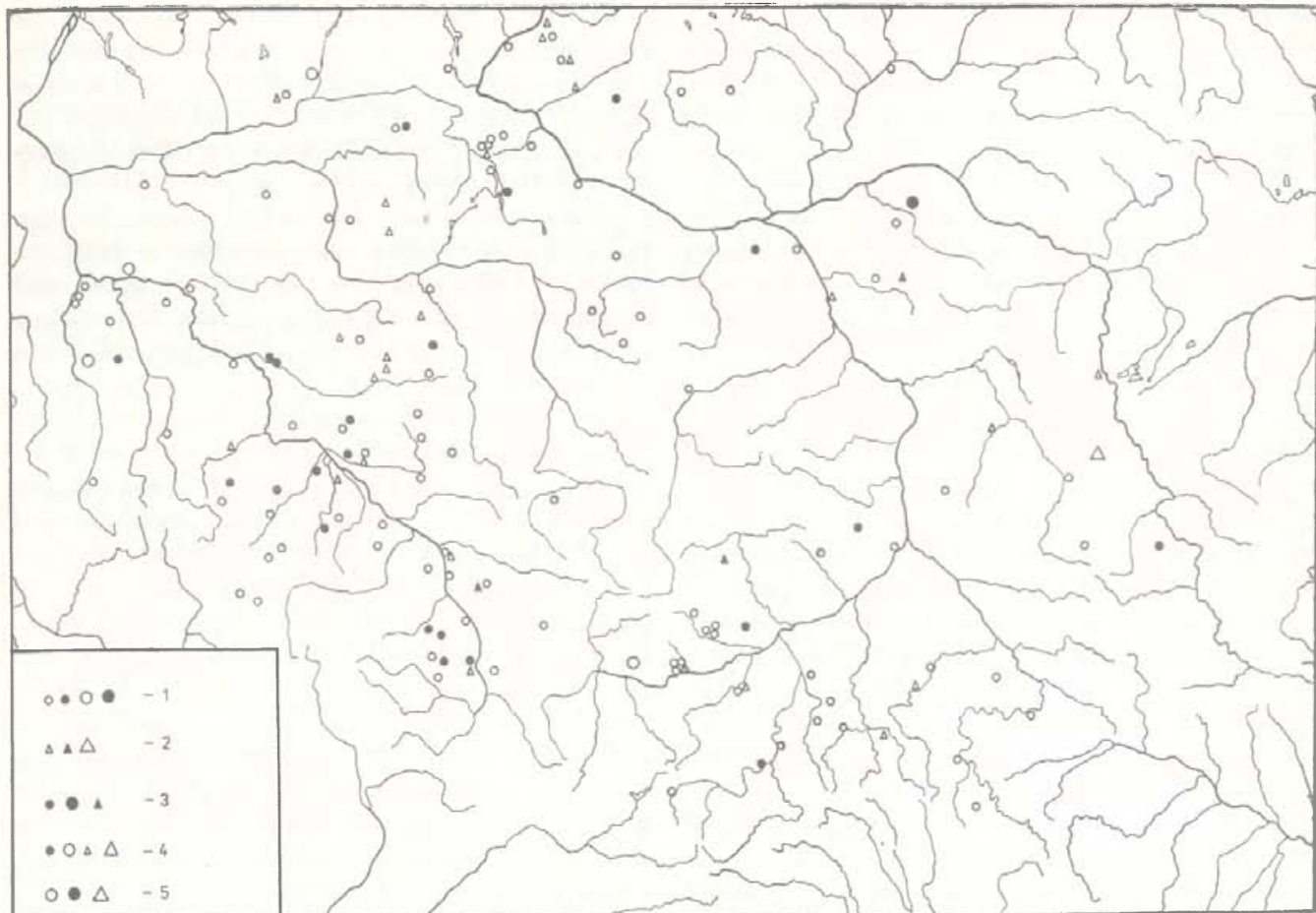
worskiej, ilość osad, co wiąże się częściowo z łatwiejszym oznaczeniem ich chronologii na podstawie charakterystycznej ceramiki wykonywanej na kole, choć zwykle jest to możliwe tylko ogólnie w ramach faz C_{1b}-D. Jak już o tym wspominaliśmy (s. 109), dla uniknięcia znacznej deformacji obrazu osadnictwa z młodszej i końcowej fazy okresu późnorzymskiego osady takie zostały uwzględnione na mapach 6 i 9. Dodatkowy sprawdzian, jak wyglądało rozmieszczenie osadnictwa w omawianym okresie, stanowią mapy wszystkich stanowisk z „ceramiką siwą” (mapa 7) oraz znalezisk monet z lat 222-305/311 (mapa 8)⁹.

Charakteryzując ogólnie zmiany w osadnictwie kultury przeworskiej, stwierdzamy zmniejszenie się liczby stanowisk w północnej i wzrost w południowej części tej kultury. Widoczne jest też pewne zacieranie się granic wyraźnie poprzednio wyodrębniających się skupień osadniczych, co z jednej strony wynika ze zmniejszenia się liczby stanowisk w obrębie wielu dawnych centrów,

z drugiej zaś, głównie w Polsce południowej, z rozszerzania się osadnictwa na otaczające te skupienia, poprzednio nie zasiedlone tereny. Charakterystycznym zjawiskiem jest też porzucanie w fazie C_{1b} (a w niektórych wypadkach już C_{1a}) wielu długo poprzednio użytkowanych cmentarzysk. Na innych nekropolach spotykamy co prawda ślady ich użytkowania w fazach C₂-D, są one jednak bez porównania mniej liczne niż w okresach wcześniejszych. Częściowo jest to wynik wspomnianych wyżej zmian w obrządku pogrzebowym i zubożenia wyposażenia, ale niewątpliwie zjawisko to odzwierciedla również rzeczywisty proces masowego porzucania cmentarzysk oraz zmniejszenie się liczebności użytkujących je grup ludzkich. Przemawia za tym fakt, że są też cmentarzyska, które dostarczyły bardzo dużej ilości materiałów z faz C₂-D (np. Opatów)¹⁰, zakładanie w tym czasie dość licznych nowych nekropoli (np. cmentarzyska typu dobrodzieńskiego), jak również okoliczność, że proces porzucania cmentarzysk zaznaczył się głównie w północnej części zasięgu kultury przeworskiej, gdzie także inne

⁹ Mapa ta została oparta na danych zawartych w pracach: GUMOWSKI 1958; KONIK 1965; GODŁOWSKI 1973a; KUNISZ 1969; KUBIAKOWA 1979, z pewnymi uzupełnieniami wg wzmianek publikowanych w „Wiadomościach Numizmatyczno-Archeologicznych”.

¹⁰ GODŁOWSKI 1959; GEDL, GINTER, GODŁOWSKI 1971, s. 74-94. Sprawozdania z badań w Opatowie prowadzonych w ostatnich latach publikowane były w „Recherches Archeologiques”.



Mapa 8. Znajdźiska monet z lat 222–305/311 na terenie południowej i środkowej Polski

1 — znaleziska monet z lat 222–285, 2 — znaleziska monet z lat 285–305/311, 3 — znaleziska monet złotych, 4 — monet srebrnych i brązowych, 5 — skarby monet.

Karte 8. Münzfunde aus den Jahren 222–305/311 in Süd- und Mittelpolen

1 — aus den Jahren 222–285, 2 — aus den Jahren 285–305/311, 3 — Goldmünzefunde, 4 — Silber- und Bronzemünzefunde, 5 — Münzhorte

dane wskazują na zmniejszenie się intensywności osadnictwa.

W młodszej fazie okresu późnorzymskiego utrzymały się główne skupienia osadnicze kultury przeworskiej na Kujawach, w dorzeczu górnej i środkowej Bzury i Neru, nad środkową Wartą oraz nad środkową Prosną, jednakże wszędzie tam widoczny jest spadek liczby stanowisk, szczególnie w fazie C₂.

W północnej Wielkopolsce zaniknęło osadnictwo kultury wielbarskiej. Wbrew zdaniu H. Machajewskiego (1980, 54) brak tam materiałów tej kultury, które w sposób zdecydowany należałoby datować później niż koniec fazy C_{1a} lub ewentualnie początek C_{1b}. Odpowiada to chronologicznie zanikowi osadnictwa „wielbarskiego” na Pomorzu na zachód od Wisły, w szczególności na Pojezierzach Kaszubskim i Krajeńskim i wytworzeniu się na Pomorzu Środkowym i Zachodnim nowej jednostki kulturowej — grupy dębczyńskiej (Wołągiewicz 1981a, 210–216; Godłowski 1983b). W przeciwieństwie jednak do znacznych obszarów Pomorza północna Wielkopolska nie pozostawała w tym czasie nie zasiedlona. Niestety

brak na tym terenie większej liczby systematycznie badanych stanowisk utrudnia zorientowanie się w jego przynależności kulturowej w młodszej fazie okresu późnorzymskiego. Wszystko jednak wskazuje, że znalazł się on ponownie w obrębie zasięgu kultury przeworskiej. Świadczą o tym przede wszystkim pochodzące niewątpliwie z grobów znaleziska broni z faz C_{1b}–C₂, występujące na terenach, które w fazie C_{1a} zajmowała kultura wielbarska. Charakter „przeworski” ma też osada w Poznaniu na ul. Krańcowej (Piaszykówna 1952, 241–244; Chmielewski, Przewoźna, Żak 1958) i najprawdopodobniej w Poznaniu-Komandorii, stan. 1, założona w miejscu użytkowanego do końca fazy C_{1a} cmentarzyska „wielbarskiego” (Piaszykówna 1952, 237–240; Machajewski 1980, s. 60). Z kulturą przeworską są wreszcie najprawdopodobniej związane znaleziska „ceramiki siwej”, spotykane w rozproszeniu na terenie północnej Wielkopolski. Inne występujące tam znaleziska o charakterze luźnym, z młodszej fazy okresu późnorzymskiego trudne są do dokładnego zaklasyfikowania kulturowego. Ostatnio H. Machajewski (1980, 59) wysu-

nał przypuszczenie, że część z nich może się wiązać z grupą dębczyńską. Wymaga to jednak weryfikacji i wobec znacznej odległości tych znalezisk od zwartego zasięgu grupy dębczyńskiej wydaje się być mało prawdopodobne.

Na podstawie tych skąpych i wymagających jeszcze sprawdzenia danych można przypuszczać, że w fazie C_{1b} , czyli w przybliżeniu w 2 trzydziestolecie III w., dokonała się zmiana przynależności kulturowej północnej Wielkopolski z „wielbarskiej” na „przeworską”. Wobec porzucenia wszystkich cmentarzysk „wielbarskich”, a jak się wydaje także nielicznych znanych nam osad tej kultury (Poznań-Komandoria, ul. Grodzieńska, por. Piaszykówna 1952, 229–231), można przypuszczać, że było to związane z opuszczeniem tego obszaru przez większość dotychczasowych mieszkańców i prawdopodobnym napływem z południa niezbyt licznych grup ludności kultury przeworskiej, choć nie można też wykluczyć przetrwania części dawnej populacji. Sądząc z ilości i charakteru znalezisk, osadnictwo z młodszej fazy okresu późnorzymskiego było w północnej Wielkopolsce niezbyt intensywne i obejmowało głównie tereny na przedpolu dawnego zasięgu kultury przeworskiej, m.in. na północ od bagien środkowej Odry, a także wzdłuż Warty, tworząc skupienie w okolicach Poznania. Pewna ilość znalezisk o niejasnej przynależności kulturowej występuje też w rejonie kolana Warty i nad dolną Notecią. Stanowiska z ceramiką wykonaną na kole w dorzeczu Wełny łączą w pewnym stopniu obszary nadwarciańskie ze skupieniem kujawskim.

Na obszarach objętych przez kulturę luboszycką (Domański 1979a, 108–112, ryc. 33) w dalszym ciągu bez wyraźnych zakłóceń rozwijało się skupienie nad Lubszą i Wodrą, stanowiące jakby ośrodek krystalizacji tej kultury. Interesujący jest jednak fakt, że znaleziska monet z III w. i w ogóle większość znanych z tego regionu znalezisk monet rzymskich (Domański 1979a, 147, ryc. 38) pochodzi nie z centrum, ale z obrzeża tego skupienia, co wskazuje, że jego rzeczywisty zasięg był większy, a znane nam obecnie rozmieszczenie cmentarzysk i osad może być uwarunkowane intensywnością badań.

Osadnictwo kultury luboszyckiej pojawiło się w omawianej fazie także na obszarach, z których nie znamy wcześniej datowanych stanowisk z okresu rzymskiego ani z młodszej fazy przedrzymskiego. Skupienia „luboszyckich” stanowisk z faz C_{1b} – C_2 uchwytne są po obu stronach Odry — w okolicach ujścia Bobru i nad środkowym jego biegiem. Datowanie większości położonych tam stanowisk, zaliczonych przez G. Domańskiego (1979a, ryc. 33) do jego fazy III, nie jest jednak całkowicie pewne i dlatego nie umieszczono ich na mapie 6. To samo odnosi się do prawie wszystkich stanowisk w górnych dorzeczach Bobru i Nysy Łużyckiej. Istnienie tam

osadnictwa w młodszej fazie okresu późnorzymskiego poświadczają znaleziska monet z III w., a prawdopodobnie łączą się z nim też monety I i II w. Niewielkie skupienie osadnicze istniało w okolicach Zielonej Góry, o czym świadczy cmentarzysko w Przylepie (Kramarkowa 1963) oraz kilka znalezisk monet rzymskich. W porównaniu z wczesną fazą okresu późnorzymskiego zmniejszyła się wyraźnie liczba stanowisk w Ziemi Lubuskiej — na prawym brzegu Odry. Małej liczbie osad i cmentarzysk z młodszej i końcowej fazy okresu późnorzymskiego odpowiada uderzająco mało znalezisk monet rzymskich w tym regionie.

Obszary kultury luboszyckiej oddziela od terytorium kultury przeworskiej pas szerokości 40–50 km pozbawiony jakichkolwiek uchwytnych śladów osadnictwa, w tym również znalezisk monet (Gumowski 1958; Konik 1965). Ta izolacja terytorialna podkreśla odrębność tych dwóch zespołów kulturowych pomimo istniejących pomiędzy nimi niezaprzeczalnych bliskich związków i prawdopodobnie decydującego wkładu kultury przeworskiej w genezę kultury luboszyckiej. Większość terytorium tej ostatniej znajduje się na zachód od Odry i Nysy Łużyckiej, dzieląc się na kilka wyraźnych skupisk osadniczych (Domański 1979a, ryc. 33). I tam największe rozprzestrzenienie osadnictwa i w ogóle apogeum rozwoju kultury luboszyckiej przypada na młodszą fazę okresu późnorzymskiego, zwłaszcza na fazę C_2 .

W dawnych skupiskach osadniczych kultury przeworskiej na Dolnym Śląsku zmniejszyła się w młodszej fazie okresu późnorzymskiego liczba stanowisk w stosunku do fazy B_2/C_1 – C_{1a} . Żadne z położonych tam wcześniejszych cmentarzysk nie wykazuje ciągłości użytkowania poza fazę C_{1b} , a na większości urwało się ono już w fazie C_{1a} . Znaleziska grobowe z faz C_{1b} – C_2 są poza jednym większym cmentarzyskiem z fazy C_2 w Olbrachcicach (Pfüthenreiter 1933, 60–78) reprezentowane wyłącznie przez pochówki pojedyncze lub małe ich grupy. Również osady — o ile o tym pozwala sędzić stan ich publikacji — nie wykazują na ogół ciągłości użytkowania od okresu wczesnorzymskiego i fazy C_{1a} (Pazda 1980, 142–186). W skupieniu bystrzycko-olańskim zaznacza się pewne rozrzedzenie punktów osadniczych na lewym brzegu Odry (Pazda 1980, 142–144, mapa 7), natomiast jakby wzrastała intensywność osadnictwa na prawym brzegu Odry, gdzie m.in. odkryto 3 niezwykle bogato wyposażone groby „książęce” z fazy C_2 we Wrocławiu-Zakrzowie (Grempler 1887; 1888), które niewątpliwie poświadczają istnienie jakiegoś lokalnego ośrodka władzy.

Prawdopodobnie już w omawianym okresie zasięg osadnictwa przekroczył granice dotychczasowego obszaru skupienia bystrzycko-olańskiego, rozszerzając się ku południowi i południowemu wschodowi. Nowe niewielkie skupienie osadnicze uformowało się w okolicach Brzegu (Pazda 1980, 182n.), a poza tym osadnictwo wkra-

cza na Podsudecie — w pasie sięgającym od górnego dorzecza Nysy Kłodzkiej po górny Bóbr, szczególnie jednak na południowym przedpolu skupienia bystrzycko-
oławskiego, łącznie z Kotliną Kłodzką. Występują tam stosunkowo liczne osady (z ceramiką wykonaną na kole), które jednak potrafimy datować jedynie ogólnie w ramach faz C_{1b}-D. Za tym, że proces zasiedlania tych obszarów rozpoczął się już w młodszej fazie okresu późnorzymskiego, przemawia występowanie na nich dość licznych znalezisk monet z III w., choć oczywiście nie można wykluczyć, że część z nich łączy się dopiero z osadnictwem fazy D.

W przeciwieństwie do większości omówionych terenów nie zmieniły się zasadniczo w porównaniu z wczesną fazą okresu późnorzymskiego zasięg i gęstość osadnictwa w skupieniu opolskim. Prawdopodobnie natomiast zwiększyła się intensywność zasiedlenia w drugim górnośląskim skupieniu osadniczym — na Wyżynie Głubczyckiej, choć nie znajduje to odbicia na mapie 6 ze względu na rzadkie, uwarunkowane zwyczajami pogrzebowymi, występowanie znalezisk grobowych i niewielką liczbę badanych osad. Występuje tam natomiast wyraźne skupienie znalezisk monet z III w., jak również bardzo duża liczba stanowisk z ceramiką wykonaną na kole. Osadnictwo datowane tylko ogólnie na młodszą i końcową fazę okresu późnorzymskiego pojawiło się też w zachodniej części Górnego Śląska, zajmując częściowo ciężkie gleby gliniaste omijane we wcześniejszych okresach (Godłowski 1969, s. 35n., 58, 228). Niezakłócony rozwój i wzrost intensywności osadnictwa obserwujemy w skupieniu obejmującym dorzecze górnej Warty i Liswarty (Gedl, Ginter, Godłowski 1971, 91-101), a prawdopodobnie też nad górną Pilicą.

W skupieniu osadniczym nad górną Wisłą liczba stanowisk datowanych na młodszą i końcową fazę okresu późnorzymskiego uległa zwiększeniu w porównaniu z okresem poprzednim. Skupienie to obejmuje całość lessów krakowsko-miechowskich aż poza Nidę, a także znaczne obszary na prawym brzegu Wisły, w szczególności międzyrzecze Wisły i Raby oraz rejon ujścia Dunajca. Łącznie jest to obszar 4000-4500 km², przy czym zasięg skupienia najpełniej obrazuje rozmieszczenie stanowisk z ceramiką „siwą” (mapa 7). Olbrzymią większość tych stanowisk można datować jedynie ogólnie w ramach faz C_{1b}-D, jednakże systematycznie badane osady, zwłaszcza położone na terasie wiślanej na wschód od Krakowa, wykazały w wielu wypadkach ciągłość użytkowania od okresu wczesnorzymskiego, przy czym bogato reprezentowane są materiały z faz C_{1b}-C₂. Na te właśnie fazy przypada największy rozkwit garncarskiej osady produkcyjnej w Igołomi¹¹.

¹¹ GAJEWSKI 1959. Opieram się tu również na informacjach opracowującej materiały z Igołomi mgr Haliny Dobrzańskiej.

Nasza znajomość rozmieszczenia osadnictwa z omawianej fazy w pozostałych regionach Małopolski uwarunkowana jest w znacznym stopniu stanem badań i może w związku z tym podlegać pewnym zniekształceniom. Warto jednak podkreślić, że znaleziska monet z III w. występują na ogół w tych regionach, w których grupują się też stanowiska innego rodzaju, zwłaszcza znaleziska ceramiki „siwej”, co pozwala sądzić, że przynajmniej w najogólniejszych zarysach mapy tych kategorii znalezisk odzwierciedlają rzeczywiste rozmieszczenie osadnictwa z młodszej fazy okresu późnorzymskiego.

Dość wyraźne i mające wcześniejsze tradycje skupienie osadnicze rysuje się na lessach sandomiersko-opatowskich. Niewątpliwie też w omawianej fazie rozwijał się w dalszym ciągu górniczo-hutniczy ośrodek w Górach Świętokrzyskich, choć rozwój ten nie jest w sposób właściwy udokumentowany odpowiednią liczbą dokładnie datowanych punktów osadniczych. Słabo rozpoznane jest skupienie osadnictwa na częściowo pokrytych glebami lessowymi obszarach nad środkowym Sanem i dolnym Wisłokiem. I w tym wypadku mamy do czynienia z kontynuacją starszego osadnictwa z faz B₂ i C_{1a}.

Na Podkarpaciu i w Karpatach występują liczne osady z okresu późnorzymskiego. Większość z nich trudna jest do dokładnego datowania, ale przynajmniej niektóre, jak duża osada w Lesku (Szałapata, Zielińska-Durda 1975), użytkowane były już w młodszej fazie okresu późnorzymskiego. Na zasiedlenie Karpat w tym czasie wskazują też dość liczne znaleziska monet z III w. Szczególnie intensywne są ślady osadnictwa w Kotlinie Sądeckiej i nad Popradem (Tunia 1977; 1980; Madyda-Legutko, Tunia 1978; 1980). Część osad leży nie na niskich terasach nadrzecznych, ale na grzbietach wysoko wypiętrzonych ponad otaczające doliny. Znajdowana w nich ceramika wyraźnie różni się od występującej na położonych dalej na północ obszarach zajmowanych przez kulturę przeworską i w związku z tym otwarty jest problem przynależności kulturowej tego regionu i genezy rozwijającego się tam osadnictwa. Nie wiemy także, czy wystąpienie intensywnego późnorzymskiego osadnictwa na terenach, gdzie brak dotąd datowanych stanowisk z okresu wczesnorzymskiego, rzeczywiście dowodzi raptownej kolonizacji tego nie zasiedlonego poprzednio obszaru, czy też materiały związane z wcześniejszym osadnictwem (np. ze starszymi tradycjami kultury puchowskiej) są na tyle niecharakterystyczne, że nie potrafimy ich rozpoznać i datować. Rzeczywisty wzrost gęstości osadnictwa w polskich Karpatach jest bardzo prawdopodobny, jeśli uwzględnimy sytuację na innych terenach dotąd nie zasiedlonych lub słabo zasiedlonych, a w tym okresie intensywnie kolonizowanych.

Inne skupienia osadnictwa istniały w Dołach Jasielsko-Krośnieńskich — na przedpolu Przełęczy Dukielskiej oraz nad górnym Sanem, którego doliną prowadziły

szlaki ku przełęczom: Łupkowskiej i Użockiej. Szlaki te stanowiły naturalne drogi przenikania ludności kultury przeworskiej w dorzecze górnej Cisy, co rozpoczęło się już pod koniec fazy B₂, ale nawiązane w wyniku tej ekspansji związki obszarów zakarpaccich z terytorium kultury przeworskiej na północ od Karpat utrzymywały się niewątpliwie także w młodszej fazie okresu późnorzymskiego (Godłowski 1969, 202–204; 1982, 58 n.). Do omawianego okresu należy z pewnym prawdopodobieństwem odnieść dane palinologiczne z terenu Bieszczadów, wskazujące na intensywną penetrację osadnictwa, która doprowadziła do daleko posuniętych zmian w szacie roślinnej w czasach odpowiadających w przybliżeniu okresowi rzymskiemu (Ralska-Jasiewiczowa 1977, 77–81; 1980, 139–158).

Osadnictwo kultury przeworskiej na wschód od dolnego Sanu i Wisły poniżej ujścia Sanu reprezentuje mała liczba stanowisk i, jak się wydaje, nie sięgało ono w tym czasie poza Roztocze. Nie jest jasna przynależność kulturowa ani precyzyjna chronologia kurhanowego cmentarzyska w Łukawicy nad górną Tanwią, gdzie wystąpiły zarówno elementy związane z kulturą przeworską, jak i wielbarską (Potocki 1960; Talar, Woźniak 1970). Do fazy C_{1b} kultura przeworska uchwytana jest też w górnym dorzeczu Dniestru, a stanowiska jej sięgają na wschodzie aż poza Zbrucz (Śmiszko 1932; Jahn 1940, 997; Dąbrowska, Godłowski 1970; Kropotkin 1977; Šćukin 1981, 149 n.). Później teren ten wszedł w skład kultury czerniachowskiej, jednakże granica pomiędzy nią a kulturą przeworską nie jest dotąd wyraźnie uchwycona i przynajmniej w zachodniej części górnego Podniestrza utrzymały się zapewne pewne tradycje „przeworskie” (Godłowski 1981a, 130; Baran 1981, 155–157).

Na wschód od środkowej Wisły i na północ od Roztocza w młodszej fazie okresu późnorzymskiego ostatecznie ustabilizowały się nowe stosunki kulturowe i osadnicze związane z objęciem tego obszaru w fazie poprzedniej przez kulturę wielbarską. Znajduje to wyraz w zwiększonej liczbie stanowisk „wielbarskich” z fazy C_{1b}–C₂. Są to prawie wyłącznie znaleziska grobowe, co utrudnia w pełni adekwatne porównanie z osadnictwem kultury przeworskiej, gdzie licznie reprezentowane są osady.

Znane nam stanowiska „wielbarskie” na omawianym obszarze rozmieszczone są bardzo nierównomiernie. Wyraźne ich skupienia znajdują się na ziemi chełmińskiej, nad Drwęcą, nad górną Wkrą i w okolicach Mławy, w prawobrzeżnym dorzeczu dolnej Wkry, nad Liwcem, nad dolnym Brokiem, nad Bugiem w okolicach Drohiczyna i Siemiatycz oraz w dorzeczu górnej Narwi. Dość wyraźny pas stanowisk „wielbarskich” ciągnie się wzdłuż Wisły, co kontrastuje z większym oddaleniem od tej rzeki przeważającej części położonych na zachód od niej późnorzymskich stanowisk kultury przeworskiej. Mo-

głoby to stanowić odbicie nieprzyjaznych stosunków pomiędzy odpowiadającymi tym kulturom grupami ludzkimi, a nawet bardziej agresywnej i ofensywnej roli ludności kultury wielbarskiej. Wniosek taki wymagałby jednak sprawdzenia przez szczegółowe badania terenowe w tym regionie. Ogólnie należy sądzić, że przedstawione na mapie 6 rozmieszczenie stanowisk kultury wielbarskiej na wschód od środkowej Wisły nie odzwierciedla całkiem obiektywnie rzeczywistego rozmieszczenia osadnictwa tej kultury w młodszej fazie okresu późnorzymskiego. Wynika to z prawie zupełnego braku osad oraz występowania łatwo ulegających zniszczeniu cmentarzysk kurhanowych i płaskich cmentarzysk birytualnych z na ogół niepozornymi i ubożej niż „przeworskie” wyposażonymi grobami ciałopalnymi oraz głęboko położonymi grobami szkieletowymi. Na niepełną miarodajność znanego nam obecnie obrazu osadnictwa wskazują też znaleziska monet z III w. (mapa 8). W przeciwieństwie do terytorium kultury przeworskiej i luboszyckiej nie tworzą one wyraźnych skupień pokrywających się z rozmieszczeniem innego typu stanowisk. Mniejsza liczba znalezisk monet z tego okresu w porównaniu z obszarami kultury przeworskiej może częściowo wynikać z gorszego stanu ich rejestracji i ewentualnie ze słabszego upowszechnienia pieniężnych funkcji monet rzymskich, co mogło szczególnie niekorzystnie oddziaływać na napływ zdevaluowanych denarów i antoninianów z III w. Zwraca jednak uwagę fakt, że w przeciwieństwie do obszarów „przeworskich” rozproszone znaleziska monet z III w. występują też na terenach, gdzie nie są znane współczesne im znaleziska innego typu, co raczej świadczy o niepełnej znajomości rzeczywistego rozmieszczenia osadnictwa.

Porównując zasięg osadnictwa kultury wielbarskiej na wschód od środkowej Wisły w okresie jego największego rozwoju i stabilizacji z zasięgiem wcześniejszego osadnictwa kultury przeworskiej stwierdzamy, że stanowiska „wielbarskie” występują także na terenach, gdzie brak śladów kultury przeworskiej. Odnosi się to do dorzecza górnej Narwi (szczególnie rejon Hajnówki i Białowieży), a także do międzyrzecza Narwi i Biebrzy (cmentarzysko kurhanowe w Jasionowej Dolinie, por. J. Jaskanis 1958; 1976). Albo były to tereny poprzednio nie zamieszkałe, albo występowała na nich ludność o trudno uchwytnej kulturze, związana z kręgiem postzarubińskim lub z kulturą ceramiki sztrychowanej. Jest to dodatkowa przesłanka wskazująca na ekspansywny charakter ludności kultury wielbarskiej, nie tylko przesuwanej się na południe wzdłuż głównych szlaków komunikacyjnych, ale także zasiedlającej na dłuższy czas terytoria leżące raczej „na uboczu” i prawdopodobnie nie wykorzystywane dotąd przez osadnictwo.

Nie w pełni jasny jest charakter kulturowy dość wyraźnego skupienia stanowisk z młodszej fazy okresu późnorzymskiego na czarnoziemach hrubieszowskich nad

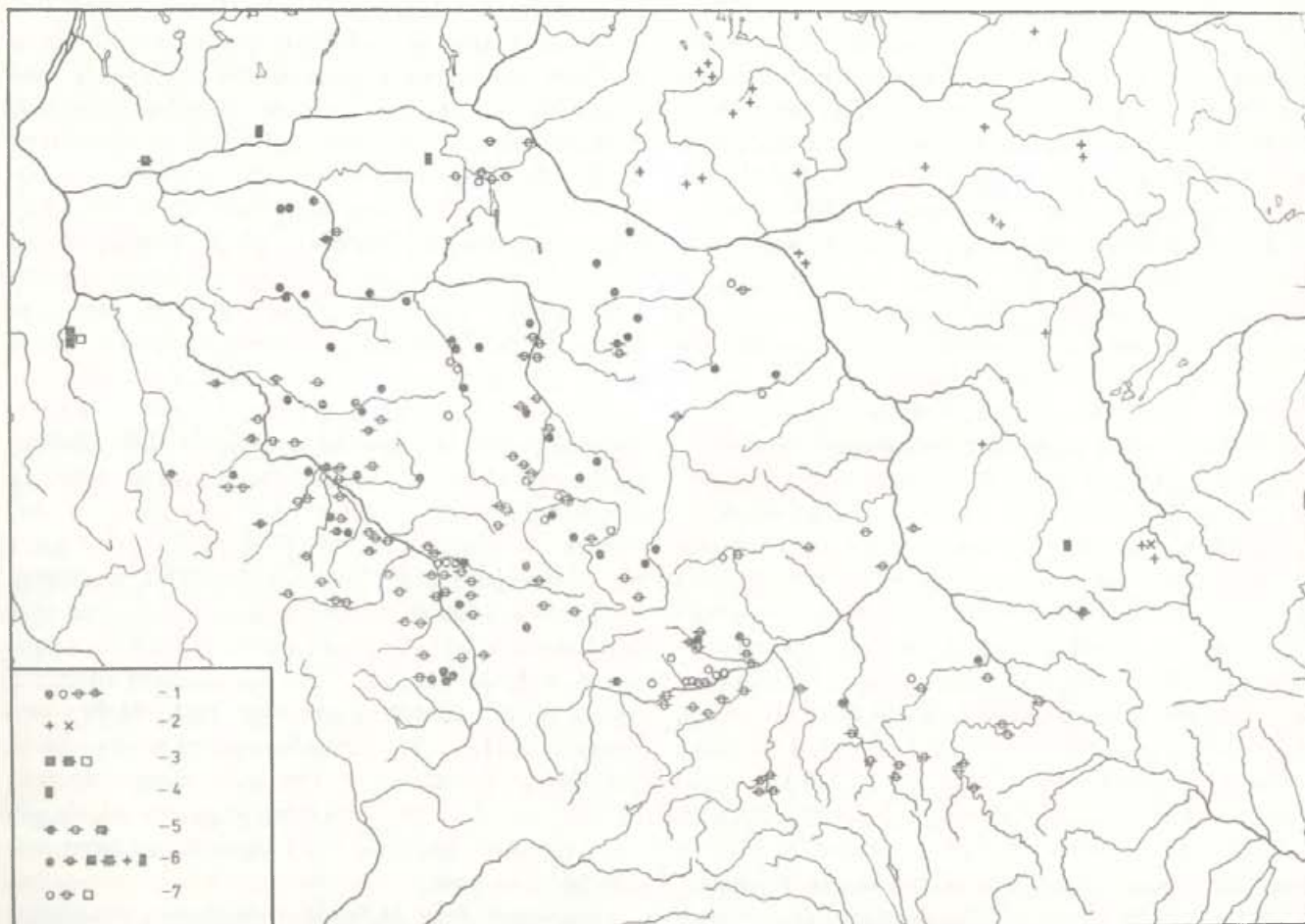
górnym Bugiem. A. Kokowski (1983) skłonny jest wyodrębnić tam lokalną grupę masłomecką (od cmentarzyska i osady w Masłomęczu), łączącą się raczej

z kulturą czerniachowską, ale mającą charakter przejściowy do kultury wielbarskiej. Bardziej jednak uzasadnione jest wiązanie tej grupy z kulturą wielbarską.

VII. KOŃCOWA FAZA OKRESU PÓŹNORZYMSKIEGO I WCZESNY OKRES WĘDRÓWEK LUDÓW (FAZA D)

W północnej części terytorium kultury przeworskiej w porównaniu z młodszą fazą okresu późnorzymskiego nastąpiło w fazie D dalsze zmniejszenie się liczby stanowisk (mapa 9), przy czym część uwzględnionych przez nas osad datowanych ogólnie na fazy C_{1B} -D mogła już nie egzystować w końcowej fazie okresu późnorzymskiego. Należy też pamiętać, że wiele punktów naniesionych na mapę 9 to znaleziska luźne, pojedyncze groby lub pojedyncze zabytki z fazy D, znajdujące się na dużych cmentarzyskach z okresu wcześniejszego, które widocznie

były użytkowane na małą skalę przez długi czas po tym, gdy w fazie C_{1B} lub C_2 nastąpiło radykalne zmniejszenie wielkości grup ludzkich chowających na nich swoich zmarłych. Co prawda trzeba brać pod uwagę wspomnianą wyżej trudniejszą wykrywalność pochówków z omawianego okresu, jednakże charakterystyczny jest fakt, że cmentarzyska, które dostarczyły większej ilości materiałów z fazy D, grupują się głównie w południowej części kultury przeworskiej. Tak więc spadek gęstości zaludnienia w północnej części obszaru tej kultury mógł



Mapa 9. Osadnictwo końcowej fazy okresu późnorzymskiego i początków okresu wędrówek ludów (D) w południowej i środkowej Polsce
1 — kultura przeworska, 2 — kultura wielbarska, 3 — kultura luboszycka, 4 — stanowiska nie określone kulturowo, 5 — stanowiska datowane ogólnie na fazy C_{1B} -D, 6 — cmentarzyska i znaleziska luźne, 7 — osady.

Karte 9. Die Besiedlung der Spätphase der jüngeren Kaiserzeit und des Beginns der Völkerwanderungszeit (D) in Süd- und Mittelpolen
1 — Przeworsk-Kultur, 2 — Wielbark-Kultur, 3 — Luboszyce-Kultur, 4 — Fundstellen ohne Kulturbestimmung, 5 — allgemein auf C_{1B} -D datierte Fundstellen, 6 — Gräberfelder und Einzelfunde, 7 — Siedlungen

być nawet większy niż sugeruje to nasza mapa, gdyż prawdopodobnie nie tylko rozrzedziło się zasiedlenie, ale i zmniejszyła się liczebność grup osadniczych. Bardzo istotnym potwierdzeniem naszych wniosków jest wyraźne zmniejszenie się w północnej części kultury przeworskiej liczby znalezisk monet z IV w., nawet w stosunku do monet z III w. i w kontraście ze znaczną liczbą znalezisk monet z IV w. w Polsce południowej (mapa 10), a także na wschód od dolnej Wisły i na Pomorzu Zachodnim (Godłowski 1981a, 453, ryc. 218).

Mimo postępującego w fazie D rozrzedzenia osadnictwa w środkowej Polsce grupuje się ono w przybliżeniu w tych samych regionach co w fazach poprzednich. Zaznaczają się właściwie wszystkie dawne skupienia osadnicze — na Kujawach, w górnym dorzeczu Bzury, nad południkowym odcinkiem Warty, w okolicach Kalisza oraz w dorzeczu górnej Obry. Są one jednak teraz reprezentowane przez znacznie mniejszą liczbę dokładnie datowanych stanowisk. Stosunkowo liczne punkty osadnicze (co prawda przeważnie „znaleziska luźne”) występują w północnej Wielkopolsce w rejonie Poznania i Obornik — na obszarach, których przynależność kulturowa nie jest w omawianym okresie jasna, choć najprawdopodobniejszy wydaje się ich związek z kulturą przeworską.

W Małopolsce z fazą D wiążą się obok pewnie datowanych znalezisk także przynajmniej niektóre z omówionych wyżej osad zawierających wykonaną na kole ceramikę, w tym również część śladów osadnictwa w Karpatach. Uderzające jest występowanie w Małopolsce dużej liczby monet z IV w., głównie z czasów dynastii konstantyńskiej (mapa 10). Niewątpliwie świadczy to nie tylko o ożywionych kontaktach z niezbyt odległymi obszarami rzymskich prowincji naddunajskich, ale także o gęstym zaludnieniu i rozkwicie gospodarczym terenów w górnym dorzeczu Wisły w końcowej fazie okresu późnorzymskiego. Szczególnie duża liczba znalezisk monet z IV w. występuje nad Sanem i Wisłokiem, łącząc się z ich skupieniem w górnym dorzeczu Dniestru — na przedpolu Przełęczy Użockiej (Brajčevskij 1959, 128–130, mapa 2). Znaleziska monet odpowiadają przeważnie rozmieszczeniu osad z późnorzymską ceramiką wykonaną na kole, ale występują też w rejonach (np. nad dolnym Sanem), gdzie stanowisk innego rodzaju na razie brak zupełnie, co należy tłumaczyć stanem badań. Natomiast występowanie monet IV-wiecznych na niektórych obszarach (właśnie nad dolnym Sanem oraz w widłach Sanu i Wisły), gdzie brak znalezisk monet z III w., dowodzi najprawdopodobniej, że tereny te zostały zasiedlone dopiero w IV w. Zastanawia zgrupowanie 3 znalezisk monet z V w. wzdłuż Wisłoki (najpóźniejsze — solid Marcjana z lat 450–457 ze Sławęcina koło Biecza, por. Kunisz 1969, 153). Wraz ze znalezieniem w Wisłoce koło Strzegocic bogato zdobionej sprzączki z końca IV lub początku V w. (Madyda-Legutko 1958), solida Teodozjusza

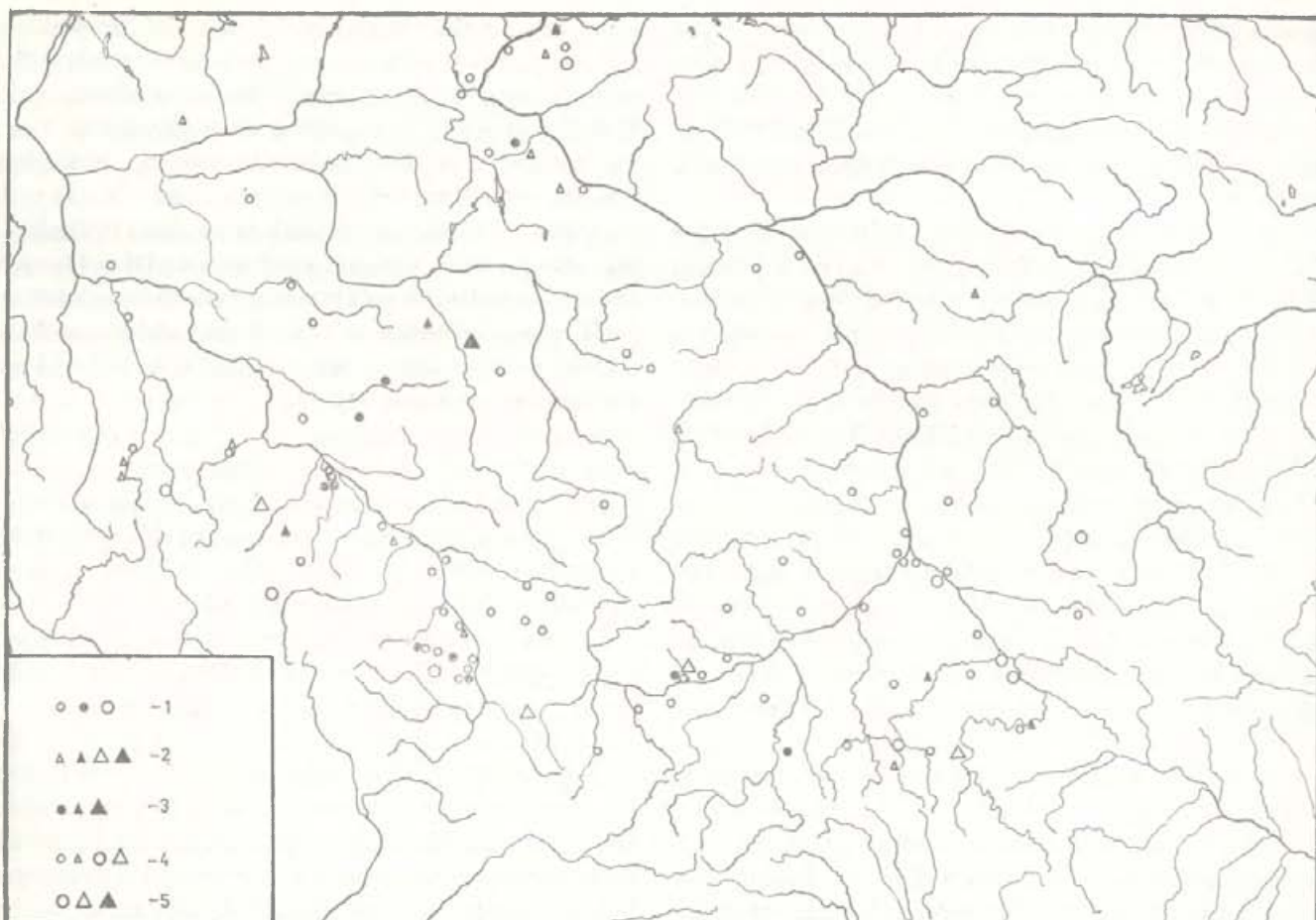
II w okolicach Tarnowa (Kunisz 1969, 154) oraz „późnoprzeworskiej” osady z pracownią bursztyniarską i skarbem z I połowy V w. w Świlczy koło Rzeszowa (Gruszczyńska 1977) dowodzi to, że również w I połowie V w. utrzymywało się w tym regionie dość intensywne osadnictwo.

W skupieniu osadniczym na lessach krakowsko-miechowskich występuje kilka osad, które dostarczyłyabytków datowanych pewnie na fazę D, oraz wyraźne zgrupowanie znalezisk monet z IV w. Przetrawanie tego skupiska do I połowy V w. poświadczają pochówki z elementami „huńskimi”: grób w Przemęczanach (Wawrzeniecki 1912, 50n.) i grób „książęcy” w Jakuszowicach (Nosek 1959), któremu odpowiada duża i bogata osada ze śladami produkcji metalurgicznej¹², oraz skarb solidów I połowy V w. z Witowa u ujścia Szreniawy do Wisły¹³. Znaleziska z fazy D występują też w jaskiniach Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej (Mączyńska 1970) na przedpolu skupienia na lessach krakowsko-miechowskich. Trudno powiedzieć, czy wiążą się one z szukaniem tam przez ludność schronienia w okresie niepokoju (np. ewentualnej inwazji huńskiej), czy są jedynie świadectwem osadnictwa i gospodarczej eksploatacji tych obszarów. W każdym razie w omawianym okresie występuje dość intensywne osadnictwo na charakteryzującej się niekorzystnymi stosunkami wodnymi i słabymi glebami Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej. Obok przenikania osadnictwa na górskie obszary Karpat i Sudetów jest to kolejny przykład zajmowania w młodziej i późnej fazie okresu późnorzymskiego mało korzystnych dla gospodarki ludzkiej terytoriów, które poprzednio pozostawały całkowicie lub w znacznym stopniu nie zasiedlone. Na krawędzi Wyżyny Częstochowskiej założone zostało w fazie D duże cmentarzysko warstwowe typu dobrodzieńskiego w Olsztynie (Szydłowski 1974, 95–162). Obszar ten graniczy ze skupieniem w dorzeczu górnej Warty i Liswarty, gdzie nie obserwujemy żadnych oznak osłabienia osadnictwa w fazie D. Między innymi bardzo intensywnie były użytkowane w tej fazie cmentarzyska w Żabieńcu i Opatowie, a także odpowiadająca tej ostatniej nekropoli osada (Gedl, Ginter, Godłowski 1971, 91–99; Godłowski 1981, 151; Tempelmann-Mączyńska 1983). Najmłodsze pochówki w Opatowie można datować ok. przełomu IV i V w., po czym nastąpiło, jak się wydaje, raptowne porzucenie tej użytkowanej przez ok. 250 lat nekropoli.

Dopiero w fazie D bardziej intensywne osadnictwo kultury przeworskiej wkroczyło na pokryte przeważnie

¹² Badania autora w latach 1982–1983.

¹³ KUNISZ 1959, 156. Być może ze skarbu tego pochodzi też ujawniony ostatnio tremissis Walentyniana III ze Szczurowej położonej naprzeciw Witowa, na drugim brzegu Wisły.



Mapa 10. Znajdźiska monet z lat 305/311–395 w południowej i środkowej Polsce

1 — znajdźiska monet z lat 305/311–361, 2 — znajdźiska monet z lat 361–395, 3 — znajdźiska monet złotych, 4 — znajdźiska monet srebrnych i brązowych, 5 — skarby monet.

Karte 10. Münzfunde aus den Jahren 305/311–395 in Süd- und Mittelpolen

1 — aus den Jahren 303/311–361, 2 — aus den Jahren 361–395, 3 — Goldmünzenfunde, 4 — Silber- und Bronzemünzenfunde, 5 — Münzhorte

nieurodzajnymi, lekkimi glebami piaszczystymi obszary wschodniej części Górnego Śląska. Wskazują na to, poza osadami datowanymi tylko ogólnie na fazy C_{1b}–D, warstwowe cmentarzyska z fazy D w Dobrodzieniu i Świbiu (Godłowski 1969, 33, 59n.; 1973a, 273n.; Szydłowski 1974, 33–93), oraz znajdźiska monet z IV w., przy prawie zupełnym braku monet z III w. (mapy 8 i 10). W opolskim skupieniu osadniczym liczba stanowisk zmniejszyła się w fazie D, jest jednak w dalszym ciągu znaczna i poświadcza dalszy rozwój tego skupienia. W jeszcze większym stopniu odnosi się to do skupienia na Wyżynie Głubczyckiej, gdzie występuje zupełnie wyjątkowa koncentracja znajdźisk monet z IV w., świadcząca o istnieniu tam intensywnego osadnictwa fazy D, z którą należy też łączyć znaczną część bardzo licznych stanowisk osadowych z ceramiką „siwą” (mapa 9). Skupienie to rozciągało się na tereny Śląska Opawskiego, jak tego dowodzą występujące tam również w dużym zagęszczeniu monety z IV w. (Godłowski 1965, ryc. 1, 3). Z okolic Opawy znany jest też fragment „huńskiego” kotła brązowego (Karger 1940; Raschke 1940).

W skupieniu bystrzycko-oławskim w fazie D nastąpił

wg S. Pazdy (1980, 188–211) wzrost intensywności osadnictwa po przejściowym jej osłabieniu w młodszej fazie okresu późnorzymskiego. W szczególności dużo stanowisk wg S. Pazdy z fazy D występuje na Przedgórzu Sudeckim — w górnych dorzeczach Ślęzy i Oławy. Osadnictwo to łączy się z występującym nad Nysą Kłodzką i w Kotlinie Kłodzkiej. Jakkolwiek tego rodzaju stanowiska jest możliwy, kryteria datowania ceramiki późnorzymskiej przyjęte przez S. Pazdę nie są na tyle ugruntowane, by można się na nich oprzeć jako na zupełnie pewnej podstawie precyzyjnego oznaczania chronologii stanowisk. O okresie prosperity, jaki przeżywał ośrodek bystrzycko-oławski w fazie D, świadczą liczne znajdźiska monet z IV w., m.in. złotych, a także liczniejsze niż w fazie C₂ znajdźiska grobowe. Z Jędrzychowic koło Oławy znany jest „książęcy” grób o „huńskim” charakterze (Krause 1904; Werner 1956, tabl. 27, 64). Wraz ze złotym naszyjnikiem w stylu polichromicznym z Rędzina (Grempler 1900), solidem Walentyniana III z Górzca (Konik 1965, 56) i pochodzącą z tej samej miejscowości wczesną fibulą palczastą (Petersen 1936, 54, ryc. 29) poświadcza on utrzymywanie się osadnictwa w tym re-

gionie także w V w., i to nawet w jego 2 połowie (fibula z Górzca). Na pozostałych obszarach Dolnego Śląska stanowiska z fazy D występują w tych samych regionach co we wcześniejszych fazach okresu późnorzymskiego, ale pewne zwiększenie się ich liczby obserwujemy w dorzeczu Baryczy.

W przeciwieństwie do obszarów zajmowanych w południowej Polsce przez kulturę przeworską na terytorium kultury luboszyckiej nastąpił wraz z fazą D daleko idący i, jak się wydaje, raptowny zanik osadnictwa, które przeżywało szczytowy okres rozwoju w młodszej fazie okresu późnorzymskiego. Na terenie najstarszego skupienia osadniczego kultury luboszyckiej nad Lubszą i Wodrą ślady niezbyt intensywnego użytkowania w fazie D stwierdzamy jedynie na dwóch cmentarzyskach: w Grabicach i Luboszycach (Domański 1979 a, 108–112, ryc. 34; 1982). Brak natomiast pewnie datowanych stanowisk z fazy D na obszarach zajmowanych przez kulturę luboszycką w fazie C_{1b}–C₂ w dorzeczu Bobru oraz na Ziemi Lubuskiej. Zgodnie z tym, w przeciwieństwie do stosunkowo licznych na terenie kultury luboszyckiej znalezisk monet z III w., znamy stąd tylko dwa znaleziska monet z IV w. Dowodzi to, iż na zajmowanych przez tę kulturę obszarach w dolnym dorzeczu Nysy Łużyckiej i Bobru, a także na wschód od środkowej Odry, rzeczywiście nastąpił w IV w., czyli w fazie D, daleko idący zanik osadnictwa. Natomiast pewne skupienie znalezisk monet z IV w. występuje w górnych dorzeczach Kwisy i Bobru, w tym także w Kotlinie Jeleniogórskiej. Odpowiada im kilka odkrytych powierzchniowo stanowisk z ceramiką późnorzymską w Jeleniej Górze (Geschwendt 1936, 65–68), które mogą pochodzić z fazy D, ale według przyjętych przez nas kryteriów nie zostały naniesione na mapy 6 i 9. Wobec regresu osadnictwa kultury luboszyckiej w fazie D na jej rdzennym terytorium bardziej prawdopodobne wydaje się przypuszczenie, że późnorzymskie osadnictwo w Kotlinie Jeleniogórskiej wiąże się z działalnością kolonizacyjną ludności kultury przeworskiej, która tak wyraźnie przejawia się na dalej ku wschodowi położonych obszarach Podsudecia. Wyjaśnienie tej kwestii mogą jednak przynieść tylko nowe materiały z tego regionu.

Na obszarach zajmowanych przez kulturę wielbarską na wschód od środkowej Wisły nastąpiło w fazie D przeszło dwu i półkrotne w porównaniu z fazami C_{1b}–C₂ zmniejszenie się liczby datowanych stanowisk i rozrzedzenie gęstości osadnictwa w istniejących skupieniach. Wiele cmentarzysk wykazuje jednak ciągłość użytkowania. Zmniejszeniu się liczby stanowisk odpowiada brak znalezisk monet z IV w. na prawobrzeżnym Mazowszu i Podlasiu. Znaleziska takie występują natomiast na Lubelszczyźnie, a z drugiej strony na północnej peryferii skupienia nidzickiego i w ziemi chełmińskiej. Brak na tym ostatnim terenie datowanych na fazę D stanowisk

innego typu należy prawdopodobnie wyjaśniać brakiem systematycznych badań oraz zmianami w obrządku pogrzebowym, utrudniającymi uchwycenie cmentarzysk. Podobne zjawisko wystąpiło w szczególności w V w. na dolnym Powiślu (Godłowski 1981 b). Natomiast zagadkowy brak znalezisk monet z IV w. na zajmowanych przez kulturę wielbarską terenach Mazowsza i Podlasia — przy występowaniu wcześniejszych monet z III w. i innych śladach zasiedlenia tego obszaru w fazie D — należałoby chyba tłumaczyć pewnym okresowym osłabieniem kontaktów niezbyt licznej zamieszkałej tam ludności ze światem zewnętrznym, słabym rozwojem jej ekonomiki i ewentualnie specyfiką obiegu pieniężnego, w którym być może preferowano pełnowartościowe denary z I–II w. Niemniej taki stan rzeczy musi budzić zdziwienie, tym bardziej że chodzi o obszary położone na głównym szlaku łączącym wybrzeża Bałtyku i ujście Wisły z terenami naddnieprzańskimi i nadczarnomorskimi.

W dorzeczu górnego Bugu rozwijała się w dalszym ciągu w fazie D blisko związana z kulturą czerniachowską grupa masłomęcka (por. s. 67). Tereny południowej Lubelszczyzny oraz sąsiadującego z nimi zachodniego Wołynia musiały w omawianym okresie, a zwłaszcza w 2 połowie IV w. odgrywać znaczną rolę i być może istniał tam jakiś lokalny ośrodek władzy opierający się na intensywnym osadnictwie tych żyznych i o dogodnym położeniu geograficznym ziem. Wskazują na to skarby monet i przedmiotów ze szlachetnych metali, datowane na schyłek IV i początki V w. (Tichanova 1960; Petrov, Kališčuk 1964; Sulimirski 1966, 141–161, ryc. 15), a łączące się z całym horyzontem podobnych depozytów występujących na rozległych terytoriach wschodniej i środkowej Europy, których ukrycie było prawdopodobnie spowodowane inwazją Hunów (Sulimirski 1966, 156–159, mapa VIII; Tejral 1973, 13n., mapa 4). Na zachód od Bugu chodzi tu o skarb z Zamościa (Sulimirski 1966) oraz skarb aureusów i solidów z Metelina pod Hrubieszowem (Kunisz 1969, 148).

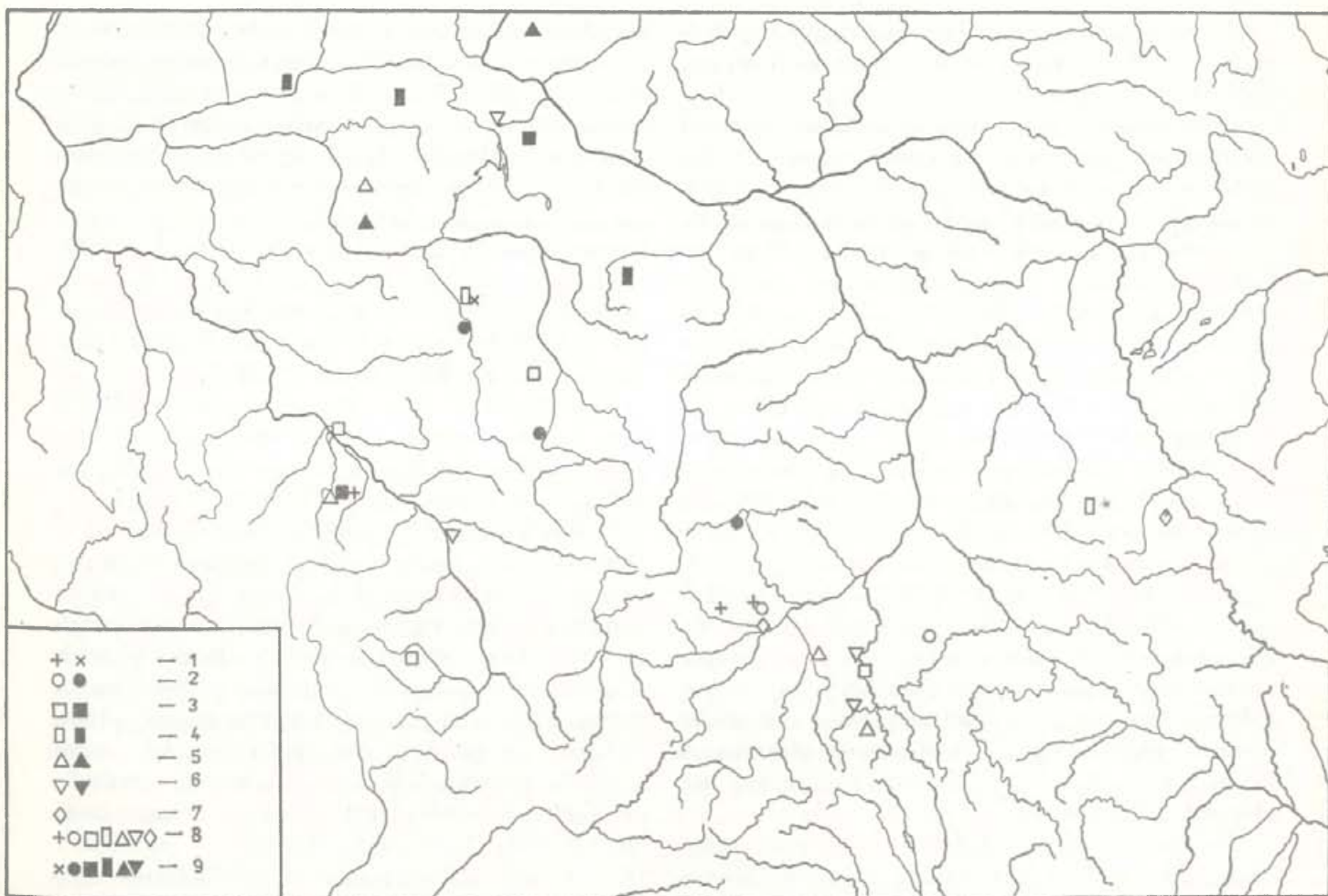
Jedynie na niewielu stanowiskach w południowej i środkowej Polsce odkryto charakterystyczne materiały, które można datować później niż przełom IV i V wieku. W szczególności brak ich na cmentarzyskach, w tym na wszystkich dużych, długotrwałych nekropolach z okresu rzymskiego. Co prawda niektóre typy zabytków występujących w fazie D spotykane są też w zespołach niewątpliwie datowanych na V w., jednakże wydaje się bardzo mało prawdopodobne, aby na stanowiskach nekropolicznych (takich jak np. cmentarzyska typu dobrodzieńskiego, które dostarczyły dużych ilości zabytków metalowych) w wypadku użytkowania ich w głąb V w. nie odkryto jakichś charakterystycznych zabytków, które z pewnością można by umieścić w tym okresie, tym bardziej że występują one sporadycznie na naszym terenie jako znaleziska luźne, w skarbach, osadach i niekiedy

w wyposażeniu grobów pojedynczych. Dowodzi to, iż na przełomie IV i V w. mamy do czynienia z powszechnym porzucaniem cmentarzysk i choć nie można wykluczyć pewnego wpływu zmian zwyczajów pogrzebowych, zasadniczą przyczyną tego musiał być rzeczywisty, bardzo daleko zaawansowany lub na niektórych terenach całkowity zanik dotychczasowego osadnictwa. Zjawisko to zdaje się mieć bardziej radykalny charakter na gęsto zaludnionych jeszcze w fazie D ziemiach Polski południowej niż na pozostałych terytoriach, gdzie daleko posunięte rozrzedzenie osadnictwa nastąpiło już wcześniej — w ciągu młodszej i końcowej fazy okresu późnorzymskiego.

Reliktowe przetrwanie do V w. osadnictwa związanego z tradycjami kultury okresu rzymskiego (mapa 11) uchwytne jest przede wszystkim w „znaleziskach luźnych”, skarbach i pojedynczych grobach, które dostar-

czyły przewodnich form zabytków charakterystycznych dla wczesnego okresu wędrówek ludów. O wiele rzadziej znaleziska takie spotykamy w osadach, których precyzyjne datowanie jest znacznie trudniejsze. Można jednak przypuszczać, że wszędzie tam, gdzie występują choćby pojedyncze, datowane na V w. znaleziska innego typu, należy się spodziewać odpowiadających im osad z tego okresu.

Jak już o tym była mowa, stosunkowo najwięcej znalezisk z 1 połowy V w. znamy z Małopolski, natomiast brak tam całkowicie jakichkolwiek śladów kultury związanej z tradycjami okresu wpływów rzymskich datowanych później niż około połowy V w. Mniejsza niż w Małopolsce jest ilość znalezisk z pewnością pochodzących z V w. na Śląsku, co przejawia się szczególnie wyraźnie w znacznie mniej licznych znaleziskach monet z tego czasu. Na terenach środkowej Polski sporadyczne



Mapa 11. Rozmieszczenie w południowej i środkowej Polsce stanowisk, które dostarczyły materiałów datowanych z pewnością na w. V i początki VI w.

1 — znaleziska grobowe, 2 — osady, 3 — znaleziska luźne, 4 — skarby zawierające ozdoby, 5 — znaleziska monet złotych, 6 — znaleziska monet srebrnych i brązowych, 7 — skarby monet, 8 — znaleziska z 1 połowy V w., 9 — znaleziska z 2 połowy V i początków VI w.

Karte 11. Sicher ins 5. und den Anfang des 6. Jh. datierte Fundstellen in Süd- und Mittelpolen

1 — Grabfunde, 2 — Siedlungen, 3 — Einzelfunde, 4 — Horte mit Schmuck, 5 — Goldmünzenfunde, 6 — Silber- und Bronzemünzenfunde, 7 — Münzhorte, 8 — Funde aus der 1. Hälfte des 5. Jh., 9 — Funde aus der 2. Hälfte des 5. und dem Beginn des 6. Jh.

ślady osadnictwa z V w. spotyka się na obszarach dawnych skupień osadniczych, w szczególności w okolicach Kalisza, skąd znamy też stanowiska datowane na 2 połowę V w., jak osada w Piwonicach (K. Dąbrowski 1959; Werner 1959, 422–427), czy też 3 groby szkieletowe z Oszczywilka, które mogą pochodzić nawet z przełomu V i VI w. (Fitzke 1934; Petersen 1939, 75–77, 119–121). Podobnie datowany jest kolec sprzączki znaleziony w zasadniczo wcześniejszej, bo pochodzącej z faz B₂–C_{1a} osady w Przywozie nad górną Wartą (Łaszczevska 1975, 296, tabl. VI 3). Najpóźniejsze znaleziska o cechach interregionalnej kultury okresu wędrówek ludów, nawiązującej do tradycji okresu rzymskiego stanowią — pochodzący z początków VI w. skarb z Konarzewa w ziemi

łęczyckiej (Petersen 1939, 74–77, 118–121; Łaszczevska 1975, 301 n., tabl. VII) i podobnie datowana ostrogocka fibula palczasta z Dobrego na Kujawach (Wawrzeński 1912, 51 n.; Bierbrauer 1975, 95–102, 108–114). Znaleziska te niejako sygnalizują utrzymywanie się w środkowej Polsce aż do początków VI w. reliktowego i niewątpliwie bardzo rozrzedzonego osadnictwa, nawiązującego do tradycji cyklu kulturowego rozwijającego się od młodszego okresu przedrzymskiego, i najprawdopodobniej nie mają żadnych związków z pojawiającą się tam następnie i reprezentującą nowy cykl kulturowy wczesnośredniowieczną kulturą słowiańską (Godłowski 1979, 38–40).

UWAGI OGÓLNE

Powyższy przegląd stosunków osadniczych w południowej i środkowej Polsce od II w. p.n.e. do V w. n.e. pozwala na wyciągnięcie pewnych ogólnych wniosków na temat struktury osadnictwa, zasadniczych tendencji zachodzących przemian oraz ich uwarunkowań. Jak już wielokrotnie zauważano, ślady osadnictwa tworzą mniejsze lub większe skupienia oddzielone obszarami, na których znaleziska archeologiczne występują rzadziej lub brak ich zupełnie. W odniesieniu do rozpatrywanego tu terytorium i okresu można sądzić, że na ogół odzwierciedla to przynajmniej w przybliżeniu rzeczywistą sieć osadniczą i zachodzące w niej przemiany. Wskazuje na to m.in. fakt, że rozmieszczenie i zasięgi skupisk nie są niemieńskie i obok obszarów zasiedlonych stale choć z różnym nasileniem spotykamy też takie, które tylko w pewnych fazach chronologicznych wykazują ślady intensywnego osadnictwa. Taki stan rzeczy dowodzi równocześnie, że istnienie obszarów intensywnego i rozrzedzonego osadnictwa nie było bezwzględnie zdeterminowane właściwościami środowiska naturalnego, ale oddziaływały nań również inne czynniki, wśród których można spodziewać się wpływu przemian gospodarczych i demograficznych, ale także i przyczyn o charakterze „politycznym”, takich jak zasięgi grup plemiennych i etnicznych, istniejące pomiędzy nimi antagonizmy, ich ekspansja i wędrówki.

Rozpatrując rozwój skupisk osadniczych stwierdzamy, że niektóre z nich wykazują ciągłość istnienia przez cały omawiany tu cykl kulturowy, chociaż nasilenie osadnictwa ulega poważnym fluktuacjom. Należą tu skupienia kultury przeworskiej na Kujawach, nad południkowym odcinkiem biegu środkowej Warty, w górnym dorzeczu Bzury, nad Prosną w okolicach Kalisza i w południowo-zachodniej Wielkopolsce, zwłaszcza w dorzeczu górnej Obry, a także objęte poprzednio przez kulturę

lateńską skupienie bystrzycko-óławskie oraz zajmowany w młodszym okresie przedrzymskim przez grupę tyniecką obszar nad górną Wisłą. Brak przerw w użytkowaniu terenu i utrzymywanie się w przybliżeniu stałych zasięgów osadnictwa wykazuje też, jak się zdaje, ziemia chełmińska, gdzie w początkach okresu rzymskiego kulturę oksywską zastąpiła wielbarska, oraz niektóre skupienia na północnym Mazowszu (w szczególności nidzickie i prawdopodobnie płońskie w dolnym dorzeczu Wkry), gdzie na przełomie wczesnego i późnego okresu rzymskiego dokonała się zmiana ich przynależności kulturowej z „przeworskiej” na „wielbarską”.

Inne skupienia wytworzyły się dopiero w późniejszych fazach rozpatrywanego okresu albo obserwujemy mniej lub więcej wyraźne przerwy w ich istnieniu, jak np. na Wyżynie Głubczyckiej w fazach A₂–A₃ i częściowo B, oraz na rozległych obszarach Dolnego Śląska, Łużyc, Ziemi Lubuskiej i północnej Wielkopolski w fazie A₃, a na niektórych terenach aż do schyłku fazy B₂. W tych wypadkach mamy częściowo do czynienia z uderzającym zjawiskiem odradzania się po dłuższej przerwie skupień osadniczych prawie dokładnie na tych samych terenach. Należy to zapewne tłumaczyć dogodnymi warunkami ekologicznymi, choć nie można też czasem wykluczać przetrwania w okresie luki nieuchwytnych dla nas reliktywów dawniejszej ludności (Godłowski 1978, 110, 121; 1980, 134–137, 146–148, 157 n.; 1983 a, 302–305, 311). Należy wyraźnie podkreślić, że wobec ogromnej ułamkowości śladów działalności ludzkiej, jakimi dysponujemy, brak stanowisk archeologicznych z jakiegos okresu, a zwłaszcza znalezisk ściśle datowanych, spełniających kryteria naniesienia na załączone mapy, nie musi oznaczać, że dany teren był w tym czasie całkowicie nie zaludniony. Natomiast występowanie zróżnicowanego chronologicznie układu skupisk stanowisk,

obszarów ich rozrzedzonego występowania i „pustek osadniczych” wskazuje w pewnym „przerysowaniu” na relatywne różnice w intensywności osadnictwa i na główne tendencje zachodzących w tym zakresie przemian.

Rozwój osadnictwa świadczący o wzroście liczby ludności odbywał się tam, gdzie istniała jego niezakłócona ciągłość, zarówno przez zwiększenie liczby punktów osadniczych w dawnych skupieniach i ewentualne powiększenie ich obszaru, jak i przez powstawanie zupełnie nowych skupień na terenach poprzednio nie zaludnionych. Z tym ostatnim rozwiązaniem mamy w szczególności do czynienia w Polsce południowej, gdzie istniały rozległe obszary nie wykazujące śladów osadnictwa, najprawdopodobniej prawie lub całkowicie nie zaludnione i pokryte puszciami. Powiększenie ich nastąpiło w fazie A_3 wedle wszelkich danych w wyniku potężnych ruchów migracyjnych. Tereny te stanowiły rodzaj rezerwy osadniczej dla wzrastających populacji dawnych skupisk i były stopniowo zasiedlane w ciągu okresu rzymskiego aż po fazę D. W tej fazie prawie wszystkie tego rodzaju obszary w Polsce południowej znajdujące się w zasięgu kultury przeworskiej, również te, na których warunki ekologiczne niezbyt sprzyjały gospodarce ludzkiej, wykazują ślady osadnictwa. Równocześnie jednak nastąpiło wyraźne rozrzedzenie osadnictwa na położonych bardziej na północ obszarach środkowej Polski, gdzie było ono bardziej intensywne w okresach wcześniejszych — aż po fazę C_{1a} .

Być może na rozrzedzenie to poza takim czynnikiem, jak migracje i starcia międzyplemienne, oddziaływało też daleko posunięte wyeksploatowanie zasobów naturalnych środowiska na terenach zasiedlonych przez dłuższy czas, co powodowało konieczność obniżenia liczby zamieszkujących je populacji. Mogło to również stanowić jedną z przyczyn ekspansji i dalekosiężnych migracji, gdy tylko otwierała się sprzyjająca koniunktura. Zasluguje na uwagę często obserwowane zjawisko, że na obszarach rozwijających się przez dłuższy okres skupień intensywnego osadnictwa po pewnym czasie zmniejszała się liczba stanowisk, pomimo że skupienia te istniały w dalszym ciągu i występują nawet oznaki (bogate groby, napływ importów) świadczące, że stanowiły one lokalne centra o dużym znaczeniu.

Na obszarze kultury przeworskiej sytuację taką zauważamy na Kujawach prawdopodobnie już w fazie B_2 (liczba stanowisk wzrosła tam jednak ponownie w fazie C_{1a}), w skupieniach nad Obrą, w okolicach Kalisza, nad Wartą na południe od Sieradza, a także w skupieniu bystrzycko-oławskim we wczesnej fazie okresu późnorzymskiego. Natomiast w wielkim skupieniu nad górną i środkową Bzurą, którego szczytowy rozwój rozpoczął się nieco później i przypadła na fazy B_2 i C_{1a} , zjawisko to uwidoczniło się dopiero w fazie C_{1b} – C_2 . W tym czasie zmniejszyła się też liczba punktów osadniczych na wielu

innych obszarach kultury przeworskiej, co jednak odzwierciedla nie tylko rzeczywisty regres osadniczy, ale i zmiany w obrządku pogrzebowym.

Do opisanej kategorii zjawisk należy też być może raptowny zanik osadnictwa kultury wielbarskiej, rozwijającego się intensywnie przez krótki czas (późne stadium fazy B_2 i faza C_{1a}) w Wielkopolsce. Odpowiada to całkowitemu choć bardziej stopniowemu zanikowi osadnictwa „wielbarskiego” na Pomorzu, zwłaszcza na pokrytych słabymi glebami obszarach Pojezierzy Kaszubskiego i Krajeńskiego oraz wysoczyzn środkowopomorskich, które raptownie i na krótko zostały bardzo intensywnie zasiedlone w fazach B_2 i B_2/C_1 (Wołągiewicz 1977, 85–90; 1981a, 153–155; 1981b, 82–88). Krótkotrwałe zjawisko stanowi wreszcie rozwój sieci osadniczej kultury wielbarskiej w okresie późnorzymskim, zwłaszcza w jego młodszej fazie, na świeżo opanowanych przez tę kulturę obszarach prawobrzeżnego Mazowsza i Podlasia, a szczególnie rozkwit kultury luboszyckiej na środkowym Nadodrzu.

Należałoby rozważyć, czy mamy tu do czynienia z prawidłowością, że rozwój osadnictwa i wzrost liczby ludności w gęsto zaludnionych skupieniach osadniczych prowadził po pewnym czasie do mniej lub bardziej posuniętego wyniszczenia środowiska, a w konsekwencji do emigracji nadwyżek ludnościowych bądź w skrajnych wypadkach do niemal całkowitego opuszczenia wyeksploatowanego terenu. Jedną z form rozwiązania mogła być kolonizacja niezbyt odległych nie zasiedlonych dotąd terytoriów, czego przejawem jest powstawanie nowych skupisk osadniczych. Warto podkreślić, że niekiedy był to proces przebiegający bardzo szybko, przeprowadzany przez stosunkowo duże grupy, na co wskazuje mniej więcej równoczesne zakładanie w określonym regionie wielu nowych cmentarzysk i osad, jak np. w początkowej fazie powstawania skupienia w okolicach Opoli w fazie B_{2b} , w dorzeczu Liswarty w fazie B_2/C_1 (Godłowski 1969, 39n., 57n.; 1980, 148–151; Gedl, Ginter, Godłowski 1971, 74–86), czy też przy raptownym zagęszczeniu się osadnictwa w okolicach Ścinawy, Wołowa i Środy Śląskiej we wczesnej fazie okresu późnorzymskiego. Innym, i to bardziej atrakcyjnym, rozwiązaniem była zorganizowana ekspansja i wywędrowanie na odległe, bogate tereny, np. w sąsiedztwo granic rzymskich lub nawet na obszar prowincji imperium. Model ten realizowany był — jak to poświadczają źródła pisane — w coraz większym stopniu od 2 połowy II w., a zwłaszcza w III, IV i V w., kiedy zaistniała odpowiednia sytuacja polityczna.

Przy obecnym stanie badań trudno powiedzieć, jaką rolę w rozwoju sieci osadniczej i wzroście zaludnienia odgrywał postęp gospodarczy, zwłaszcza w zakresie gospodarki rolnej. Należy się z tym liczyć szczególnie w młodszej i końcowej fazie okresu późnorzymskiego

w Polsce południowej (Godłowski 1968, 272; 1969, 228–230).

Wielkość uchwytnych archeologicznie skupień osadniczych jest na omawianym terenie bardzo zróżnicowana. Małe regiony intensywnego osadnictwa zajmują zaledwie ok. 400–500 km². Większe obszary zagęszczonego, ale przeważnie nie tak już zwarte osadnictwa, w obrębie których można zwykle wyróżnić kilka mniejszych mikroregionów (J. Okulicz 1968, 45n.; 1983, 114; Godłowski 1969, 164–167), zajmują znaczniejsze terytoria wielkości od ponad 1000 do ponad 3000 km². Największe tego rodzaju mikroregiony osadnicze stanowią bardzo intensywne skupienie stanowisk z wczesnej fazy okresu późnorzymskiego w górnym i środkowym dorzeczu Bzury i górnym dorzeczu Neru (o powierzchni ok. 4000 km²) oraz skupienie nad górną Wisłą, w rejonie podkrakowskim, które w okresie maksymalnego rozwoju w późnych fazach okresu późnorzymskiego obejmowało ok. 4500 km². Podobną powierzchnię zajmował w tymże okresie region intensywnego osadnictwa, którego jądro stanowiło dawne centrum osadnicze pomiędzy Bystrzycą a Oławą.

Dokładne ustalenie wielkości populacji odpowiadających poszczególnym skupieniom osadniczym nie jest w naszym przekonaniu możliwe na obecnym etapie badań. Wątpliwości bowiem budzi rekonstrukcja gęstości zaludnienia oparta na ilości znanych nam na danym obszarze cmentarzysk, a to ze względu na trudności w ocenie, jaki procent tego rodzaju istniejących kiedyś obiektów jest nam znany i jak wielkim grupom ludzkim one odpowiadają (Godłowski 1969, 60–67; 1980, 151–156; 1983a, 121n.). Nie zadowalają też modne ostatnio próby rozwiązywania tego problemu przez konstrukcje modelowe, oparte na ocenie wielkości zasobów żywnościowych pozostających do dyspozycji przy określonym sposobie gospodarki, wielkości eksploatowanego terenu i możliwościach środowiska (np. Henneberg, Ostoja-Zagórski 1980; Ostoja-Zagórski 1978; 1982; J. Dąbrowski 1981; Rydzewski 1982). Przyjmowane tam bowiem założenia są obciążone tak olbrzymią ilością niewiadomych i generalizacji, że wartość uzyskiwanych wyników jest jeszcze bardziej wątpliwa niż tych, do których dochodzimy na podstawie badań prowadzonych metodami indukcyjnymi. Wydaje się, że jedyną drogą obiecującą przybliżenie się do uzyskania rzeczywistego wglądu w problematykę demograficzną społeczeństw pradziejowych są zakrojone na wielką skalę badania mikroregionalne z wykorzystaniem nauk przyrodniczych oraz szczegółowych studiów nad chronologią materiałów archeologicznych. Można sądzić, że szerokoprzestrzenne badania dobrze zachowanych osad wraz z uchwyceniem ich rozwarstwienia chronologicznego pozwoliłyby na uzyskanie bardziej miarodajnych i wiarygodnych danych co do wielkości zamieszkujących je grup ludzkich, niż te,

którymi dysponujemy obecnie¹⁴. Równocześnie uchwycenie rozmieszczenia kompleksów stanowisk odpowiadających obszarom zamieszkania i działalności poszczególnych grup osadniczych — co wydaje się bardziej realne niż odtworzenie kompletnej sieci cmentarzysk (Gedl, Ginter, Godłowski 1971, 102–108; Godłowski 1980, 153–156) — powinno dostarczyć dość pewnych podstaw do odtwarzania gęstości zaludnienia na obszarze skupisk osadniczych. Obecnie jedynie zupełnie szacunkowo można przypuszczać, że wielkość populacji odpowiadających mniejszym, wspomnianym przez nas regionom intensywnego osadnictwa wynosiła do paru tysięcy osób, większych zaś skupień — w zależności od ich obszaru i gęstości zasiedlenia w poszczególnych fazach, a także od warunków ekologicznych — liczyła po kilka, kilkanaście, a wyjątkowo po parędziesiąt tysięcy.

Na podstawie znajomości struktury społeczeństw przedpaństwowych na terenie Europy można przypuszczać, że poszczególne skupienia osadnicze, zwłaszcza uchwytnie przez dłuższy okres czasu, odpowiadają ośrodkom terytoriów tzw. małych plemion (Hilczérówna 1965; Łowmiański 1970). Może tu chodzić o jednostki organizacji społecznej określane w *Germanii* Tacyta jako *civitas*, przy czym autor ten wymienia też większe organizmy, które określa jako „lud” — *populus*. I tak na przykład mieszkający na naszym obszarze Lugiowie dzielili się na wiele *civitates* (Tacitus, *Germania* 43). Podobne dane przekazały nam źródła pisane z IV w. mówiące o organizacji takich ludów, jak Alemanowie (Geuenich 1982), czy Terwingowie — Wizygoci (Wolfram 1979, 102–122). Dzieliły się one na grupy plemienne podlegające własnym książętom lub starszyźnie i działające zwykle oddzielnie. Czynnikiem łączącym je było poczucie pewnej ogólnej wspólnoty wyrażającej się w nazwie, tradycji pochodzenia i jak się przypuszcza wspólnocie kultowej (Wenskus 1961; Hachmann, Kossack, Kuhn 1962, 55–57; Hachmann 1971, 81–108), a niekiedy tylko w nadzwyczajnych okolicznościach w pewnych nadrzędnych formach organizacji. Istniały też mniejsze jednostki terytorialne: okręgi czy związki sąsiedzkie, które Tacyt, a przed nim Cezar określają, jak się zdaje, nazwą *pagus* (C. I. Caesar, *Commentari de bello gallico* IV 1; Tacitus, *Germania*, 6, 12, 39; por. Schmidt 1934, 52n.; Łowmiański 1970, 132n.).

Za identyfikacją dużych skupień osadniczych z młodszego okresu przedrzymskiego i okresu rzymskiego z „małymi plemionami” — *civitates*, przemawia ich wielkość, a także odgraniczanie się pasami nie zasiedlonego terenu, co było charakterystyczne dla struktury osad-

¹⁴ Szczególnie instruktywne są tu wyniki szerokoprzestrzennych badań na osadach położonych pomiędzy ujściami Łaby i Wezery w Feddersen-Wierde (HAARNAGEL 1973; JANKUHN 1976, 93–97) i Flögelin (SCHMID, ZIMMERMANN 1976).

nictwa plemiennego (Jankuhn 1963; J. Okulicz 1968, 30–32). Jest jednak możliwe, że niekiedy parę skupień osadniczych wchodziło w skład terytorium jednego plemienia, zwłaszcza gdy odległości pomiędzy skupieniami były niewielkie, a granice zatarte i nie wyznaczone przez wyraźne pasy „pustek”, lub wtedy gdy tworzyły się nowe skupiska drogą emigracji z prawdopodobnie niezbyt odległych, przeludnionych terenów, jak to miało miejsce w okresie późnorzymskim na wielu obszarach południowej Polski. W takich wypadkach niewielkie skupienia osadnicze mogły odpowiadać jednostkom określanym w źródłach rzymskich terminem *pagus*.

Wyjątek stanowi głogowskie skupienie osadnicze z faz A_1 – A_2 , gdzie bezpośrednio sąsiadują z sobą stanowiska należące do dwóch zespołów archeologicznych: kultury przeworskiej i grupy gubińskiej. Powstaje pytanie, jaki był wzajemny stosunek odpowiadających im populacji, czy wchodziły one pomimo odrębnych tradycji i prawdopodobnie różnego pochodzenia w skład tej samej organizacji plemiennej, która w takim razie nie byłaby chyba jednolita etnicznie, czy też mamy tu do czynienia z bezprecedensowo bliskim sąsiedztwem dwóch kontaktujących się, ale zachowujących swoją odrębność grup plemiennych. Odmienny problem przedstawia istnienie „mieszanej” — „lateńsko-przeworskiej” grupy tyńieckiej nad górną Wisłą, jak również przenikanie kulturowych elementów przeworskich na teren „lateńskiego” skupienia osadniczego na Wyżynie Głubczyckiej w LT C_2 (faza A_1). Natomiast skupienia osadnicze kultury przeworskiej i wielbarskiej (a poprzednio oksywskiej) są od siebie każdorazowo oddzielone pasami „pustek” lub co najmniej doliną wielkiej rzeki — Wisły. Wskazywałoby to zapewne na antagonistyczne stosunki pomiędzy ludnością tych zespołów. Z drugiej strony w okresie ekspansji „wielbarskiej” na terytoria zajmowane poprzednio przez kulturę przeworską na Mazowszu i Podlasiu uchwytnie są wyraźne ślady asymilacji i „wielbaryzacji” części dawnej ludności, a nawet utrzymywanie się przez pewien czas jej reliktyw. Wyraźne odgraniczenie terytorialne istniało pomiędzy skupiskami osadniczymi kultury przeworskiej i luboszyckiej pomimo istniejących między nimi bliskich kontaktów mających prawdopodobnie charakter związków genetycznych.

Jak już wspomniano, w omawianym okresie możliwe jest powiązanie niektórych zjawisk uchwytnych w materiale archeologicznym z wydarzeniami zanotowanymi przez antyczne źródła pisane. Najwcześniejsze dane o ruchach ludnościowych, których genezy należy szukać w środkowej lub północnej Europie, dotyczą pojawienia się na terenach nadczarnomorsko-naddunajskich u schyłku III w. p.n.e. Bastarnów i Skirów (Łowmiański 1963, 198–200). Prawie na pewno wiąże się z tym pojawienie się w Mołdawii i przyległych partiach Ukrainy kultury Poienesti—Łukaszewka wywodzącej się z kręgu jastorf-

skiego, przy ewentualnej obecności również elementów związanych z kulturą przeworską i być może jeszcze pomorską (Babeş 1973). Niezależnie od ich oceny nie ulega wątpliwości, że przez ziemie polskie przesunęły się w tym czasie znaczne masy ludzkie, gdyż inaczej trudno sobie wyobrazić przeniesienie na obszary na zewnątrz łuku Karpat egzotycznej tam kultury o genezie nadłabsko-północnoeuropejskiej. Wydarzenia te nie mają wyraźnego odbicia w znanych nam materiałach archeologicznych z naszego terenu, choć obecność pewnych elementów „jastorfskich” zdaje się być uchwytna we wczesnej fazie kultury przeworskiej, m.in. w obrządku pogrzebowym (Niewęglowski 1981, 26–30, 47n.). Z dużym prawdopodobieństwem można jednak domniemywać, że potężne ruchy migracyjne przez obszary, na których w tym czasie lub niewiele później formowała się kultura przeworska, musiały jakoś oddziaływać na ten proces. Być może obok „latenizacji”, tj. nasilenia się kulturowych oddziaływań świata celtyckiego na ludy północne, wydarzenia związane z poświadczonymi zarówno przez źródła pisane, jak i archeologiczne migracjami z północy ku południowemu-wschodowi stanowiły jedno ze źródeł impulsów, jakie doprowadziły do wytworzenia się w dorzeczu Odry i Wisły w początkach młodszego okresu przedrzymskiego nowych zespołów kulturowych, w tym kultury przeworskiej, dominującej na znacznej części tego obszaru przez następne sześć wieków.

Frapujący jest zanik wielu skupisk osadniczych kultury jastorfskiej i przeworskiej w zachodniej Polsce u schyłku A_2 , co doprowadziło, jak się zdaje, do daleko posuniętego wyludnienia rozległych obszarów Śląska, Ziemi Lubuskiej i północnej Wielkopolski. Problemem tym zajmowaliśmy się obszerniej w innym miejscu (Godłowski 1978; 1983a). Wiele wskazuje na potężny ruch migracyjny, który objął też ludność części dorzecza Łaby i który najprawdopodobniej należy wiązać z danymi źródeł pisanych o narastającym w 2 ćwierćwieczu I w. p.n.e. nacisku ludów germańskich na plemiona celtyckie.

Z okresu wczesnorzymskiego dysponujemy danymi pisanimi odnoszącymi się bezpośrednio do dorzecza Odry i Wisły. Najbardziej wartościowy i kompletny, jakkolwiek ogólny obraz geografii plemiennej tych ziem przedstawia 43 i 44 rozdział *Germanii* Tacyta, a dodatkowych danych dostarczają zwłaszcza relacje Strabona, Pliniusza Starszego, *Geografia* Ptolemeusza i pochodząca dopiero z VI w., ale opierająca się na wcześniejszej tradycji historia Gotów Jordanesa. Opis Tacyta odnosi się do sytuacji z 2 połowy lub raczej z 3 ćwierćwiecza I w. (Kolendo 1976, 41; 1981a, 11n.), a więc należy go porównywać z danymi źródeł archeologicznych z późnego stadium B_1 . Przy takim zestawieniu narzuca się jako bardzo prawdopodobny związek Lugiów — zajmu-

jących według Tacyty największe obszary poza „nieprzerwanym pasmem górskim przecinającym Swebię” i dzielących się na wiele plemion — z kulturą przeworską dominująca na terenach na północ od Sudetów i zachodnich Karpat i obejmującą niewątpliwie terytoria wielu grup plemiennych, z którymi byłibyśmy skłonni łączyć uchwytnie archeologicznie skupienia osadnicze. Stosunkowo bardzo duża jednolitość wielu rysów kultury materialnej i duchowej na tak wielkim obszarze, jaki zajmuje zespół „przeworski”, pozwala przypuszczać, że grupy te były trwale połączone wielorakimi więzami i że tworzyły rodzaj wspólnoty (Godłowski 1981a, 133–135), której odpowiednikiem mógł być właśnie związek plemienny posługujący się wspólną nazwą Lugiów.

Na obszarze kultury przeworskiej uchwycono kilkanaście skupień osadniczych z fazy B₁ (mapa 3), które mogą być z większym lub mniejszym prawdopodobieństwem uważane za odpowiadające centrom terytoriów plemiennych. Część z nich odpowiada zapewne plemionom lugijskim wymienianym przez Tacytę i Ptolemeusza, jednakże próby bliższej ich lokalizacji (Łowmiański 1963, 230–234; Cofta-Broniewska 1979, 170n.) oparte są na zbyt niepewnych podstawach i zestawienie w tym aspekcie źródeł archeologicznych i pisanych nie wydaje się możliwe. Jedynym wyjątkiem są być może Helwekoni, jeśli przyjmiemy ich identyczność z wymienionymi przez Ptolemeusza i nie zaliczanymi przezeń zresztą do Lugiów Elweonami. Lokalizacja tego plemienia w tekście i na mapie Ptolemeusza pozwalałaby ewentualnie łączyć ich z dużym i wyraźnie wyodrębniającym się przez cały czas trwania kultury przeworskiej skupieniem osadniczym na Kujawach (Łowmiański 1963, 231–233; Cofta-Broniewska 1979, 226). Musimy jednak pamiętać, jak bardzo niepewne są dane zawarte w dziele Ptolemeusza. Jedynie przypuszczeniem jest identyfikacja Tacytowych Helisów z Ptolemeuszową Calisią (Biliński 1961; Łowmiański 1963, 232n.), przy czym lokalizacja tej ostatniej w nadprośniańskim Kaliszu, w którego okolicach rzeczywiście znajduje się wybitne skupienie osadnicze, najprawdopodobniej odpowiadające centrum ośrodka plemiennego, podawana jest ostatnio w wątpliwą (Kolendo 1981a, 14). Możliwe też jest zestawienie zaliczania przez Ptolemeusza (wbrew Tacytowi) do Lugiów plemienia Burów z przenikaniem pewnych elementów kultury przeworskiej na teren kultury puchowskiej w północnej Słowacji (por. s. 33).

O ile jednak łącznie Lugiów z kulturą przeworską i przyjmowanie, że zajmowali oni przynajmniej znaczną część jej obszaru, uznać należy za właściwie pewne, to nie można wyłączać, że na terytorium tej kultury siedziały też inne plemiona nie należące do Lugiów. Wskazuje na to zresztą wyraźnie tekst Tacyty mówiący, że tę część Germanii zamieszkuje bardzo wiele ludów, z któ-

rych Lugiowie zajmowali najobszerniejsze siedziby, a także fakt, że wśród wymienionych przez tego autora plemion brak niektórych nazw powtarzających się w innych źródłach. Odnosi się to przede wszystkim do wymienionych przez Pliniusza, Ptolemeusza i Jordanesa Burgundów (Łowmiański 1963, 239n.). Według Ptolemeusza siedziby ich znajdowały się na wschód od zamieszkujących dzisiejszą Brandenburgię Semnonów i sięgały aż po Wisłę. W zgodności z tym pozostaje wiadomość Jordanesa o mających miejsce w połowie III w. walkach między Burgundami a zaczynającymi swą ekspansję na południe Gepidami. Wiele więc przemawia za tym, że Burgundów można by umieszczać gdzieś w północnej części kultury przeworskiej (Domański 1973, 125–130, 154n.), a gdyby uznać za wiarygodną lokalizację ich przez Ptolemeusza, m.in. na południe od Elweonów, siedzib ich należałoby szukać z największym prawdopodobieństwem w Wielkopolsce i na ziemi łączycko-sieradzkiej, gdzie odpowiadałoby jednemu lub kilku ze znajdujących się tam skupisk osadniczych kultury przeworskiej z okresu wczesnorzymskiego. Znacznie mniej prawdopodobne byłoby łącznie ich z niewielkimi i chyba mało znaczącymi skupieniami stanowisk grupy lubuskiej lub kultury wielbarskiej w północnej Wielkopolsce, znajdującymi się bezpośrednio na wschód od siedzib Semnonów. Powstaje jednak pytanie, w jakim stopniu możemy się tu w ogóle opierać na Ptolemeusza, choć jego lokalizację Burgundów poświadcza pośrednio Jordanes. Jest też możliwe, że Burgundowie wchodzili w skład związku lugijskiego i nie zostali jedynie wymienieni przez Tacytę. Wskazywałaby na to ich lokalizacja na południe od Elweonów będących (jeśli założymy ich identyczność z Tacytowymi Helwekonami) plemieniem lugijskim.

Na terenie kultury przeworskiej należy też zapewne umieszczać wymienianych przez Ptolemeusza Silingów (Łowmiański 1963, 250–256). Lokalizuje on ich co prawda na południe od Semnonów, co oznaczałoby w przybliżeniu teren dzisiejszych Łużyc, jest to jednak zupełnie nieprawdopodobne, zważywszy na brak na tym obszarze jakichkolwiek śladów osadnictwa wcześniejszego niż schyłek fazy B₂ (Domański 1979a, 212–214). Siedzib Silingów trzeba więc raczej poszukiwać w zachodniej części kultury przeworskiej, może rzeczywiście na Śląsku, tak jak to mniemano na podstawie silnie co prawda kwestionowanych argumentów lingwistycznych. Przypadek ten stanowi jednak doskonały przykład, jak trudne i problematyczne są wszystkie próby odtwarzania geografii etnicznej na podstawie fragmentarycznych, pełnych błędów i sprzeczności danych rzymskich źródeł pisanych, a także łącznie ich z bardziej obiektywnymi i kompletnymi w tym aspekcie ale anonimowymi źródłami archeologicznymi.

We wszystkich wczesnorzymskich źródłach pisanych

odnoszących się do naszego terenu wymienieni są Goci (Gythones, Guthones), co wskazuje na szczególne znaczenie, jakie musieli oni odgrywać już w tym czasie. Tacyt umieszcza ich „za Lugiami”, ale nie nad samym morzem, gdzie mieli siedzieć Rugiowie i Lemowiowie, a Ptolemeusz na wschód od dolnej Wisły — „poniżej” Wenedów. Wszystko to świadczy, że siedziby Gotów należy lokalizować na terytorium kultury wielbarskiej, ale że nie obejmowały one całego jej obszaru. W świetle tych danych najprawdopodobniej chodzi o ziemię chełmińską i sąsiadujące z nią regiony. Od strony archeologicznej przypuszczenie to mogłaby popierać okoliczność, że właśnie na ziemi chełmińskiej najwcześniej uchwytny jest zjawisko porzucania cmentarzysk kultury wielbarskiej, co może pozostawać w związku z wywędrowaniem związanej z nimi ludności, a także fakt, że występują tam (ale nie wyłącznie) cmentarzyska czysto ciałopalne, co odpowiada sytuacji na większości „wielbarskich” cmentarzysk na nowo opanowanych w fazie B₂/C₁ obszarach Mazowsza, Podlasia i Wołynia. Na ziemi chełmińskiej mogły się więc znajdować siedziby Guthonów-Gythonów, którzy stanowili „przenoszące tradycję jądro” (Wenskus 1961, 75–77; Hachmann 1970, 211), odgrywające główną rolę w okresie wczesnorzymskim i później w okresie wędrowki i osiedlenia się plemion gockich na terenach nadczarnomorskich. Cały zaś zespół kultury wielbarskiej, w obrębie którego można wyróżnić szereg skupień osadniczych, należy zapewne utożsamiać z większą grupą plemion tworzących pewną wspólnotę, której archeologicznie uchwytny rysy w wielu aspektach wyraźnie przeciwstawiają się innej, identyfikowanej przez nas z Lugiami wspólnocie reprezentowanej przez kulturę przeworską. Jeszcze w IV w. źródła odnoszące się do Gotów na północ od dolnego Dunaju i Morza Czarnego przekazują nam różne nazwy plemienne wskazujące na podziały istniejące w obrębie tego ludu (Hachmann 1970, 210; Wolfram 1979, 40–109). Częściowo mogły się one wywodzić jeszcze z czasów pobytu tych plemion w dawnych północnych siedzibach.

Zasadniczo poza omawianymi przez nas obszarami należy lokalizować Wenetów, również wymienianych przez wszystkie główne źródła pisane z I–II w. Jak się to coraz częściej przyjmuje w nowszej, krytycznej literaturze (Mačinskij 1976, 83–91; Mačinskij, Tichanova 1976, 62–72; Ščukin 1980; Kolendo 1981b, 76–78), siedziby „wielkiego ludu” Wenetów, którzy najdokładniej zostali opisani w 46 rozdziale *Germanii* i którzy być może odpowiadają już Słowianom lub ich bezpośrednim przodkom, znajdowały się w zachodniej części wschodniej Europy — „między Peucynami a Fenami”. Z pewnym prawdopodobieństwem można je umieszczać na obszarach zajmowanych przez krąg kultur „późnozarusyńskich” rozwijających się w okresie rzymskim na terenach południowej Białorusi i północnej

Ukrainy (Ščukin 1979; 1980). Jedynie zachodnie peryferie tego kręgu sięgają na obszar Polski, na wschodnie Podlasie, gdzie być może miał miejsce jego styk i kontakty z kulturą przeworską. Nadmorscy Wenedowie Ptolemeusza, o ile istnienie ich było realne, w omawianym okresie stanowiliby prawdopodobnie reliktywne plemię „staroeuropejskie” (Łowmiański 1963, 169–174; Mačinskij 1976; Kolendo 1981b, 77; Wołągiewicz 1981b, 96, 102), którego siedziby znajdowały się prawie na pewno na terenach objętych kulturą wielbarską.

Z czasów późniejszych niż połowa II w. dysponujemy znowu bardzo niewielką ilością źródeł pisanych i to takich, które przeważnie tylko pośrednio można odnieść do sytuacji na ziemiach polskich. Uderza fakt, że w katalogu ludów biorących udział w wojnach markomańskich brak Lugiów, tak często występujących w źródłach wcześniejszych (Łowmiański 1963, 242n.). Można więc przypuszczać, że w 2 połowie II w. lugijski związek plemienny nie odgrywał już tak wielkiej roli jak poprzednio. Natomiast w okresie wojen markomańskich pojawiły się po raz pierwszy w bezpośrednim polu rzymskiego widzenia, a w szczególności na pograniczu Dacji, plemiona wandalskie. Zbiega się z tym występowanie u schyłku fazy B₂ i w fazie C₁ w górnym dorzeczu Cisy stanowisk kultury przeworskiej. Wszystko przemawia za tym, że zbieżność ta nie jest przypadkowa i że mamy do czynienia z archeologicznym odbiciem poświadczanego przez źródła pisane przybycia na ten teren plemion wandalskich, które wobec tego musiały wywodzić się z obszarów zajmowanych przez kulturę przeworską. Na to samo wskazują odnoszące się do początku III w. wzmianki Kassjusza Diona o sąsiedztwie Wandalów z Markomanami i o tym, że Łaba wypływa z „Gór Wandalskich”.

Jeszcze bardziej interesująca jest wiadomość przekazana przez *Scriptores Historiae Augustae (Vita Marci 14)*, że granice naddunajskie były na początku wojen markomańskich niepokojone przez domagające się wypuszczenia na rzymskie terytorium plemiona, „które szły wyparte przez dalej mieszkających barbarzyńców”. Zagadnieniem tym zajmowałem się bardziej szczegółowo w innym miejscu (Godłowski 1982), wysuwając przypuszczenie, że chodzi o reperkusje ruchów migracyjnych uchwytnych w materiałach archeologicznych w dorzeczu Wisły na przełomie wczesnego i późnego okresu rzymskiego, a więc w początkach 2 połowy II w. Odbicie ich stanowi zastąpienie kultury przeworskiej przez kulturę wielbarską na wschód od środkowej Wisły, ekspansja kultury wielbarskiej na Ukrainę, a także przebiegająca bardziej na południe ekspansja kultury przeworskiej w dorzecze Dniestru i poza Karpaty. Ekspansję kultury wielbarskiej z jej pierwotnych siedzib ku południowemu wschodowi należy bez wątpienia łączyć z opisaną przez Jordanesa wędrowką plemion gockich ku

Podnieprzu i obszarom nadczarnomorskim (Godłowski, J. Okulicz 1981, 55n.).

Zmniejszenie się ilości znalezisk archeologicznych w wielu regionach, szczególnie środkowej Polski, w młodszej fazie okresu późnorzymskiego (zwłaszcza w C₂) można prawdopodobnie łączyć z przekazami o pojawieniu się w 2 połowie III w. na pograniczu rzymskim ludów, które według wcześniejszych źródeł należy najprawdopodobniej lokalizować w dorzeczu Odry i Wisły. Chodzi tu przede wszystkim o relację Zosimosa o walkach, jakie Probus (276–282) toczył nad Renem i w Recji z Burgundami, Wandalami i ludem Longiones, identyfikowanym z Lugiami (Schmidt 1942, 9; Łowmiański 1963, 194, 242). Pojawienie się na zachodnim pograniczu imperium tych ludów sąsiadujących też z sobą w dawnych siedzibach dowodzi, że w 2 połowie lub w ostatnim ćwierćwieczu III w. pokaźne grupy ludności mieszkającej wedle wszelkiego prawdopodobieństwa głównie na obszarze kultury przeworskiej przesunęły się ku zachodowi. Może łączyć się to z wydarzeniami, o których pisze Jordanes (*Getica* 97), umieszczając je przed połową III w., ale które mogły też mieć miejsce nieco później (Schmidt 1934, 223; Wolfram 1979, 44, 60n.). Według Jordanesa Fastida, król Gepidów pozostałych po odejściu Gotów w dawnych siedzibach, rozwinął ekspansję, wytępiając „niemal doszczętnie” Burgundów i ujarzmiając wiele innych szczepów. Walki te mogły spowodować odejście na zachód zarówno pozostałych Burgundów, jak i niektórych ich sąsiadów. Falę walk pomiędzy różnymi plemionami germańskimi u schyłku III w. poświadczają też Panegyryci Latini XI (III), 17,1. Wątpliwe jednak, by rozegrały się one na ziemiach polskich. Stąd natomiast (z obszaru „wielbarskiego”) wywodzą się Gepidowie, którzy po raz pierwszy brali udział w najazdach na imperium rzymskie w ostatnim trzydziestoleciu III w. i tędy musieli przesunąć się wywodzący się ze Skandynawii Herulowie poświadczeni nad Morzem Azowskim od 267 r. (Schmidt 1934, 530, 550).

W każdym razie istnieją podstawy, żeby łączyć dość wyraźne zmniejszenie się intensywności osadnictwa i zapewne gęstości zaludnienia w północnej części obszaru kultury przeworskiej z odpływem części ludności ku ziemiom na pograniczu państwa rzymskiego, a w mniejszej mierze także z wyniszczającymi walkami pomiędzy plemionami barbarzyńskimi. Procesy te nie objęły, jak się wydaje, ziem Polski południowej, gdzie m.in. należy być może lokalizować umieszczony na rzymskiej mapie z IV w. — Tabula Peutingeriana, lud Lupiones Sarmatae, co uważa się za najpóźniejsze świadectwo dotyczące znanych tak dobrze z wcześniejszych źródeł Lugiów (Łowmiański 1963, 180n., 269). Niestety wobec różności danych umieszczonych na Tabula Peutingeriana (II do IV w.) nie wiadomo dokładnie, do jakiego okresu należy je odnieść.

W IV w. brak właściwie wszelkich możliwości powiązania sytuacji uchwytej na naszym obszarze w źródłach archeologicznych z danymi pisanymi. Można przypuszczać, że postępujące w fazie D zmniejszanie się gęstości osadnictwa w wielu regionach północnej części kultury przeworskiej, na obszarze kultury luboszyckiej i na terenach kultury wielbarskiej na prawobrzeżnym Mazowszu i Podlasiu stanowi skutek dalszej części procesu odpływu stamtąd ludności, związanego z wydarzeniami na przedpolu granic imperium. Natomiast ziemie południowej Polski: Małopolska wraz z Lubelszczyzną i Śląsk, przeżywały jak się wydaje w tym czasie okres nie zakłóconego rozwoju i prosperity, co m.in. wyraża się we wzroście gęstości i „wewnętrznej ekspansji” osadnictwa.

Sytuacja ta uległa zasadniczej zmianie u schyłku fazy D (w końcu IV lub na przełomie IV i V w.), kiedy także w południowej Polsce nastąpił gwałtowny spadek liczby stanowisk. Niewątpliwie był to skutek wydarzeń związanych z pojawieniem się Hunów, co spowodowało całą serię przesunięć etnicznych i ucieczkę wielkich mas ludności na terytoria cesarstwa rzymskiego. Źródła pisane poświadczają w ciągu ostatniego ćwierćwiecza IV w. i w początkach V w. kilka takich „lawin ludów”, a poza tym przenikanie poza granice rzymskie mniejszych grup plemiennych. Wszystko to musiało prowadzić do wyludnienia wielkich obszarów, co rzeczywiście znajduje potwierdzenie w zjawiskach uchwytnych archeologicznie — najwyraźniej w zaniku kultury czerniachowskiej, ale także na ziemiach południowej i środkowej Polski. Na tym terenie jako moment zasadniczego przełomu można brać w szczególności pod uwagę wydarzenia w latach 405–406, kiedy to najprawdopodobniej w wyniku nacisku przesuujących się ku zachodowi Hunów nastąpił masowy wyrój różnych ludów barbarzyńskich na ziemie pozostające pod kontrolą cesarstwa zachodniorzymskiego. Zbieżność czasowa tych wydarzeń z wyraźnym zmniejszeniem się intensywności śladów osadnictwa w południowej i środkowej Polsce pozwala przyjąć z bardzo dużym prawdopodobieństwem, że pomiędzy tymi zjawiskami istniał związek przyczynowy i że przynajmniej część ludności kultury przeworskiej wzięła udział w ruchach migracyjnych ku południowi i zachodowi.

Pomimo tego, zwłaszcza w południowej Polsce, pozostały wyraźne ślady utrzymywania się mniej intensywnego osadnictwa także w 1 połowie V w., a część znalezisk (np. bogate groby w Jakuszowicach i Jędrzychowicach) świadczą o kontaktach z centrum państwa huńskiego w Kotlinie Karpackiej. W połączeniu ze świadectwem Jordanesa (*Getica*, 257) o uzależnieniu przez Attykę „królestw Scytii i Germanii” i przekazaną przez Priskosa (*Fragmenta*, 8) relacją o rozciągnięciu jego władzy „aż po wyspy na Oceanie” czyni to prawdopodobnym przypuszczenie o utrzymywaniu się w 1 połowie V wieku

w południowej Polsce, a zwłaszcza w mających dawne tradycje rozwoju skupiskach osadniczych nad górną Wisłą i w regionie bystrzycko-olańskim, jakichś lokalnych, uzależnionych od Hunów ośrodków plemiennych, których grupy panujące przejęły wiele rysów kultury i obyczajowości różnoplemiennej warstwy możnowładczej państwa Attyli.

Całkowity zanik znalezisk związanych z dawnymi tradycjami kulturowymi nastąpił w południowej Polsce około połowy lub wkrótce po połowie V w. Trudno powiedzieć, w jakim stopniu jest to związane z upadkiem państwa Hunów w 454 r. i z wytworzoną w następstwie tego nową sytuacją nad środkowym Dunajem i na obszarze opanowanych przez barbarzyńców prowincji cesarstwa zachodniorzymskiego. Można sobie na przykład wyobrazić, że powstanie nowych atrakcyjnych możliwości osiedlenia oraz wzbogacenia na tamtych terenach spowodowało dalszy odpływ ludności na południe. Trzeba się też już liczyć z napływem w tym czasie na obszar dorzecza Wisły Słowian, choć na naszym terenie brak dotąd stanowisk wczesnosłowiańskich, które można by przekonywająco datować na V w. (Godłowski 1979, 38–40). Dłużej, bo do schyłku V, a nawet początków VI w., utrzymywały się relikty osadnictwa o tradycjach kulturowych okresu rzymskiego w niektórych regionach środkowej Polski. Ostateczny ich zanik należy już niewątpliwie łączyć z dalszym przesuwaniem się Słowian ku zachodowi i prawdopodobnym wchłonięciem przez nich resztek dawnej ludności.

Przebieg procesów osadniczych w dorzeczu Wisły i Odry w ciągu młodszego okresu przedrzymskiego i okresu rzymskiego, pomimo pewnych wahań, jak zwłaszcza wyludnienie znacznych obszarów w zachodniej Polsce pod koniec fazy A₂ i w fazie A₃, wykazuje stopniowy wzrost intensywności zasiedlenia i powstawanie nowych skupień osadniczych. Zjawisko to osiągnęło swój punkt szczytowy w późnym stadium fazy B₂ i we wczesnej fazie okresu późnorzymskiego, czyli w ciągu II i w 1 połowie III w. Ponieważ podobną sytuację zauważamy też na wielu innych terenach Barbaricum, można sądzić, że jego ludność przeżywała wówczas swego rodzaju szczyt demograficzny. Równocześnie jednak zaczęły się nasilać ruchy migracyjne poza dotychczasowe granice kulturowe i plemienne, a zwłaszcza ku granicom imperium rzymskiego, co spowodowało zmiany dotychczasowych stosunków osadniczych, kulturowych i zapewne politycznych i etnicznych. Przejawem tego jest np. południowo-wschodnia ekspansja kultury wielbarskiej i zastąpienie przez nią kultury przeworskiej na wschód od środkowej Wisły, co spowodowało tam uchwytne archeologicznie zmniejszenie się intensywności osadnictwa, a także stopniowy jego zanik na wyjściowych

obszarach „wielbarskich” w Polsce północnej. Inny przejaw tych trendów stanowiła zakarpacka i naddnie-strzańska ekspansja ludności kultury przeworskiej. Procesy te nasiliły się w III i IV w., kiedy sytuacja polityczna, a zwłaszcza osłabienie imperium rzymskiego otworzyły dla nich nowe korzystne możliwości. W okresie późnorzymskim postępowała koncentracja plemion barbarzyńskich w strefie przygranicznej imperium, przy równoczesnym uchwytym archeologicznie nasileniu procesów depopulacyjnych w wielu regionach Barbaricum. Niewątpliwie współgrały tu z sobą czynniki demograficzny i gospodarczy — względnego przeludnienia wielu obszarów przy danym typie gospodarki i przy intensywnej eksploatacji zasobów naturalnych środowiska, oraz czynnik polityczny — atrakcyjna siła przyciągania bogatych, cywilizowanych terenów w obrębie imperium, gdzie można było w sprzyjającej sytuacji zarówno zdobyć łupy, jak i uzyskać nowe tereny osiedleńcze na zagospodarowanych ziemiach przygranicznych prowincji. Te dwa aspekty powtarzają się stale w historii rzymsko-barbarzyńskich stosunków, zwłaszcza w okresie późnego cesarstwa. Że uzyskanie nowych terenów osiedleńczych było rzeczywiście istotnym problemem dla plemion zamieszkujących wewnątrz środkowej Europy, poświadcza uchwytne w południowej Polsce w okresie późnorzymskim zajmowanie przez osadnictwo coraz to nowych, pozostających jeszcze do dyspozycji obszarów „pustek” i tworzenie się nowych skupień osadniczych. Być może pewną rolę odgrywała tu okoliczność, że były to obszary niezbyt oddalone od granic imperium i — jak wskazują na to np. liczne znaleziska monet z IV w. — pozostające z nim w bliskich kontaktach.

Procesy depopulacyjne w środkowej Europie przyspieszyła i spotęgowała inwazja Hunów, ale zasadniczą rolę odegrał spowodowany względami gospodarczymi i psychologicznymi ogólny trend migracyjny zamieszkującej ten obszar ludności ku ciągnącym ją jak magnes ziemiom imperium Romanum. Przejawami tego zjawiska w okresie wędrówek ludów i merowińskim była olbrzymia koncentracja germańskiej ludności kultury cmentarzysk rządowych w dawnej strefie przyłimesowej i na porzymskich terenach sukcesyjnych, przy równoczesnym daleko posuniętym wyludnieniu dawnych ziem Germanii, a zwłaszcza obszarów nadłabskich (Gringmuth-Dallmer 1972), a także prawie całkowite opuszczenie dawnych siedzib na wybrzeżach Morza Północnego przez emigrujących do Brytanii Sasów i Angłów. Wydaje się bardzo prawdopodobne, że trend ten zaważył również na przemianach osadniczych, kulturowych i etnicznych, jakie nastąpiły u schyłku starożytności w dorzeczu Wisły i Odry.

BIBLIOGRAFIA

Skróty

- AAC — Acta Archaeologica Carpathica, Kraków
 AG — Archaeologia Geographica, Hamburg
 AP — Archeologia Polski, Wrocław—Warszawa—Kraków
 FAP — Fontes Archaeologici Poznanienses, Poznań
 IA — Inventaria Archaeologica, Pologne, Łódź
 MA — Materiały Archeologiczne, Kraków
 MSiW — Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne, Warszawa
 PA — Przegląd Archeologiczny, Poznań, Wrocław
 PMMAE — Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego. Seria Archeologiczna, Łódź
Prahistoria — *Prahistoria ziem polskich*, Wrocław—Warszawa—Kraków
Problemy — *Problemy kultury wielbarskiej*, Słupsk 1981
 PrA — Prace Archeologiczne, Kraków
Przemiany — *Przemiany ludnościowe i kulturowe I tysiąclecia p.n.e. na ziemiach między Odrą a Dnieprem*, Warszawa—Wrocław—Kraków 1983
 RB — Rocznik Białostocki, Białystok
 SA — Sprawozdania Archeologiczne, Wrocław—Warszawa—Kraków
 SPOGK — Schriften der physikalisch-ökonomischen Gesellschaft zu Königsberg
Symposium — *Symposium Ausklang der Latène-Zivilisation und Anfänge der germanischen Besiedlung im mittleren Donaugebiet*, Bratislava 1977
 WA — Wiadomości Archeologiczne, Warszawa
 ZfA — Zeitschrift für Archäologie, Berlin
Znaczenie — *Znaczenie wojen markomańskich dla państwa rzymskiego i północnego Barbaricum*, Scripta Archaeologica, II, Warszawa 1982
 ZOW — Z otchłani wieków, Poznań, Wrocław, Warszawa

Literatura

- ABRAMOWICZ A.
 1956 *Materiały z cmentarzyska w Zadowicach, pow. Kalisz (część I)*, PMMAE, t. 1, s. 61–95.
 ABRAMOWICZ A., LEPÓWNA B.
 1957 *Materiały z cmentarzyska w Zadowicach, pow. Kalisz (część II)*, PMMAE, t. 2, s. 25–51.
 ANGER S.
 1890 *Das Gräberfeld zu Ronsden im Kreise Graudenz*, [Gdańsk].
 BABES M.
 1973 *Germanische latènezeitliche Einwanderungen im Raum östlich der Karpaten (zum heutigen Stand der Forschung über die Poienęsti—Lukaschewka Kulturgruppe)*, [w:] *Actes du VIII^e Congrès International des Sciences Préhistoriques et Protohistoriques*, Beograd, s. 207–213.
 BARAN V. D.
 1981 *Černjachivska Kultura*, Kiiw.
 BIELENIN K.
 1974 *Starożytne górnictwo i hutnictwo żelaza w Górach Świętokrzyskich*, Warszawa—Kraków.
 1981 *Dalsze materiały dotyczące chronologii stanowisk dymarskich w Górach Świętokrzyskich*, MA, t. 21, s. 77–86.

- BIERBRAUER V.
 1975 *Die ostgotischen Grab- und Schatzfunde in Italien*, Spoleto.
 BILIŃSKI B.
 1961 *Dwa świadectwa antyczne: Kalisia Ptolemeusza (Geographia II 11, 13) i Halisii Tacyta (Germania 43,2)*, [w:] *Osiemnaście wieków Kalisza*, t. 2, Kalisz, s. 7–40.
 BLUME E.
 1912, 1915 *Die germanischen Stämme und die Kulturen zwischen Oder und Passarge zur römischen Kaiserzeit*, cz. I Mannus Bibliothek, t. 8, cz. III, ibidem, t. 14, Würzburg.
 BOHNSACK D.
 1940 *Die Burgunden*, [w:] *Vorgeschichte der deutschen Stämme*, t. 3, Berlin, s. 1033–1148.
 BOLIN S.
 1926 *Fynden av romerska mynt i det fria Germanien*, Lund.
 BRAJČEVSKIJ M. J.
 1959 *Rimska moneta na teritorij Ukraini*, Kiiw.
 CHMIELEWSKI K., PRZEWOŻNA K., ŻAK J.
 1958 *Osada z okresu „rzymskiego” w Poznaniu przy ul. Krańcowej 77 (Mińskiej 3)*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu im. A. Mickiewicza. Archeologia, Etnografia, nr 1, s. 35–97.
 CIGILIK V. M.
 1975 *Naselennja verchnogo Podnistrovja peršich stolit’ našojej eri (plemiena lipickoj kultury)*, Kiiw.
 COFTA-BRONIEWSKA A.
 1979 *Grupa kruszańska kultury przeworskiej*, Poznań.
 DĄBROWSCY I. i K.
 1968 *Osada lateńsko-rzymska we wsi Piwonice, pow. Kalisz*, „Materiały Starożytne”, t. 11, s. 423–505.
 DĄBROWSKA T.
 1968 *Stan i perspektywy badań późnego okresu lateńskiego na terenie Lubelszczyzny*, [w:] *Zagadnienia okresu lateńskiego w Polsce*, Wrocław—Warszawa—Kraków, s. 65–75.
 1970 *Z problematyki późnego okresu lateńskiego na terenach Polski wschodniej*, WA, t. 35, s. 275–285.
 1972 *Nowe materiały z cmentarzyska w Starej Wsi, pow. Węgrów*, WA, t. 37, s. 484–503.
 1973a *Wschodnia granica kultury przeworskiej w późnym okresie lateńskim i wczesnym okresie wpływów rzymskich*, MSiW, t. 2, s. 127–254.
 1973b *Cmentarzysko kultury przeworskiej w Karczewcu, pow. Węgrów*, MSiW, t. 2, s. 381–531.
 1976 *Początek okresu wpływów rzymskich w Polsce wschodniej*, PrA, t. 22, s. 153–165.
 1977 *Próba ustalenia chronologii względnej cmentarzysk kłoszowych z obszaru Mazowsza*, WA, t. 42, s. 117–136.
 1978 *Cmentarzyska kultury przeworskiej i wielbarskiej na stanowisku „Kozarówka” w Drohiczynie, woj. białostockie*, WA, t. 43, s. 62–82.
 1980 *Zmiany kulturowe prawobrzeżnego Mazowsza i Podlasia w okresie wpływów rzymskich*, WA, t. 45, s. 45–58.
 1981a *Kultura zarubiniecka*, [w:] *Prahistoria*, t. 5, s. 275–278.
 1981b *Kultura przeworska a kultura wielbarska na Mazowszu i Podlasiu*, [w:] *Problemy*, s. 117–125.
 1983 *Zagadnienie ciągłości użytkowania cmentarzysk w okresie przedrzymskim*, [w:] *Przemiany*, s. 281–291.

- DĄBROWSKA T., GODŁOWSKI K.
1970 *Grób kultury przeworskiej = Hromówki na Ukrainie*, PrA, t. 12, s. 77–102.
- DĄBROWSKA T., POZARZYCKA-URBAŃSKA A.
1978 *Wyniki prac wykopaliskowych na cmentarzysku kultury przeworskiej w Kanieńczyku, gm. Wyszaków, woj. Ostrołęka*, SA, t. 30, s. 151–174.
- DĄBROWSKI J.
1981 *Próba charakterystyki zespołu osadniczego kultury lużyckiej w Worytach*, [w:] *Woryty. Studium archeologiczno-przyrodnicze zespołu osadniczego kultury lużyckiej*, Wrocław–Warszawa–Kraków, s. 229–238.
- DĄBROWSKI K.
1958 *Osadnictwo z okresu późnolateńskiego i rzymskiego na stanowisku 1 w Piwonicach, pow. Kalisz*, „Materiały Starożytne”, t. 4, s. 7–90.
1959 *Piwonice I, distr. de Kalisz*, IA, fasc. 2, Pl. 13.
1970 *Osada z okresów późnolateńskiego i rzymskiego we wsi Piwonice, pow. Kalisz*, WA, t. 35, s. 347–392.
- DĄBROWSKI K., KOZŁOWSKA R.
1959 *Dwie osady z okresów późnolateńskiego i rzymskiego we wsi Piwonice, pow. Kalisz*, „Materiały Starożytne”, t. 5, s. 283–329.
- DOMAŃSKI G.
1970 *Stan i potrzeby badań nad osadnictwem dorzecza Nysy Łużyckiej i Bobru w okresie późnolateńskim i wpływów rzymskich*, AP, t. 15, s. 146–201.
1973 *Zagadnienie tak zwanej kultury burgundzkiej*, PA, t. 21, s. 123–164.
1975 *Studia z dziejów środkowego Nadodrza w III–I w. p.n.e.*, Wrocław–Warszawa–Kraków.
1976 *Zarys przemian kulturowych w dorzeczu Odry w okresie wpływów rzymskich*, PrA, t. 22, s. 113–137.
1979a *Kultura luboszycka między Łabą a Odrą w II–IV wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków.
1979b *Wyniki badań ratowniczych przeprowadzonych w latach 1976–1977 na terenie objętym kompleksową melioracją pól nad Wodrą (woj. zielonogórskie)*, „Śląskie Sprawozdania Archeologiczne”, t. 20, s. 62–65.
1982 *Cmentarzysko w Luboszycach (II–IV w.)*, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- DYMACZEWSKI A.
1958 *Cmentarzysko z okresu rzymskiego w Młodzikowie w pow. średzkim*, FAP, t. 8/9, s. 179–433.
- EGGERS H. J.
1955 *Zur absoluten Chronologie der römischen Kaiserzeit im freien Germanien*, „Jahrbuch des Römisch-Germanischen Zentralmuseums Mainz”, t. 2, s. 196–244.
1959 *Einführung in die Frühgeschichte*, München.
- FITZKE J.
1934 *Odkrycie osady z wczesnego okresu rzymskiego i cmentarzyska z okresu wędrowek ludów w Oszczywilku w pow. kaliskim*, ZOW, t. 9, s. 21–38.
- FORSSANDER J. E.
1937 *Provinzialrömisches und germanisches*, „Meddelanden från Lunds Universitets Historiska Museum”, s. 11–111.
- GAJEWSKI L.
1959 *Badania nad organizacją produkcji pracowni garncarskich w Igołomi*, AP, t. 3, s. 101–158.
- GAJEWSKI L., GURBA J.
1976 *Najdalej położone na południowy zachód stanowisko kultury zarubinieckiej*, WA, t. 41, s. 493n.
- GEDL M.
1962 *Kultura lużycka na Górnym Śląsku*, Wrocław–Warszawa–Kraków.
1963 *Uwagi o kulturze pomorskiej na Górnym Śląsku*, „Silesia Antiqua”, t. 5, s. 93–105.
- GEDL M., GINTER B., GODŁOWSKI K.
1970, 1971 *Pradzieje i wczesne średniowiecze dorzecza Liswarty*, cz. I i II, Katowice.
- GEISLER H.
1976 *Östliche Elemente im Fundmaterial des mittleren Havelgebietes in der frühen römischen Kaiserzeit*, PrA, t. 26, s. 321–328.
- GEISSLINGER H.
1961 *Frühvölkerwanderungszeitlicher Zaumzeugzubehör von Damkehr, Kreis Herzogtum Lauenburg*, „Offa”, t. 17/18, s. 175–180.
- GESCHWENDT F.
1936 *Die vorgeschichtlichen Funde des Hirschberger Kessels*, „Altschlesien”, t. 6, s. 63–74.
- GEUENICH D.
1982 *Zur Landnahme der Alemannen*, „Frühmittelalterlichen Studien”, t. 15, s. 25–44.
- GODŁOWSKI K.
1959 *Materiały z cmentarzyska z późnego okresu wpływów rzymskich w Opatowie, pow. Kłobuck*, MA, t. 1, s. 173–277.
1962 *Uwagi o niektórych zagadnieniach interpretacji źródeł archeologicznych*, PMMAE, t. 8, s. 79–102.
1965 *Hutnictwo i kowalstwo żelaza na Górnym Śląsku*, AP, t. 10, s. 234–256.
1966 *Wymiana handlowa ludności kultury przeworskiej na Górnym Śląsku z imperium rzymskim*, „Archeologia”, t. 16, s. 28–62.
1968 *Die Przeworsk-Kultur der mittleren und späten Kaiserzeit*, ZfA, t. 2, s. 256–275.
1969 *Kultura przeworska na Górnym Śląsku*, Katowice–Kraków.
1970a *The Chronology of the Late Roman and Early Migration Periods in Central Europe*, PrA, t. 11.
1970b *Rec.: A. Kunisz, Chronologia napływu pieniądza rzymskiego na ziemię Małopolski*, „Archeologia”, t. 21, s. 236–241.
1972 *Badania na cmentarzysku z okresu rzymskiego w Kryspinowie, pow. Kraków*, SA, t. 24, s. 129–148.
1973a *Materiały do poznania kultury przeworskiej na Górnym Śląsku*, MSiW, t. 2, s. 253–384.
1973b *Das Problem des Exportes von Eisen aus dem Świętokrzyskie Gebirge nach dem Gebiet der römischen Provinzen*, „Archeologia Polona”, t. 14, s. 237–254.
1974 *Chronologia okresu późnorzymskiego i wczesnego okresu wędrowek ludów w Polsce północno-wschodniej*, RB, t. 12, s. 8–110.
1977a *Materiały do poznania kultury przeworskiej na Górnym Śląsku (część II)*, MSiW, t. 4, s. 7–238.
1977b *Okres lateński w Europie (Archeologia pierwotna i wczesno-średniowieczna, cz. IV)*, Kraków.
1977c *Das Gräberfeld in Kryspinów bei Kraków und seine Bedeutung für den Übergang zwischen der Latène- und der römischen Kaiserzeit in Klempolen* [w:] *Symposium*, s. 59–80.

- 1978 *Zu Besiedlungsveränderungen in Schlesien und den Nachbarräumen während der jüngeren vorrömischen Eisenzeit*, PrA, t. 26, s. 107–133.
- 1979 *Z badań nad zagadnieniem rozprzestrzenienia Słowian w V–VII w. n.e.* Kraków.
- 1980 *Przemiany zasiedlenia na Wyżynie Głubczyckiej i w dorzeczu Liswarty w okresie lateńskim, rzymskim i początkach wczesnego średniowiecza*, AP, t. 25, s. 131–166.
- 1981a *Kultura przeworska*, [w:] *Prahistoria*, t. 5, s. 57–135.
- 1981b *Okres wędrówek ludów na Pomorzu*, „Pomorania Antiqua”, t. 10, s. 65–129.
- 1982 *Północni barbarzyńcy i wojny markomańskie w świetle archeologii*, [w:] *Znaczenie*, s. 48–80.
- 1983a *Przemiany osadnicze na Dolnym Śląsku i sąsiadujących z nim terenach w I w. p.n.e.*, [w:] *Przemiany*, s. 293–324.
- 1983b *Dębczyno-Gruppe*, [w:] *Reallexikon der germanischen Altertumskunde*, Bd. 5, Berlin–New York, s. 266–271.
- GODŁOWSKI K., MADYDA R.
1976 *Kraków-Kryspinów (a Cemetery from the Late La Tène and the Roman Period)*, „Recherches Archeologiques de 1975”, s. 27–33.
- GODŁOWSKI K., OKULICZ J.
1981 *Prowincje kulturowe strefy środkowoeuropejskiej w młodszym okresie przedrzymskim i w okresie wpływów rzymskich*, [w:] *Problemy*, s. 27–64.
- GODŁOWSKI K., WOŹNIAK Z.
1970 *Chronologia okresów późnolateńskiego i wpływów rzymskich na ziemiach polskich*, [w:] *Materiały do prahistorii ziem polskich*, cz. 5, z. 4, Warszawa, s. 3–22.
- 1981 *Chronologia*, [w:] *Prahistoria*, t. 5, s. 51–57.
- GREMPLER W.
1887 *Der Fund von Sackrau*, Brandenburg–Berlin.
1888 *Der II und III Fund von Sackrau*, Berlin.
1900 *Die Goldringe von Ransern*, „Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift”, N. F., t. 1, s. 59n.
- GRINGMUTH-DALLMER E.
1972 *Zur Kulturlandschaftsentwicklung in frühgeschichtlicher Zeit im germanischen Gebiet*, ZfA, t. 6, s. 64–90.
- GRUSZCZYŃSKA A.
1977 *Skarb jakich mało!*, ZOW, t. 43, s. 183–187.
- GUMOWSKI M.
1958 *Moneta rzymska w Polsce*, PA, t. 10, s. 87–149.
- HAARNAGEL W.
1973 *Vor- und Frühgeschichte des Landes Wursten* [w:] E.v. LEHE, *Geschichte des Landes Wursten*, Bremenhaven, s. 19–128.
- HACHMANN R.
1951 *Das Gräberfeld von Rondsden (Rządź), Kreis Graudenz (Grudziądz) und die Chronologie der Spätlatènezeit im östlichen Mitteleuropa*, AG, t. 1, s. 79–96.
1957 *Ostgermanische Funde der Spätlatènezeit in Mittel- und Westdeutschland*, AG, t. 6, s. 55–68.
1961 *Die Chronologie der jüngeren vorrömischen Eisenzeit, Studien zur Stand der Forschung im nördlichen Mitteleuropa und in Skandinavien*, „41 Bericht der Römisch-Germanischen Kommission”, s. 1–276.
1970 *Die Goten und Skandinavien*, Berlin.
1971 *Die Germanen*, München–Genf–Paris.
- HACHMANN R., KOSSACK G., KÜHN H.
1962 *Völker zwischen Germanen und Kelten*, Neumünster.
- HENNEBERG M., OSTOJA-ZAGÓRSKI J.
1980 *Próba modelowej charakterystyki przemian ludnościowo-gospodarczych grodów typu biskupińskiego*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. 25, s. 319–340.
- HILCZERÓWNA Z.
1965 *„Male plemiona” wczesnego średniowiecza i archeologiczne sposoby ich badania*, „Slavia Antiqua”, t. 12, s. 83–126.
- JAHN M.
1940 *Die Wandalen*, [w:] *Vorgeschichte der deutschen Stämme*, t. 3, Berlin, s. 943–1032.
- JANIKOWSKI J.
1971 *Z badań na stanowisku 2 w Podwiesku, pow. Chełmno*, SA, t. 23, s. 117–160.
- JANKUHN H.
1963 *Terra... silvis horrida (zu Tacitus Germania, cap. 5)*, AG, t. 10/11, s. 19–27.
1976 *Siedlung, Wirtschaft und Gesellschaftsordnung der germanischen Stämme in der Zeit der römischen Angriffskriege*, [w:] *Aufstieg und Niedergang der römischen Welt*, Bd. 5 II, Berlin–New York, s. 65–126.
- JASKANIS D.
1961 *Zbroby ciałopalne z okresu rzymskiego z miejscowości Zawyki, pow. Łapy*, RB, t. 2, s. 401–416.
- JASKANIS J.
1958 *Kurhan z okresu wędrówek ludów w miejscowości Jasionowa Dolina, pow. Sokółka*, WA, t. 25, s. 153–157.
1972 *Cmentarzysko w Cecelach, pow. Siemiatycze w świetle badań z lat 1966–1970*, SA, t. 24, s. 81–102.
1974 *Badania cmentarzyska z okresu rzymskiego w Cecelach, pow. siemiatycki, przeprowadzone w latach 1969–1970*, RB, t. 12, s. 429–435.
1976 *Kurhany typu rostolckiego (z badań nad kulturą wschodniopomorsko-mazowiecką z późnego podokresu rzymskiego we wschodniej Polsce)*, PrA, t. 24, s. 215–252.
- JAŹDŻEWSKI K., RYCEL G.
1981 *Habent sua fata tumuli*, ZOW, t. 47, z. 1/2, s. 30–48.
- KACZANOWSKI P.
1980 *Wyniki badań na cmentarzysku kultury przeworskiej w Drochlinie, woj. Częstochowa*, SA, t. 32, s. 169–190.
- KACZANOWSKI P., MADYDA-LEGUTKO R., POLESKI J.
1984 *Cmentarzysko kultury przeworskiej w Górcie Stogniewskiej koło Proszowic*, SA, t. 36, s. 83–121.
- KARGER V.
1940 *Neues zu den Fund- und Erwerbungs Umständen des Bronzekessels von Bennisch-Raase, Bezirk Troppau*, „Altschlesien”, t. 9, s. 112–114.
- KASZEWSKA E.
1961 *Materiały z cmentarzyska w Zadowicach, pow. Kalisz część III*, PMMAE, t. 6, s. 191–200.
1964 *iw.*, część IV, PMMAE, t. 11, s. 101–189.
1975a *Kultura przeworska w Polsce środkowej*, PMMAE, t. 22, s. 195–254.
1975b *Wielookresowe cmentarzysko ciałopalne w Zadowicach, pow. Kalisz*, SA, t. 27, s. 141–164.
1982 *Polska Środkowa w II i III w. n.e.*, [w:] *Znaczenie*, s. 81–89.
- KEMPISTY A.
1966 *Some Problems of Research on the Roman Period in*

- Masovia and Podlachia, „Acta Baltico-Slavica”, t. 4, s. 67–78.
- KEMPISTY A., OKULICZ J.
1965 *Période romaine tardive et période des migrations des peuples en Mazovie*, IA, fasc. 15.
- KENK R.
1977 *Studien zum Beginn der jüngeren römischen Kaiserzeit in der Przeworsk Kultur*, „Bericht der Römisch-Germanischen Kommission”, t. 58, s. 161–446.
- KMIECIŃSKI J., BLOMBERGOWA M., WALENTA K.
1966 *Cmentarzysko kurhanowe ze starszego okresu rzymskiego w Węsiarach w pow. kartuskim*, PMMAE, t. 12, s. 37–111.
- KOCH R.
1965 *Die spätkaiserzeitliche Gürtelgarnitur von der Ehrenburg bei Förchheim (Oberfranken)*, „Germania”, 43, s. 105–120.
- KOKOWSKI A.
1983 *Stosunki kulturowe na Lubelszczyźnie od pierwszego wieku p.n.e. do schyłku starożytności (w okresie przed-rzymskim i wpływów rzymskich)* (maszynopis pracy doktorskiej, Lublin).
- KOLENDO J.
1976 *Zróżnicowanie ludów Germanii w świetle analizy dzieł Tacyty*, PrA, t. 26, s. 39–50.
1981a *Źródła pisane*, [w:] *Praehistoria*, t. 5, s. 9–17.
1981b *Źródła pisane w badaniach nad strefami kulturowymi i etnicznymi Europy środkowej w okresie rzymskim*, [w:] *Problemy*, s. 65–78.
- KOLNIK T.
1971 *Prehľad a stav badania o dobe rimskej a st'ahovaní narodov*, „Slovenska Archeologia”, t. 19, s. 449–558.
1977 *Anfänge der germanischen Besiedlung in der Sudwestslowakei und das Regnum Vannianum*, [w:] *Symposium*, s. 143–171.
- KOŁODZIEJSKI A.
1973 *Badania cmentarzyska w Domaniowicach, pow. Głogów, w latach 1964–1971*, SA, t. 25, s. 113–136.
- KONIK E.
1965 *Znaleziska monet rzymskich na Śląsku*, Wrocław.
- KOSTRZEWSKI J.
1955 *Wielkopolska w pradziejach*, Warszawa–Wrocław.
1961 *Zagadnienie ciągłości zaludnienia ziem polskich w pradziejach (od połowy II tysiąclecia p.n.e. do wczesnego średniowiecza)*, Poznań.
1969 *Über die Beziehungen zwischen der Pomerellischen Kultur und der Wenedischen Kultur der Spätlatènezeit*, [w:] *I Międzynarodowy Kongres Archeologii Słowiańskiej*, t. 2, Wrocław, s. 131–143.
- KOZAK D. N.
1977 *Nekotorye problemy izučejija pševorskoj kultury*, [w:] *Novyje issledovanija archeologičeskich pamjatnikov na Ukrainie*, Kiev, s. 97–110.
1978 *Pševorskaja kultura v meždurečje Dnestra i Zapadnogo Buga*, [w:] *Problemy etnogeneza Slavjan*, Kiev, s. 72–90.
1982 *Eine Bestattung aus dem ersten nachchristlichen Jahrhundert am Oberlauf des Dnjestr*, „Germania”, t. 60/2, s. 533–545.
1983 *Pamjatniki rubeža i pervych vekov nasej ery v Podnestrovje i Zapadnom Pobužje*, [w:] *Slavjane na Dnestre i Dunaje*, Kiev, s. 77–105.
- KRAMARKOWA I.
1963 *Cmentarzysko z późnego okresu wpływów rzymskich w Przylepie, pow. Zielona Góra*, „Silesia Antiqua”, t. 4, s. 213–240.
- KRÄMER W.
1962 *Das Ende der Mittellatenefriedhöfe und die Grabfunde der Spätlatènezeit in Südbayern*, „Germania”, t. 30, s. 304–317.
- KRAUSE E.
1904 *Der Fund von Höckricht, Kreis Ohlau*, „Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift”, N. F., t. 3, s. 46–50.
- KROPOTKIN V. V.
1977 *Denkmäler der Przeworsk-Kultur in der Westukraine und ihre Beziehungen zur Lipica- und Cernjachov-Kultur*, [w:] *Symposium*, s. 173–200.
- KUBIAKOWA S.
1979 *Znaleziska monet rzymskich z Mazowsza i Podlasia*, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- KUCHARENKO J. V.
1980 *Mogilnik Brest-Tri in*, Moskva.
- KUNISZ A.
1969 *Chronologia napływu pieniądza rzymskiego na ziemię Małopolski*, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- LEUBE A.
1975 *Die römische Kaiserzeit im Oder-Spree-Gebiet*, „Veröffentlichungen des Museums für Ur- und Frühgeschichte Potsdam”, t. 9.
- LIANA T.
1970 *Chronologia względna kultury przeworskiej we wczesnym okresie rzymskim*, WA, t. 35, s. 429–491.
- LIENAU M.
1924 *Alte und neue Funde bei und in Frankfurt a.O.*, „Mannus”, t. 16, s. 260nn.
1930 *Fundberichte aus dem Lebuser und Strenberger Lande*, „Mannus”, t. 22, s. 206–246.
- ŁASZCZEWSKA T.
1975 *Polska środkowa w okresie wędrówek ludów i w początkach wczesnego średniowiecza*, PMMAE, t. 22, s. 293–330.
- ŁĘGA W.
1938 *Cmentarzysko lateńsko-rzymskie z Chelмна, Toruń*.
- ŁOWMIĄŃSKI H.
1963 *Początki Polski. Z dziejów Słowian w I tysiącleciu n.e.* t. 1, Warszawa.
1970 *Plemiona*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*, t. 4, cz. 1, Wrocław–Warszawa–Kraków, s. 131–137.
- MACHAJEWSKI H.
1980 *Kultura wielbarska a kultura przeworska w Wielkopolsce*, FAP, t. 28, s. 49–64.
- MAČINSKIJ D. A.
1976 *K voprosu o territorii obitanija Slavjan v I–VI vekach*, „Archeologičeskij Sbornik”, t. 17, s. 82–100.
- MAČINSKIJ D. A., TICHANOVA M. A.
1976 *O miestach obitanija i napravlenijach dvizenij Slavjan I–VII vv. n.e.*, AAC, t. 16, s. 82–100.
- MADYDA-LEGUTKO R.
1978 *The Buckles with Imprint Ornamentation*, WA, t. 43, s. 3–16.

- MADYDA-LEGUTKO R., TUNIA K.
 1978 *Wyniki badań stanowisk okresu rzymskiego w Moszczenicy Wyznej, woj. Nowy Sącz, AAC, t. 18, s. 113-149.*
 1980 *Wyniki badań stanowiska z okresu rzymskiego w Piwnicznej, woj. Nowy Sącz, AAC, t. 20, s. 143-155.*
- MAKIEWICZ T.
 1978 *Z badań nad osadnictwem kultury przeworskiej na terenie zachodniej części Kujaw (rejon Jeziora Pakoskiego), „Slavia Antiqua”, t. 25, s. 1-48.*
- MAĆZYŃSKA M.
 1970 *Materiały z okresu wpływów rzymskich z Jaskini Ciemnej w Ojcowie, pow. Olkusz, MA, t. 11, s. 199-209.*
- MOSZYŃSKI K.
 1957 *Pierwotny zasięg języka prasłowiańskiego, Wrocław.*
- MOTYKOVA-ŠNEIDROVÁ K.
 1963 *Die Anfänge der römischen Kaiserzeit in Böhmen, Praha.*
 1965 *Zur Chronologie der älteren römischen Kaiserzeit in Böhmen, „Berliner Jahrbuch für Vor- und Frühgeschichte” t. 5, s. 103-174.*
- MÜLLER A., v.
 1957 *Formenkreise der älteren römischen Kaiserzeit im Raum zwischen Havelseenplatte und Ostsee, Berlin.*
- NIEWĘGŁOWSKI A.
 1964 *Ogólne wyniki i problematyka badań stanowisk z okresu późnolateńskiego i rzymskiego w okolicach Garwolina, WA, t. 30, s. 229-245.*
 1966 *Z badań nad osadnictwem w okresach późnolateńskim i rzymskim na Mazowszu. Studium metodyczne, Wrocław - Warszawa - Kraków.*
 1972 *Mazowsze na przełomie er. Przemiany społeczno-demograficzne i gospodarcze, Wrocław - Warszawa - Kraków.*
 1981 *Obrządek pogrzebowy ludności kultury przeworskiej na przełomie er (II wiek p.n.e.-II wiek n.e.), Wrocław - Warszawa - Kraków.*
 1982 *Na marginesie badań rozwoju i zróżnicowania kultury przeworskiej na Dolnym Śląsku, AP, t. 27, s. 208-220.*
- NOSEK S.
 1959 *Jakuszowice, distr. de Pińczów, IA, fasc. 2, pl. 15.*
 1964 *Sprawozdanie z badań wykopaliskowych prowadzonych w latach 1958-1962, w Stradowie, pow. Kazimierza Wielka, SA, t. 16, s. 330-344.*
- NOWAKOWSKI W.
 1983 *Kultura bogaczewska na Pojezierzu Mazurskim i Suwalszczyźnie we wczesnym okresie wpływów rzymskich (maszynopis pracy doktorskiej).*
- OKULICZ J.
 1968 *Niektóre zagadnienia struktury osadnictwa z okresów późnolateńskiego i rzymskiego w północno-wschodniej Polsce, Studia z dziejów osadnictwa, t. 6, s. 29-48.*
 1970 *Studia nad przemianami kulturowymi i osadniczymi w okresie rzymskim na Pomorzu Wschodnim, Mazowszu i Podlasiu, AP, t. 15, s. 419-498.*
 1981 *Grupy mrągowska i wegorzewska kultury zachodniobałtyjskiej, RB, t. 14, s. 151-168.*
 1983 *Metody badań struktur osadniczych i populacyjnych okresu późnolateńskiego i rzymskiego w Europie Środkowej, [w:] Przemiany, s. 107-118.*
- OKULICZ J., OKULICZ Ł.
 1962 *The La Tène and the Roman Periods in Northern Masovia and in the Southern Mazurian Area in the Light of New Discoveries, „Archaeologia Polona”, t. 4, s. 295-305.*
- 1976 *Cmentarzyska kultury pomorskiej i z okresu rzymskiego w Michalkowie, gm. Dobrzyń, woj. Włocławek, WA, t. 41, s. 435-460.*
- OKULICZ Ł.
 1970 *Kultura kurhanów zachodniobałtyjskich we wczesnej epoce żelaza, Wrocław - Warszawa - Kraków.*
 1979 *Kultura kurhanów zachodniobałtyjskich, [w:] Prähistoria, t. 4, s. 179-189.*
- OKULICZ Ł., POZARZYCKA A., NOWAKOWSKI A.
 1974 *Stanowisko z wczesnej epoki żelaza w Rembielinie, pow. Przasnysz, SA, t. 26, s. 65-72.*
- OSTOJA-ZAGÓRSKI J.
 1980 *Możliwości zastosowania modelu ekologicznego do rekonstrukcji gospodarki populacji pradziejowych, „Przegląd Antropologiczny”, t. 44, s. 199-205.*
 1982 *Przemiany osadnicze, demograficzne i gospodarcze w okresie halsztackim na Pomorzu, Wrocław - Warszawa - Kraków.*
- PAČKOVA S. P.
 1978 *K voprosu o pamjatnikach poznelatenskogo vremeni na Srednem Dnestre, [w:] Problemy Etnogeneza Slavjan, Kiev, s. 57-71.*
- PAČKOVA S. P., ROMANOVSKAJA M. A.
 1983 *Pamjatniki Karpato-Dnestrovskogo regiona konca I tys. do n.e., [w:] Slavjane na Dnestre i Dunaje, Kiev, s. 48-77.*
- PARCZEWSKI M.
 1978 *Denkmäler der Latènekultur von Bachórz am Mittellauf des San (Südostpolen), PrA, t. 26, s. 135-152.*
- PAZDA S.
 1971 *Studia nad rozwojem osadnictwa ludności kultury przeworskiej na Dolnym Śląsku, „Studia Archeologiczne”, t. 5, s. 81-148.*
 1980 *Studia nad rozwojem i zróżnicowaniem lokalnym kultury przeworskiej na Dolnym Śląsku, Wrocław.*
- PESCHECK Ch.
 1939 *Die frühwandalische Kultur in Mittelschlesien (100 vor bis 200 nach Chr.), Leipzig.*
- PESCHEL K.
 1978 *Anfänge germanischer Besiedlung im Mittelgebirgsraum. Sueben - Hermunduren - Markomannen, Berlin.*
- PETERSEN E.
 1936 *Fragen der germanischen Besiedlung im Raume zwischen Oder und Weichsel in der Völkerwanderungszeit, „Manus”, t. 28, s. 19-65.*
 1939 *Der ostelbische Raum als germanisches Kraftfeld im Lichte der Bodenfunde des 6-8 Jahrhunderts, Leipzig.*
- PETROV V. P., KALIŠČUK A. P.
 1964 *Skarb sribnich rečej z s. Kačin Volins'koj oblasti, „Materiali i dosliždenija po archeologii Prikarpattja i Volini”, t. 5, s. 88-94.*
- PFÜTZENREITER F.
 1933 *Die vor- u. frühgeschichtliche Besiedlung des Kreises Fraustadt, Scheidenmühl.*
- PIASZYKÓWNA M.
 1952 *Pradzieje miasta Poznania, Poznań.*
- PIETA K.
 1977 *Zu Besiedlungsproblemen in der Slowakei an der Wende der Zeitrechnung, [w:] Symposium, s. 283-296.*
 1982 *Die Püchov-Kultur, Nitra.*

- POTOCKI J.
1960 *Kurhany z okresu rzymskiego w Łukawicy w pow. Lubaczów*, MA, t. 2, s. 279–290.
- PRZEWOŻNA K.
1955 *Osada i cmentarzysko z okresu rzymskiego w Słopanowie, pow. Szamotuły*, FAP, t. 5, s. 60–139.
1974 *Struktura i rozwój zasiedlenia południowo-wschodniej strefy nadbałtyckiej u schyłku starożytności*, Warszawa—Poznań.
- PYRGALA J.
1972 *Mikroregion osadniczy między Wisłą a dolną Wkrą w okresie rzymskim*, Wrocław—Warszawa—Kraków.
- RADIG W.
1942 *Das ostgermanische Gräberfeld von Stara Wies, Kr. Sokolov*, „Die Burg”, t. 3, z. 2, s. 179–224.
- RALSKA-JASIEWICZOWA M.
1977 *Impact of the Prehistoric Man on Natural Vegetation Recorded in Pollen Diagrams from Different Regions of Poland*, „Folia Quaternaria”, t. 49, s. 75–91.
1980 *Late-Glacial and Holocene Vegetation of the Bieszczady MTS (Polish Eastern Carpathians)*, Warszawa—Kraków.
- RASCHKE G.
1939 *Die Ausgrabung des Fürstengrabes von Ehrenfeld im Kreise Oppeln*, „Altschlesien”, t. 8, s. 52–72.
1940 *Zum Bronzekessel von Raase-Bennisch*, „Altschlesien”, t. 9, s. 114–119.
- REICHSTEIN J.
1975 *Die kreuzförmige Fibel*, Offa Bücher, Bd. 34, Neumünster.
- RYDZEWSKI J.
1982 *Liczebność grupy ludzkiej a możliwości produkcyjne środowiska naturalnego na przykładzie zespołu osadniczego kultury łużyckiej w Wawrzeńczycach, woj. krakowskie*, [w:] *Południowa strefa kultury łużyckiej i powiązania tej kultury z Południem*, Kraków—Przemyśl.
- SCHINDLER R.
1940 *Die Besiedlungsgeschichte der Goten und Gepiden im unteren Weichselraum auf Grund der Tongefässe*, Leipzig.
- SCHMID P., ZIMMERMANN W. H.
1976 *Flögeln — zur Struktur einer Siedlung des 1. bis 5. Jhs.n. Chr. im Küstengebiet der südlichen Nordsee*, „Probleme der Küstenforschung im südlichen Nordseegebiet”, Bd. 11, s. 1–77.
- SCHMIDT L.
1934 *Die Ostgermanen*, München.
1942 *Geschichte der Wandalen*, München.
- SCHÖNBERGER H.
1952 *Die Spätlatènezeit in der Wetterau*, „Saalburg Jahrbuch”, Bd. 11, s. 21–130.
- SEYER R.
1976a *Zur Besiedlungsgeschichte im nördlichen Mittelb-Havel-Gebiet*, Berlin.
1976b *Siedlung- und Stammesgebiet in den Jahrzehnten um den Beginn unserer Zeitrechnung*, [w:] *Die Germanen. Geschichte und Kultur der germanischen Stämme in Mitteleuropa*, Berlin, s. 198–231.
- SULIMIRSKI T.
1966 *Znalezisko z Zamościa i jego tło*, AP, t. 11, s. 118–161.
- SZAŁAPATA A., ZIELIŃSKA-DURDA M.
1975 *Sprawozdanie z badań wykopaliskowych prowadzonych na osadzie z późnego okresu rzymskiego w Lesku, w roku 1970*, Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego za lata 1970–1972, Rzeszów, s. 90–93.
- SZAREK-WASZKOWSKA E.
1971 *Cmentarzysko kultury przeworskiej w miejscowości Opoka, pow. Puławy*, „Studia i Materiały Lubelskie”, t. 5, s. 79–186.
- SZMIT Z.
1921 *Groby z okresu lateńskiego i rzymskiego na cmentarzysku „Kozarówka” w Drohiczynie nad Bugiem*, WA, t. 6, s. 61–79.
1922 *Sprawozdanie z poszukiwań archeologicznych w Hryniewiczach Wielkich koło Bielska Podlaskiego*, WA, t. 7, s. 107–122.
1923 *Cmentarz lateńsko-rzymski „Kozarówka” w Drohiczynie nad Bugiem*, WA, t. 8, s. 152–175.
- SZYBOWICZ A.
1980 *Katalog zabytków archeologicznych Muzeum Żup Krakowskich, Wieliczka*, Wieliczka.
- SZYDŁOWSKI J.
1964 *Obrządek pogrzebowy na Górnym Śląsku w okresie wpływów rzymskich*, „Rocznik Muzeum Górnośląskiego”, z. 2.
1974 *Trzy cmentarzyska typu dobrodzieńskiego*, ibidem, z. 11.
1977 *Grupa dobrodzieńska jako wyraz lokalnych przemian w schyłkowej fazie kultury przeworskiej*, Katowice.
- ŚMISZKO M.
1932 *Kultury wczesnego okresu rzymskiego w Małopolsce Wschodniej*, Lwów.
- ŠČUKIN M. B.
1975 *O nekotorych problemach černjachovskoj kultury i proischozdenija Slavjan*, „Sovietskaja Archeologia”, z. 4, s. 57–70.
1979 *K predistorii černjachovskoj kultury. Trinadcat' sekwencij*, „Archeologičeskij Sbornik”, t. 20, s. 66–89.
1980 *O Bastarnach i Venedach Plinia—Tacita i o probleme ich otožestvlenija s archeologičeskimi pamjatnikami*, [w:] *Tezisy dokladov sovietskoj delegacii na IV Meždunarodnom Kongresse Slavjanskoj Archeologii*, Moskva, s. 28–30.
1981 *Zabytki wielbarskie a kultura czernachowska*, [w:] *Problemy*, s. 135–162.
- TACKENBERG K.
1925 *Die Wandalen in Niederschlesien*, Berlin.
- TALAR A., WOŹNIAK Z.
1970 *Nowy kurhan z okresu rzymskiego w Łukawicy, pow. Lubaczów*, SA, t. 22, s. 399–403.
- TEJRAL J.
1969 *Zur Chronologie der älteren römischen Kaiserzeit im Lichte mährischer und westslowakischer Bodenfunde*, „Zbornik Filozofickej Fakulty University Komenského, MUSAICA”, t. 20, s. 27–60.
1970 *Počátky doby římské na Moravě z hlediska hrobových nálezů*, „Študijné Zvesti AŮ SAV”, t. 18, s. 107–192.
1973 *Mähren im 5. Jahrhundert*, Praha.
1977 *Die älteste Phase der germanischen Besiedlung zwischen Donau und March*, [w:] *Symposium*, s. 307–342.

- TEMPELMANN-MĄCZYŃSKA M.
1983 *Badania osady z okresu rzymskiego w Opatowie, stan. 6, woj. Częstochowa w latach 1971–1980*, SA, t. 34, s. 183–204.
- TICHANOVA M. A.
1960 *Laskovskij klad*, „Sovietskaja Archeologia”, z. 1, s. 196–204.
- TISCHLER O.
1879 *Ostpreussische Gräberfelder*, III, SPOGK, t. 19, s. 159–268.
1880 *Das Gräberfeld Dollkeim bei Königsberg*, „Correspondenzblatt für Anthropologie, Verhandlungen”, t. 11, s. 16–25.
1888 *Das Gräberfeld bei Oberhof, Kr. Memel*, SPOGK, t. 29, s. 16–25.
- TISCHLER O., KEMKE H.
1902 *Ostpreussische Altertümer aus der Zeit der grossen Gräberfelder nach Christi Geburt*, [Królewiec].
- TUNIA K.
1977 *Archeologiczne zdjęcie terenu polskiej części dorzecza Popradu*, AAC, t. 17, s. 183–206.
1980 *Archeologiczne zdjęcie terenu dorzecza Kamienicy*, AAC, t. 20, s. 121–127.
- UMBREIT C.
1976 *Das gotische Gräberfeld von Brätz, Kr. Meseritz*, „Bonner Hefte zur Vorgeschichte”, t. 11, s. 43–54.
- WAHLE E.
1941 *Zur ethnischen Deutung frühgeschichtlicher Kulturprovinzen*, Heidelberg.
- WALENTA K.
1981 *Obrządek pogrzebowy na Pomorzu w okresie późnolateńskim i rzymskim*, „Archeologia Baltica”, t. 5. Łódź.
- WAWRZENIECKI M.
1912 *Poszukiwania zabytków przedhistorycznych w Królestwie Polskiem*, „Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne”, t. 12, s. 34–52.
- WENSKUS R.
1961 *Stammesbildung und Verfassung. Das Werden der frühmittelalterlichen Gentes*, Köln–Graz.
- WERNER J.
1956 *Beiträge zur Archäologie des Attila-Reiches*, München.
1959 *Studien zu Grabfunden des V Jahrhunderts aus der Slowakei und der Karpatenukraine*, „Slovenská Archeologia”, t. 7, s. 422–438.
- WOLFRAM H.
1979 *Geschichte der Goten*, München.
- WOŁĄGIEWICZ R.
1969 *Uwagi do zagadnienia stosunków kulturowych w okresie lateńskim na Pomorzu Zachodnim*, „Materiały Zachodniopomorskie”, t. 5, s. 121–143.
1963 *Oblicze kulturowe Pomorza Zachodniego u progu naszej ery*, „Munera Archaeologica”, Poznań.
1966 *Chronologia względna okresu wczesnorzymskiego na Pomorzu Zachodnim w świetle niektórych jej wyznaczników*, „Materiały Zachodniopomorskie”, t. 12, s. 169–191.
- 1968 *Der östliche Ausdehnungsbereich der Jastorfkultur und sein siedlungsgeschichtliches Verhältniss zur pommerschen Gesichtsurnenkultur und der jüngeren vorrömischen Unterweichselgruppe*, ZfA, t. 2, s. 178–191.
- 1970 *Kultura jastorfska na Pomorzu Zachodnim*, [w:] *Materiały do prahistorii ziem polskich*, cz. 5, z. 4, Warszawa, s. 43–66.
- 1974 *Zagadnienie stylu wczesnorzymskiego w kulturze wielbarskiej*, [w:] *Studia Archaeologica Pomeranica*, Koszalin, s. 129–152.
- 1977 *Kregi kamienne w Grzybnicy*, Koszalin.
1979 *Kultura pomorska a kultura oksywska*, [w:] *Problemy kultury pomorskiej*, Koszalin, s. 33–69.
- 1981 a *Kultury oksywska i wielbarska* [w:] *Prahistoria*, t. 5, s. 135–178.
1981 b *Kultura wielbarska – problemy interpretacji etnicznej*, [w:] *Problemy*, s. 79–106.
- WOYDA S.
1977 *Mazowiecki ośrodek hutnictwa starożytnego (I wiek p.n.e. – IV wiek n.e.)*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 25, nr 4, s. 471–488.
1978 *Starożytny ośrodek hutnictwa pod Warszawą*, ZOW, t. 44, s. 90–110.
- WOŹNIAK Z.
1968 *Die Besiedlungsstätigkeit in Polen in der Latènezeit und die Methoden ihrer Bestimmung*, [w:] *I Międzynarodowy Kongres Archeologii Słowiańskiej*, t. 1, Wrocław–Warszawa–Kraków, s. 302–309.
1970 *Osadnictwo celtyckie w Polsce*, Wrocław–Warszawa–Kraków.
1979 *Chronologia młodszej fazy kultury pomorskiej w świetle importów i naśladownictw zabytków pochodzenia południowego*, [w:] *Problemy kultury pomorskiej*, Koszalin, s. 125–148.
1981 *Młodsza faza kultury lateńskiej (celtyckiej) i grupa tyńska*, [w:] *Prahistoria*, t. 5, s. 248–263.
1982 *Rec.: A. Cofta-Broniewska, Grupa kruszańska kultury przeworskiej*; SA, t. 33, s. 272–278.
- ZEDELIUS V.
1974 *Spätkaiserzeitlich-völkerwanderungszeitliche Keramik und römische Münzen von Laatzen, Ldkr. Hannover*, Materialhefte zur Ur- und Frühgeschichte Niedersachsens, z. 8, Hildesheim.
1982 *Der grosse römische Denarschatz von Jever (1850)*, Niedersachsens, „Studien zur Sachsenforschung”, 3, s. 315–335.
- ZIELONKA B.
1951 *Groby ludności kultury przeworskiej w Lachmirowicach, pow. inowrocławski*, ZOW, t. 20, s. 120–128.
1953 *Cmentarzysko z okresu rzymskiego w Lachmirowicach, pow. inowrocławski*, PA, t. 9, s. 353–386.
- ZIEMIŃSKA-ODOJOWA W.
1966 *Einige Forschungsprobleme des Gräberfeldes in Niedanowo, Kreis Nidzica in Masuren*, „Acta Baltico-Slavica”, 4, 1966, s. 151–157.
- ŽAKI A.
1948 *Późnolateńskie stanowisko w Zofipolu, pow. Miechów*, PA, t. 8, s. 67–72.

BESIEDLUNGS- UND KULTURVERÄNDERUNGEN IN SÜD- UND MITTELPOLEN IN DER JÜNGEREN VORRÖMISCHEN EISENZEIT UND IN DER KAISERZEIT

Zusammenfassung

Die hier vorgestellte Arbeit stützt sich auf die Kartierung aller archäologischen Funde aus Süd- und Mittelpolen, die man auf eine, ausnahmsweise zwei (einige Punkte auf den Karten 1, 6, 9) chronologische Stufen genau datieren kann. Diese Vorgehensweise erlaubt, obgleich sie die bedeutende Anzahl der ungenau datierten Funde nicht berücksichtigt, in der Mehrzahl der Fälle die Grundtendenzen in der Verteilung der Besiedlungsspuren, der Siedlungsgebiete und die sie voneinander trennenden, nicht oder schwach besiedelten Gebiete zu erfassen. Im besonderen erlaubt sie die Feststellung der Dynamik der sich im Rahmen der sieben ausgesonderten Stufen (A₁-A₂, A₃, B₁, B₂, B₂/C₁-C_{1a}, C_{1b}-C₂, D) vollziehenden Veränderungen.

Die Entwicklung der Siedlungsgebiete untersuchend stellen wir fest, daß einige eine Kontinuität über den ganzen besprochenen Zeitraum aufweisen, obgleich die Intensität der Besiedlung bedeutenden Fluktuationen unterliegt, während andere Siedlungszentren nur in gewissen Zeitstufen bestanden. Die das Ansteigen der Bevölkerungszahl widerspiegelnde Entwicklung der Besiedlung ist dort, wo sie ungestört verlief, sowohl durch eine Zunahme der Zahl der Siedlungspunkte in alten Siedlungszentren, als auch durch die Verbreiterung derer Territorien und die Herausbildung von neuen Siedlungsgebieten in den zunächst bisher noch nicht besiedelten Landesteilen faßbar. Letztere Erscheinung kann man besonders gut in Südpolen verfolgen, wo in der jüngeren vorrömischen Eisenzeit und während eines bedeutenden Teils der Kaiserzeit große Gebiete ohne, oder mit nur sehr geringen Besiedlungsspuren bestanden. Ziemlich oft treffen wir die Situation an, daß auf Gebieten, auf denen sich über einen längeren Zeitraum eine intensive Besiedlung entwickelte, die Fundstellenzahl dann zurückging, aber das Siedlungsgebiet trotz allem fortbestand. Vielleicht hing das mit einer teilweisen Ausbeutung der Reserven der natürlichen Umwelt zusammen, was zur Notwendigkeit der Auswanderung der Bevölkerungsüberschüsse führte. Eine der Formen der Lösung dieses Problems konnte die Kolonisierung nicht weit entfernter, bisher nicht besiedelter Territorien sein, was sich in der Herausbildung neuer Siedlungsgebiete äußerte. Manchmal war das ein sehr schneller Prozeß, der von relativ großen Menschengruppen getragen wurde. Eine andere, attraktivere Lösung, die besonders in einer günstigen politischen Situation aufgegriffen wurde, war die organisierte Expansion in enfernte, reiche Gebiete, z.B. in die Nachbarschaft, oder sogar auf das Territorium der Römischen

Reichs, was in den schriftlichen Quellen zahlreichen Niederschlag fand.

Die Größe der Siedlungsgebiete ist sehr verschieden und beträgt von 400-500 km² bis über 4000 km². Man kann annehmen, daß die einzelnen, deutliche sich aussondernden Siedlungsgebiete wahrscheinlich den Territorialkernen der sog. Kleinstämme, also den Einheiten der gesellschaftlichen Organisation entsprechen, die in den schriftlichen Quellen, besonders in der *Germania* des Tacitus, als *civitas* bezeichnet werden. Kleinere Siedlungskammern oder Gruppierungen von Besiedlungsspuren innerhalb großer Siedlungsgebiete, können den kleineren Territorialeinheiten entsprochen haben, die in den schriftlichen Quellen *pagus* genannt werden.

Die einzelnen Siedlungsgebiete sind meistens voneinander durch nicht oder schwach besiedelte Territorialstreifen getrennt, manchmal sind aber auch die Grenzen zwischen ihnen verwischt. Eine Ausnahme bildet das Siedlungsgebiet aus den Stufen A₁-A₂ in der Umgebung von Głogów in Niederschlesien, wo die Fundstellen zweier verschiedener archäologischer Kulturen, der Przeworsk-Kultur und der Guberner Gruppe der Jastorf-Kultur, direkt nebeneinander liegen. Ein besonderes Problem ist die Existenz einer Mischgruppe der La-Tène- und der Przeworsk-Kultur an der oberen Weichsel (Tyniec-Gruppe), sowie das Eindringen von „przeworsker“ Kulturelementen in das Siedlungsgebiet der La-Tène-Kultur auf der Głubczycter Hochebene in der Stufe LT C₂. Dagegen sind die Siedlungsgebiete der Przeworsk- und der Wielbark- (und vorher der Oksywie-) Kultur jedes mal voneinander durch unbesiedelte Streifen, oder in der jüngeren Kaiserzeit zumindest durch das Tal eines großen Flusses, der Weichsel, getrennt. Andererseits sind in der Zeit der „wielbarker“ Expansion am Anfang der jüngeren Kaiserzeit auf den besiedelten Territorien in Masowien und Podlasien, die deutlichen Spuren der Assimilierung der alten Bevölkerung, ja sogar eines Überlebens ihrer Reste während der Stufe C₁ faßbar. Eine deutliche Abgrenzung bestand zwischen den Siedlungsgebieten der Luboszyce- und der Przeworsk-Kultur, und das trotz der starken gegenseitigen Verbindungen dieser Kulturen und der wesentlichen Rolle, die die Przeworsk-Kultur am Ende der Stufe B₂ bei der Entstehung der Luboszyce-Kultur spielte.

Auffallend ist das Verschwinden einer Reihe von Siedlungsgebieten der Jastorf- und der Przeworsk-Kultur und die Entvölkerung weiter Territorien in Westpolen am Ende der Stufe A₂. Vieles weist darauf hin, daß

dies der Niederschlag einer mächtigen Expansionsbewegung ist, die auch einen Teil des Elbgebiets erfaßte und die höchstwahrscheinlich mit dem im 2. Viertel des 1. Jh. v. Chr. anwachsenden Druck der germanischen Völkerschaften auf die Kelten in Zusammenhang gebracht werden muß.

Für die frühe Kaiserzeit ist eine Konfrontation des archäologischen Bilds der Besiedlung Polens mit den Angaben der römischen Schriftquellen, besonders der *Germania* des Tacitus, möglich. Das Territorium der Przeworsk-Kultur mit ihren zwischen 10 und 20 Siedlungsgebieten, kann man hypothetisch mit den Lugiern in Zusammenhang bringen, die in viele Stämme (*civitates*) zerfielen. Man kann aber auch nicht ausschließen, daß auf dem Territorium dieser Kultur auch irgendwelche Stämme saßen, die nicht zum lugischen Stammesbund gehörten. So muß man z. B. höchstwahrscheinlich in Groß- oder Zentralpolen die Sitze der durch Plinius und Ptolemaios erwähnten Burgunder lokalisieren. Die Sitze der von allen unser Gebiet betreffenden frührömischen Quellen erwähnten Gutonen befanden sich zweifellos auf dem Gebiet der Wielbark-Kultur, aber umfaßten höchstwahrscheinlich nicht deren ganzes Territorium. Die Sitze der von Tacitus erwähnten Veneter muß man höchstwahrscheinlich weiter östlich, auf dem Gebiet der Postzarubieniec-Kultur lokalisieren, und nur deren Peripherie konnte sich bis zum heutigen Ostpolen erstrecken.

Die grundlegenden Veränderungen in den Siedlungs- und Kulturverhältnissen fanden zu Beginn der jüngeren Kaiserzeit statt. Auf den Gebieten östlich der mittleren Weichsel wird die Przeworsk-Kultur durch die Wielbark-Kultur verdrängt. Etwas später, während der älteren Phase der jüngeren Kaiserzeit hören allmählich die Besiedlungsspuren der Wielbark-Kultur in den alten Gebieten dieser Kultur westlich der unteren Weichsel auf. Die „wielbarker“ Funde treten jetzt dagegen nicht nur östlich der unteren Weichsel sowie in neubesetzten, vorher von der Przeworsk-Kultur besiedelten Ostmasowien und Podlasien auf, sondern die Expansion der Wielbark-Kultur reichte weiter nach Südosten, bis in die Ukraine. Gleichzeitig stieg die Intensität der Besiedlung der Przeworsk-Kultur in Süd- und Westpolen und dort bildeten sich die neuen Siedlungsgebiete dieser Kultur heraus. Die Przeworsk-Kultur expandierte auch nach Süden die Karpaten hinaus ins obere Theißgebiet, sowie nach Osten, ins Dniestrgebiet. Die Erscheinungen kann man mit den spärlichen Angaben der schriftlichen Quellen zusammenstellen. Die archäologisch so gut faßbare und in die 2. Hälfte des 2. Jh. datierte südöstliche Expansion der Wielbark-Kultur können wir zweifellos mit der von Jordanes beschriebenen Wanderung der gotischen Stämme in das nordpontische Gebiet in Zusammenhang bringen. Aller Wahrscheinlichkeit nach hängt dagegen das Auf-

tauchen der Przeworsk-Funde südlich der Karpaten mit den Angaben über das Vordringen der wandalischen Stämme in dieses Gebiet während der markomannischen Kriege zusammen.

In der späteren Phase der jüngeren Kaiserzeit, besonders aber in der Stufe C₂, kommt es im Nordteil des Gebiets der Przeworsk-Kultur zu einem deutlichen Rückgang der Fundstellen und der Besiedlungsdichte. Vielleicht läßt sich dies mit den Nachrichten der schriftlichen Quellen über das Vordringen einiger Völker in das römische Grenzgebiet in der 2. Hälfte des 3. Jh. die man nach früheren Quellen höchstwahrscheinlich im Oder- und Weichselraum lokalisieren kann (die von Zosimos am Rhein und in Rätien erwähnten Burgunder, Wandalen und die mit den Lugiern identifizierten Longiones), in Zusammenhang bringen. Der Prozeß der Besiedlungsverdünnung umfaßte in der späten Kaiserzeit nicht die Gebiete Südpolens, d. h. Kleinpolens und Schlesiens, wo die Anzahl der in die Stufen C₂ und D datierten Fundstellen sehr groß ist und in dieser Zeit auch Spuren wirtschaftlicher Entwicklung, sowie der Kolonisierung vorher unbesiedelter Gebirgsgegenden beobachtet werden können.

Zu einem plötzlichen Abnehmen der Fundzahl kam es auf unserem Gebiet, diesmal auch in Südpolen, am Ende der Stufe D, d. h. im Ende des 4. und Beginn des 5. Jh. Zweifellos ist dies eine Folge der mit dem Vordringen der Hunnen zusammenhängenden Ereignisse, die eine ganze Reihe von schriftlichen Quellen bestätigte ethnische Verschiebungen sowie die Flucht großer Bevölkerungsmassen auf das Gebiet des Römischen Reichs hervorriefen. Dies mußte zur Entvölkerung großer Territorien führen, was tatsächlich auch in den archäologisch nachweisbaren Erscheinungen bestätigt wird, am deutlichsten im Untergang der Černiachov-Kultur, aber auch im auffälligen Rückgang der Intensität der Besiedlungsspuren in Süd- und Mittelpolen. Trotz alledem haben wir gerade in Kleinpolen deutliche Spuren einer weniger intensiven Besiedlung auch in der 1. Hälfte des 5. Jh. und ein Teil der Funde bezeugt Kontakte dieses Gebiets mit dem Zentrum des Hunnenstaats im Karpatenbecken. Ein völliges Verschwinden der mit den alten Kulturtraditionen in Zusammenhang stehenden Funde erfolgte in Südpolen ungefähr um die Mitte des 5. Jh. oder kurz danach. Man muß schon in dieser Zeit mit dem Vordringen der Slawen ins Weichselgebiet rechnen, obwohl dafür zunächst keine eindeutigen Beweise zur Verfügung stehen. Länger, nämlich bis ins Ende des 5. Jh., ja sogar bis zum Anfang des 6. Jh., erhielten sich einige Relikte der mit den Kulturtraditionen der Kaiserzeit verbundenen Besiedlung in einigen Regionen Zentralpolens.

Wenn wir den Verlauf der Besiedlungsprozesse im Oder- und Weichselgebiet während der jüngeren vor-

römischen Eisenzeit und der Kaiserzeit beobachten, stellen wir fest, daß trotz gewisser Schwankungen, besonders einer Entvölkerung weiter Gebiete Westpolens am Ende der Stufe A₂ und in der Stufe A₃, ein schrittweises Ansteigen der Siedlungsintensität, die zur Herausbildung immer neuer Siedlungsgebiete führt, faßbar ist. Diese Entwicklung erreicht ihren Höhepunkt im Spätabschnitt der Stufe B₂ und in der Frühphase der jüngeren Kaiserzeit, d.h. während des 2. und in der 1. Hälfte des 3. Jh. Da ähnliche Erscheinungen auch auf anderen Gebieten des europäischen Barbaricums auftraten, kann man annehmen, daß dessen Bevölkerung in dieser Zeit gewissermaßen einen demographischen Gipfelpunkt erreichte. Gleichzeitig kam es zu einer Intensivierung der Migrationsbewegungen, die aus den bisherigen Kultur- und Stammesgrenzen heraus, besonders aber in die Nähe des römischen limes gerichtet waren. Dies rief Veränderungen in den bisherigen Siedlungs- und Kultur-, sicherlich aber auch in den politischen und ethnischen Verhältnissen hervor. Diese Prozesse werden im 3. und 4. Jh. intensiver, als die politische Situation, besonders der allmähliche Verfall des Römischen Reichs hierfür

günstige Möglichkeiten schuf. Zweifellos wirkten hier demographische und ökonomische Ursachen, eine relative Übervölkerung vieler Gebiete und die intensive Ausbeutung der Reserven der natürlichen Umwelt, sowie politische Faktoren — die Anziehungskraft der reichen, zivilisierten Gebiete des Imperiums, wo man in einer günstigen Situation sowohl Beute, als auch die Möglichkeit der Besiedlung bewirtschafteter Gebiete in den Grenzprovinzen erwarten konnte, zusammen. Diese beiden Aspekte wiederholen sich immer wieder in der Geschichte der Beziehungen zwischen Römern und Barbaren, besonders in der späten Kaiserzeit. Daß der Erwerb neuer Siedlungsgebiete wirklich ein wesentliches Problem für die mitteleuropäischen *gentes* war, beweisen die in Südpolen erfaßbaren Spuren der Kolonisierung immer neuer, bisher unbesiedelter Territorien und die Herausbildung neuer Siedlungsgebiete auf ihnen in der späten Kaiserzeit. Vielleicht spielte auch der Umstand, daß es sich hierbei um nicht all zu weit vom Donaulimes entfernte Gebiete handelt, eine gewisse Rolle.

Übersetzt von Rainer Sachs

Adresse des Verfassers:

Prof. dr Kazimierz Godłowski, Polen
Instytut Archeologii UJ
31-007 Kraków, ul. Gołębia 11

